

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 0

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 915.**

TELEFONY: KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ

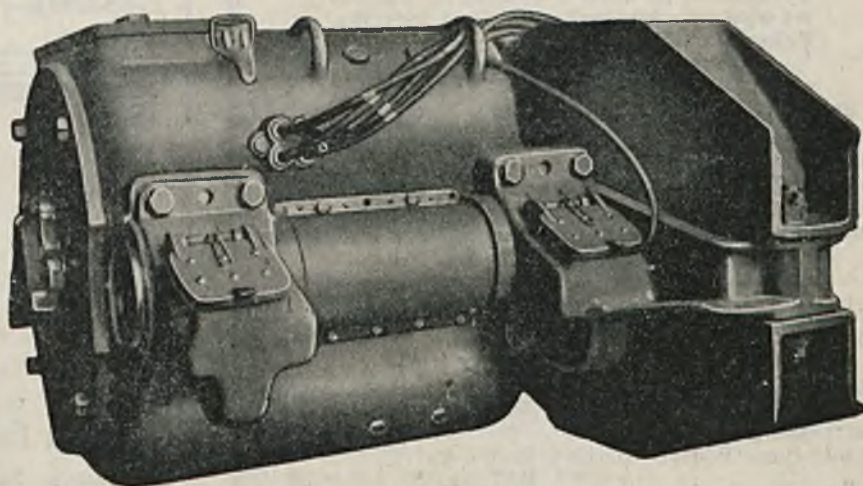
WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU
Z KOPALNÍ KRÓL BIELSZOWICE, KNURÓW.

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.

BBC

POLSKIE ZAKŁADY ELEKTRYCZNE
B R O W N B O V E R I
S. A. WARSZAWA. TELEF. 546-80 DO 85
FABRYKI W ŻYCHLINIE I CIESZYNIĘ.

URZĄDZENIA TRAKCJI
ELEKTRYCZNEJ.
OŚWIETLENIE ELEK-
TRYCZNE WAGONÓW.



SILNIK TRAKCYJNY GTM 2 I.



JAKOŚĆ i STAŁOŚĆ

marek produktów naftowych gwarantowana

KOPALNIE
w Boryslawiu, Mraźnicy i Bitkowie.
FABRYKA GAZOLINY
w Boryslawiu

RAFINERJA
w Libuszy

**ORGANIZACJA
SPRZEDAŻY**

obejmuje około 1000 stacji benzynowych
i punktów sprzedaży zaopatrzonych
w 600 pomp. Standard Nobel zatrudnia
przeszło 3000 polskich pracowników.

W ciągu ostatnich trzech lat firma Standard Nobel w Polsce należycie zorganizowała w całym kraju sprzedaż i obsługę, gwarantując publiczności: automobilistom, fabrykantom i innym konsumentom produktów naftowych — szybką i dobrze wykonaną dostawę produktów odpowiednich

gatunków, po cenach normalnych. Uprzejmość i fachowość naszych pracowników stale zwiększa zaufanie polskiej publiczności. Sztabę i Koło „Standard” i „Stanob” rozpoznają wszyscy natychmiast, jako godło oszczędności przy użyciu produktów naftowych.

S T A N D A R D N O B E L w P O L S C E S. A.
CENTRALA, ALEJA JEROZOLIMSKA 57, WARSZAWA

Targi Wiedeńskie

7 do 13 września 1930 r. (Rotunda do 14 września).

WYSTAWY SPECJALNE :

Salon futer. Wystawa obuwia i skór.
Wystawa mebli. Wystawa reklamy.
Wystawa „Sztuka Chrześcijańska”.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA RADJOWA :

Wystawa mebli żelaznych i opatentowanych. Wystawa urządzeń biurowych. Wystawa artykułów spożywczych i delikatesów. Wystawa budowlana i budowy dróg. Techniczne nowości i wynalazki. Zbiorowe wystawy: francuska, grecka i indyjska. Pokazy wzorów gospodarstwa wiejskiego i leśnego. III Austriackie Targi na zwierzęta.

Wiza wjazdowa zbędna! Legitymacja Targów i paszport zagraniczny upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. Czechosłowacka wiza tranzytowa również zbędna. Znaczne zniżki przejazdu na kolejach polskich, niemieckich, czechosłowackich i austriackich oraz na liniach lotniczych. Wszelkie informacje oraz legitymacje (po 8:00) przez

Wiener Messe — A. G., Wien VII

podczas Jesiennych Targów Lipskich w biurze informacyjnym, Lipsk, Pawilon Austriacki, oraz u honorowych przedstawicieli **W WARSZAWIE:**

Austriackie Poselstwo, Koszykowa 11b.
Sp. Akc. dla Międzynar. Trans. Schenker & Co., Długa 48, skrzynka pocztowa 108.
Polskie Biuro Podróży „Orbis”, Królewska 16.
„ „ „ „ Bielańska 1.
„ „ „ „ Nalewki 8
„ „ „ „ Marszałkowska 98.
Polsko-Austriacka Izba Handlowa, Sienna 29, m. 32.

URZĘDNICZKA

z wyższym wykształceniem

z praktyką w wielkich firmach w kraju i zagranicą, pisząca na maszynie, samodzielna korespondentka (język angielski, francuski, niemiecki i włoski) posiadająca znajomość buchalterji, ustawodawstwa pracy, ubezpieczeń społecznych, oparta o pierwszorzędną referencje — szuka odpowiedniego stanowiska.

Łaskawe propozycje pod „Semper avanti” do Administracji tygodnika „POLSKA GOSPODARCZA”.

Zasadą nowoczesnego kupca jest :

„Największy
obróć i naj-
mniejsze
zapasy,



by nie więzić
kapitału
obrotowego”.

Zasadę tę realizuje SAMOLOT, przywożąc towary z odległych miast z szybkością telegraficzną.

Samoloty kursują codziennie. Niskie taryfy przewozowe. Ułatwione formalności celne. Dostawa do domów.

Informujcie się w biurach Polskich Linij Lotniczych „LOT”.

Polska sieć komunikacji powietrznej obejmuje :

Bydgoszcz, Katowice, Kraków, Lwów, Poznań, Warszawa, Gdańsk, Brno w Czechosłowacji, Wiedeń, Czerniowce, Galati i Bukareszt.

WYCINKI

Z GAZET I CZASOPISM CAŁEGO ŚWIATA
W KAŻDEJ ŻADANEJ SPRAWIE

JAKO NAJLEPSZE ŹRÓDŁO INFORMACYJ, NIEZBĘDNE DLA WSZYSTKICH

biur i instytucyj: państwowych, społecznych, kulturalnych, przemysłowych i handlowych oraz dla osób wszelkich zawodów, zbiera i na zamówienie dostarcza, tudzież załatwia prenumeratę dzienników i czasopism krajowych i zagranicznych

INFORMACJA PRASOWA POLSKA

DYREKCJA i EKSPEDYCJA:
Warszawa, Bracka Nr. 5. Telef. 241-53

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH STOLICACH

AMERYKA

JEST NAJWIĘKSZYM
RYNKIEM NA ŚWIECIE

AMERYKAŃSKO-POLSKA

IZBA HANDLOWA
W STANACH ZJEDNOCZONYCH
149 East 67th Street New York City,

POŚREDNICZY W NAWIĄZYWANIU
STOSUNKÓW HANDLOWYCH
POMIĘDZY AMERYKĄ A POLSKĄ

KUPCZE I PRZEMYSŁOWCZE POLSKII!
po przybyciu do Nowego Yorku
UDAJ SIĘ ZARAZ DO IZBY

ROZMÓWISZ SIĘ TAM PO POLSKU, OTRZYMASZ
WSKAZÓWKI I POMOC BIUROWĄ ZA DARMO!
KORESPONDENCJA W JĘZYKU POLSKIM

W POLSCE

załatwiał swe sprawy przez
Polsko - Amerykańską Izbę Handlową
Warszawa, Nowy Świat 72, tel. 26-62

OD 2. DO 16. WRZEŚNIA 1930 ROKU

JUBILEUSZOWE

X. TARGI WSCHODNIE WE LWOWIE

Podaż krajowych i zagranicznych artykułów ze wszystkich gałęzi produkcji.

DZIAŁY SPECJALNE:

DZIAŁ BUDOWLANY: Pokaz wszelkich materiałów, maszyn, narzędzi i konstrukcji z zakresu budownictwa mieszkaniowego i inżynierskiego.

GRUPA RADJOTECHNICZNA zorganizowana pod egidą Centralnej Dyrekcji „Polskiego Radja” przez Zrzeszenie Przedsiębiorstw Radjotechnicznych w Polsce.

KOLEKCJA PRODUKTÓW KARPATORUSKICH z Czechosłowacji. — **OFICJALNA ZBIOROWA GRUPA RUMUNSKA**. — **GRUPA REGIONALNA PRZEMYSŁU PÓŁNOCNEJ FRANCJI.**

ZBIOROWY POKAZ WYROBÓW POLSKIEGO PRZEMYSŁU DOMO WEGO I LUDOWEGO zorganizowany przez Krajowy Patronat Rękodziel i Drobne Przemysłu we Lwowie.

DZIAŁ ROLNICZY: Maszyny rolnicze, nasiennictwo, nawozy sztuczne, targi hodowlane, koni remontowych i luksusowych, bydła rogatego, trzody chlewnej i owiec. Targ drobiu, gołębi i królików.

I. OGÓLNOKRAJOWA WYSTAWA JAJCZARSKA urządzona staraniem Izby Przemysłowo - Handlowej we Lwowie i Zjednoczenia Polskich Eksporterów Jaj.

Di. zamiejscowych uczestników w drodze powrotnej ze Lwowa 50% zniżka na kolejach polskich i linjach lotniczych „Lotu” za okazaniem karty stałego wstępu.

Karty stałego wstępu po cenie Zł 10 —, dla osób wykazujących się zaproszeniem kupieckim po cenie Zł 6 —.

Przydział kwater na głównym dworcu we Lwowie.

Informacje w Biurach Targów Wschodnich, Lwów, Plac Wystawowy, tel. 9-64, 5-37.

THE POLISH ECONOMIST

MIESIĘCZNIK GOSPODARCZY O POLSCE

W JĘZYKU ANGIELSKIM

POD REDAKCJĄ TYGODNIKA

POLSKA GOSPODARCZA

ZESZYT VIII-ty (SIERPIEŃ 1930) UKAZAŁ SIĘ JUŻ
I JEST DO NABYCIA WSZĘDZIE — CENA £ 3

POPULARNOŚĆ DOWODEM WARTOŚCI

LICZNE ZALETY, KTÓRE CECHUJĄ SAMOCHODY CITROËN,
ZAPEWNIŁY IM OLBRZYMIĄ POPULARNOŚĆ W CAŁYM
ŚWIECIE. I W POLSCE SĄ ONE ODDAWNA BARDZO
CENIONE. OBECNIE, DZIĘKI CZĘŚCIOWEJ PRODUKCJI
W KRAJU, SĄ ONE DOSTĘPNE DLA SZEROKICH SFER
I Z DNIEM KAŻDYM WZRASTA LICZBA ICH ZWOLENNIKÓW.

MIMO SILNEGO KRYZYSU, KTÓRY PRZEŻYWA CAŁY KRAJ

WARSZAWSKA FABRYKA

CITROËN

aby sprostać wciąż rosnącemu zapotrzebowaniu

PODWOIŁA ILOŚĆ ROBOTNIKÓW

w ciągu pierwszych 6 miesięcy roku bieżącego.

**OSTATNIE MODELE Z MONTOWNI WARSZAWSKIEJ
WYSTAWIONE SĄ W SALONIE WIERZBOWA 6.**

**POLSKIE TOW. SAMOCHODÓW CITROËN
W WARSZAWIE**

CZERNIAKOWSKA 199. TELEFON 540-77.

POLSKA GOSPODARCZA

DAWNIEJ
PRZEMYSŁ I HANDEL

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI
WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
POLITYKA HANDLOWA NIEMIEC A TRAKTAT POLSKO-NIEMIECKI — DR. T. ŁYCHOWSKI	1441	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
ROZWÓJ RUCHU TOWAROWEGO PRZEZ GDYNIĘ — WŁ. GIEYSZTOR	1444	PODATKI I OPŁATY.	1468
W SPRAWIE ZWROTÓW CEŁ — K. SOKOŁOWSKI.	1449	KREDYT.	1468
ŻYCIE GOSPODARCZE:		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1469
GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:		PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
GÓRNICTWO WĘGLOWE	1451	POROZUMIENIE GOSPODARCZE RUMUŃSKO-JUGO-SŁOWIAŃSKIE — Ł. T.	1470
ROLNICTWO	1452	PROJEKT STANDARDYZACJI PŁODÓW ROLNYCH W NIEMCZECH — W. GRABOWSKI	1473
Zjazd Doświadczalników — B. H.		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
Handel zagraniczny wytworami rolnymi w maju 1930 r. — S. W.		OGÓLNE	1474
HANDEL:		FRANCJA	1476
HANDEL ZAGRANICZNY	1454	ANGLJA	1476
Bilans handlowy w czerwcu 1930 r. — W. Si.		STANY ZJEDNOCZONE AM.	1476
OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ	1457	NIEMCY	1476
HANDEL WEWNĘTRZNY.	1457	AUSTRJA	1478
Ruch cen w maju i czerwcu 1930 r.		WĘGRY	1478
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1459	BUŁGARJA	1479
RYNEK AKCYJNY	1462	ESTONJA	1479
KOMUNIKACJA I TRANSPORT.	1462	LITWA	1479
Perspektywa współżycia kolei z samochodami — J. G.		JAPONJA	1480
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE.	1465	PERSJA	1480
PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM:		SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZNEGO W PAŃSTWACH ZAGRANICZNYCH	1480
ORZECZNICTWO SĄDOWE	1467	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1482
KRONIKA BIEŻĄCA:			
TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	1467		

POLITYKA HANDLOWA NIEMIEC A TRAKTAT POLSKO-NIEMIECKI

PIERWSZE DNI sierpnia r. b. przyniosły dalszą fazę nie kończących się perypetyj, związanych z unormowaniem stosunków gospodarczych między Polską a Niemcami. Jak wiadomo, Rząd polski zwrócił się do Rządu Rzeszy dn. 13 czerwca r. b. z propozycją przedyskutowania w drodze rokowań pojednawczych ostatnich niemieckich podwyżek celnych, dokonanych w połowie kwietnia r. b., które odebrały nam wszystkie niemal korzyści, jakie mogliśmy osiągnąć z podpisanej w marcu r. b. umowy gospodarczej polsko-niemieckiej. Wiadomo również, iż Rząd polski oparł się w swej propozycji na treści

postanowień międzynarodowej genewskiej konwencji handlowej z dn. 24 marca r. b., która, jakkolwiek w życie formalnie nie weszła, obowiązuje jednak między państwami, które ją podpisały, jako „gentlemen agreement” od dn. 1 kwietnia r. b. Rząd polski, mianowicie, uznając, iż postanowienia wspomnianej konwencji bynajmniej nie zabraniają Niemcom podnoszenia ich ceł, nakładają jednak na nie obowiązek zawiadomienia o każdorazowej podwyżce celnej wszystkich sygnatarjuszy konwencji i rokowania o ewentualną rekompensatę z każdym z nich, który czułby się pokrzywdzonym takimi podwyżkami, za-

żądał od Niemiec właśnie wypełnienia tego ostateczniego zobowiązania, zwracając jednocześnie uwagę, iż pierwsze — a mianowicie sam fakt zawiadomienia o dokonanych podwyżkach — nie nastąpiło na 20 dni przed ich wprowadzeniem w życie, ani nawet w dniu ich zastosowania w praktyce (jak to stypuluje konwencja genewska), ale dopiero dn. 2 maja, t. j. po 2 tygodniach dopiero od uchwalenia i wprowadzenia w życie kwietniowych zmian w niemieckiej taryfie celnej. Wprawdzie Rząd Rzeszy, zawiadamiając o dokonaniu podwyżek celnych, stwierdził odrazu, iż wywołane zostały one „okolicznościami nagłymi” (kryzysem rolnym w Niemczech), co — zgodnie z wyjątkiem od reguły, ustalonej w konwencji genewskiej — może zwalniać państwo, zmieniające cła, od wszelkich rokowań o rekompensatę dla państwa pokrzywdzonego, lecz teza Rządu polskiego w tej sprawie opierała się na słusznym założeniu, iż w konkretnym wypadku kwietniowych podwyżek w niemieckiej taryfie celnej o żadnych „okolicznościach nagłych” nie mogło być mowy, gdyż podwyżki te są tylko dalszym ciągiem następujących co kilka miesięcy zmian zwykłych w niemieckich cłach agrarnych (lipiec i grudzień r. ub. oraz koniec marca r. b.), tak, iż w żadnym wypadku do Niemiec nie mógłby się stosować wyjątkowy przywilej, zawarty w konwencji genewskiej, a zezwalający na powstrzymanie się od wszelkich rozmów z państwem uszkodzonym. Innymi słowy, o ile Niemcy zechciałyby postępować wobec Polski lojalnie, powinnyby rozpocząć z nią owe rokowania o rekompensaty za ich podwyżki celne z kwietnia r. b., co jednocześnie rozwiązałoby pozytywnie ten impas, w jaki weszła sprawa umowy gospodarczej polsko-niemieckiej, podpisanej w marcu r. b. i dotąd nieratyfikowanej i niewprowadzonej w życie.

Po siedmiu tygodniach milczenia Rząd Rzeszy odpowiedział na propozycję polską odmownie. Nota niemiecka z dn. 4 b. m. powtarza naogół twierdzenie, iż kwietniowe podwyżki niemieckich ceł wywołane zostały „okolicznościami nagłymi”, a więc według postanowień genewskiej konwencji handlowej do rokowań o rekompensatę się nie nadają, Rząd Rzeszy więc wszczynanie rokowań takich uważa za niestosowne. Tym sposobem zamknięty został jeszcze jeden rozdział historii powstawania polsko-niemieckiej umowy gospodarczej.

Jeśli bowiem zostało stwierdzone niezbicie, iż kwietniowe podwyżki celne w Niemczech podkopały równowagę traktatową, ustaloną w umowie gospodarczej między obu państwami w marcu r. b., jeśli nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż po podwyżkach tych (uzupełnionych po stronie niemieckiej odpowiednią rewizją szeregu umów handlowych i skreśleniem wielu ważnych dla Polski stawek konwencyjnych) klauzula największego uprzywilejowania, jaką Polska mogłaby uzyskać w Niemczech zgodnie z umową marcową, nie daje nam niemal nic, podczas gdy klauzula takaż, udzielona przez nas Niemcom, jednym zamachem pozwala im korzystać zarówno ze zniżek konwencyjnych traktatu handlowego polsko-francuskiego, jak i tych, które są zawarte w IV protokole „czeskosłowackim” z czerwca 1928 r., jeśli — wyliczamy dalej — „punctum saliens” całej umowy marcowej, a mianowicie układ co do umieszczenia w Niemczech kontyngentu na naszą nierogaciznę, staje się bezprzedmiotowym naskutek podniesienia

cła o 50% z możliwością dalszej wyżki w każdej chwili do poziomu o 100% wyższego od istniejącego w chwili zawarcia umowy — to jasne jest, iż Polska nie może przyjąć umowy marcowej z Niemcami „rebus sic stantibus”, i że muszą być dla wprowadzenia jej w życie poczynione nam pewne gwarancje dodatkowe.

Ze strony Niemiec, jak to niejednokrotnie już u nas podnoszono, od samego początku nie czyniono najmniejszych iluzyj co do tego, iż kwietniowe niemieckie podwyżki celne podważają równowagę traktatową umowy gospodarczej z Polską. Niemniej jednak nie czyniono również najmniejszych iluzyj co do tego, iż wynika z tego jakikolwiek obowiązek dla Rządu niemieckiego. O ile można było wywnioskować z enuncjacji półurzędowych i głosów prasowych, Niemcy nie miałyby nic przeciwko temu, aby umowa gospodarcza z Polską „w jakiś sposób” mogła wejść w życie po podwyżkach kwietniowych. Wysoce znamienny pozostanie zawsze ów komunikat „półoficjalny”, gdzie Niemcy bezpośrednio po polskim proteście w Genewie bronią się przed zarzutem złamania konwencji genewskiej i zapraszają Polskę do... pójsicia w ich ślady — dla wyrównania bilansu zysków i strat, zawartego w marcowej umowie gospodarczej. Innymi słowy, Rząd Rzeszy niewątpliwie nie miałby wielkiej pretensji do Polski, gdyby ta podwyższyła cła na niemieckie produkty przemysłowe, o ile tylko umożliwiłoby to jej wprowadzenie w życie umowy z Niemcami. Co się tyczy natomiast ewentualnych ustępstw na rzecz Polski od dokonanych w kwietniu niemieckich podwyżek celnych, to Rząd berliński od samego początku zajmował stanowisko wysoce nieprzejednane.

Takie stanowisko Rządu Rzeszy raz jeszcze potwierdza niezbicie tezę, tylekroć stwierdzaną przez przedstawicieli Polski i innych krajów rolniczych lub posiadających strukturę mieszaną na forum międzynarodowym przy sposobności dyskusji nad protekcjonizmem celnym w Europie, a mianowicie, iż wysokość poziomu ceł w krajach słabiej rozwiniętych przemysłowo bynajmniej nie wynika z jakichś specjalnie autarkistycznych dążeń ich rządów, ale pozostaje w ścisłym stosunku i jest refleksem tylko polityki handlowej, prowadzonej przez niektóre państwa wysokoprzemysłowe w stosunku do krajów słabszych gospodarczo. Kraje te o silnym przyroście ludności i rozdrobnionej własności rolnej, mając zamknięte obszary zamorskie dla emigracji nadwyżek ludności, zmuszone są, skoro nie mogą wskutek protekcjonistycznej polityki przemysłowych krajów europejskich rozwijać odpowiednio swego rolnictwa, do rozbudowy przemysłowej, chronionej przez wysokie cła ochronne. Sugestje Rządu Rzeszy pod adresem Polski wskazywały nam właśnie taką drogę — drogę powiększenia protekcjonizmu przemysłowego. A potem statystyki międzynarodowe wykazywałyby z oburzeniem, iż poziom ceł w Polsce przewyższa przeciętnie tyle to procent „ad valorem”...

Rząd polski poszedł, jak widzieliśmy, inną drogą. Uznał, iż powiększenie protekcji celnej w zakresie przemysłu dla celów, związanych „ad hoc” z wprowadzeniem w życie umowy gospodarczej polsko-niemieckiej, jest niepotrzebne i niecelowe, gdyż problemu stosunków gospodarczych polsko-niemieckich nie rozwiąże. Nie o odgradzanie się od Niemiec murem celnym chodzi Polsce w jej polityce handlowej,

a — naodwrot — o możliwe usuwanie przeszkód w handlu między obu krajami. Takież same stanowisko zajęła Polska w znanej dobrze sprawie konwencji międzynarodowej o zniesieniu zakazów i ograniczeń przywozu i wywozu, gdzie znowu Niemcy, nie chcąc zrzec się utrzymywania reglamentacji przywozu polskiego węgla i polskiej trzody chlewnej, proponowały, aby Polska... zachowała wbrew zasadzie konwencji reglamentację w stosunku do przywozu przemysłowego Niemiec... I tutaj zatem obecny prąd, panujący w polityce handlowej Rzeszy, szedł w kierunku stworzenia między obu krajami raczej większej bariery, tamującej wymianę handlową, niż jakichkolwiek bardziej liberalnych warunków dla wzajemnych obrotów, Polska jednak wolała raczej konwencji o zakazach nie wprowadzić w życie wcale, niż zgodzić się na ustabilizowanie anormalnego stanu wobec sąsiada, z którym posiada największe swe zagraniczne obroty handlowe.

Jak w takich warunkach przedstawiają się losy polsko-niemieckiej umowy gospodarczej? Rozumie się, iż nie wyglądają one różowo. Polska nie może bez narażenia na poważną szkodę swych interesów wprowadzić umowy tej w życie przy obecnym poziomie niektórych rolnych ceł niemieckich, Niemcy — odrzucając wszelką dyskusję nad zmianą tych ceł na korzyść Polski. Impas jest zatem całkowity i niesporny.

Szczegół charakterystyczny: zdawało się na wiosnę r. b., iż Rząd Rzeszy ujawnił ze swej strony chęć przeprowadzenia umowy gospodarczej z Polską przez ratyfikację ciał ustawodawczych. Umowa, rozumie się, nawet po dokonaniu tego nie weszłaby w życie, gdyż brakowałoby ratyfikacji ze strony Polski. W każdym razie postępowanie Rządu Rzeszy wskazywało, iż pragnie ze swej strony być w porządku. Po przeforsowaniu jednak umowy w Reichsrat (Radzie Rzeszy) sprawa w Parlamencie utknęła, a wezwanie niemieckich zwolenników porozumienia gospodarczego z Polską, skierowane do Rządu Rzeszy, aby traktat z Polską wprowadził dekretem (po rozwiązaniu Parlamentu), przeszło bez echa. Widać z tego, iż przed wyborami do Parlamentu, które, jak wiadomo, odbyć się mają dn. 14 września r. b., Rząd berliński nie jest skłonny do wznawiania sprawy traktatu z Polską.

Niepodobna jednak zamykać oczu na te skutki niemieckiej polityki handlowej w chwili obecnej, które, jakkolwiek bezpośrednio nas nie dotyczą, wskazują jednak wyraźnie na tendencje, panujące w tej polityce. Mówimy w tej chwili o rozdźwięku niemiecko-finlandzkim w sprawie masła i serów oraz o zainicjowanym przez wielkie organizacje rolnicze Holandji bojkocie towarów przemysłowych niemieckich, jako odwet za protekcjonizm niemiecki wobec holenderskiego wywozu rolnego.

Kwestja fińskiego masła i sera, a właściwie jej odbicie się na stosunkach traktatowych niemiecko-fińskich — zasługuje na szczególną uwagę, gdyż posiada momenty, które zbliżają ją do naszego „problemu nierogacizny” w stosunkach z Niemcami. Przed lipcem 1929 r. cło niemieckie na masło wynosiło (stawka autonomiczna) RM 30, konwencyjna zaś stawka w traktacie z Finlandją RM 27.50 od 100 kg. W lipcu r. ub. Niemcy zdecydowały podniesienie cła na masło do wysokości RM 50 z degresją, poczynając od dn. 1 stycznia 1934 r. na RM 40, a z dn. 1 stycznia 1936 r. —

na RM 30. Cło to było, jak widać, pomyślane jako wychowawcze dla niemieckiego przemysłu masłarskiego. Aby móc jednak efektywnie podnieść cło na masło do wysokości RM 50, trzeba było znieść związaną stawkę celną w traktacie z Finlandją. Dokonane to zostało w umowie dodatkowej niemiecko-fińskiej, przyczem jednak strona fińska zastrzegła sobie związane niemieckiej stawki RM 50 do 1934 r., dalej stawki RM 40 do 1936 r. i wreszcie obniżenie w 1936 roku cła do poprzedniej wysokości RM 30. Innymi słowy, Finlandja wymogła związane autonomicznych zarządzeń celnych Niemiec z lipca r. ub., dodając przytem w układzie dodatkowym związane cła na sery na poziomie RM 30 i RM 20, t. j. tak, jak w dotychczas istniejącym traktacie handlowym.

Jak widać, Finlandja poszła na rękę niemieckim planom protekcyjnym, zastrzegając się tylko przed wszelkimi dalszemi niespodziankami na przyszłość. To już wystarczyło, aby niemieckie sfery agrarne, rozzuchwalone dotychczasowemi swemi powodzeniami w dziele zamieniania Niemiec na kraj prohibicjonizmu agrarnego, założyły swe „veto” przeciwko umowie dodatkowej z Finlandją, zwłaszcza, iż w międzyczasie wysunęły one projekt dalszej podwyżki cła na masło do fantastycznego poziomu RM 80 od 100 kg. Rozumie się, iż przy związaniu w umowie dodatkowej cła na poziomie RM 50 tego rodzaju nowa podwyżka nie byłaby do przeprowadzenia. Dlatego też Reichstag umowy dodatkowej do traktatu z Finlandją nie przyjął i poczęto szukać nowych dróg porozumienia, które umożliwiłyby skreślenie zawartych we wspomnianej umowie dodatkowej ceł zafiksowanych (związanych).

Znaleziono tę drogę — i tu właśnie zaczyna się pewna analogja do rozwiązania sprawy nierogacizny w umowie gospodarczej polsko - niemieckiej — na drodze projektu prywatnej umowy między stworzonym „ad hoc” towarzystwem niemieckim i odpowiedzialną spółką handlową fińską, mocą której to umowy spółka niemiecka zobowiązywała się do odbierania od spółki fińskiej pod gwarancją Rządu Rzeszy i po ściśle określonych cenach na podstawie cen międzynarodowych pewnych ilości masła i serów rocznie. Ilości te miały być znacznie większe od wywożonych przez Finlandję dotychczas do Niemiec, wzajemian za to jednak Finlandja rezygnowałaby z wszelkich pretensyj do związania ceł na masło i sery w umowie dodatkowej — tak, iż traktat fińsko-niemiecki z dn. 26 czerwca 1926 r. traciłby całkowicie mocą umowy dodatkowej wszelkie związania celne na masło i sery, a tylko prywatna umowa pod gwarancją Rządu Rzeszy umożliwiałaby wywóz tych produktów z Finlandji do Niemiec. Rozumie się, że w tym wypadku projekty podniesienia niemieckiego cła na masło do poziomu RM 80 zyskiwałyby na realności, ale Rząd Rzeszy kosztowałoby to ok. RM 6 miljn. rocznie, które dopłacałby do fińskiego wywozu, idącego po wysokim ciele. Inna rzecz, że wszelki inny przywóz do Niemiec (poza fińskim) byłby w dziedzinie masła całkowicie zahamowany.

Nie wchodzimy na tem miejscu w szczegóły toczącego się obecnie w Niemczech sporu prawnego, czy uchwała VII komisji Reichstagu, zamieszczona w druku Reichstagu Nr. 2373, a ustalająca związek między wspomnianą umową prywatną i ratyfikacją układu dodatkowego do traktatu z Finlandją, powinna być rozumiana jako uzależnienie wprowadzenia w życie

umowy dodatkowej niemiecko-fińskiej, czy też — nie. Nie o subtelności prawne (nawiasem mówiąc, bardzo w tej chwili sporne i kłopotliwe dla Rządu niemieckiego) chodzi nam w tej chwili, ale o stwierdzenie tendencji, panujących w obecnej większości parlamentarnej Reichstagu, tendencji, znamionujących protekcjonizm agrarny „à outrance”. Doszło już do tego, że Rząd Rzeszy gotów jest dopłacać RM 6 miljn. za samo tylko prawo do podniesienia cła na masło i sery i wyzbycia się związań celnych, które przecież powtarzają tylko te cła, jakie same Niemcy ustaliły rok temu w drodze autonomicznej na najbliższe 6 lat.

Zrozumiałe jest, iż w tym wypadku konkurenci Finlandji w wywozie masła i serów na rynek niemiecki uczyli się fatalnie dotknięci w swych prawach. Jakkolwiek formalnie Niemcy nie wykroczyły przeciwko klauzuli największego uprzywilejowania, to jednak, o ile „umowa prywatna” o przywóz masła i sera fińskiego do Niemiec doszłaby do skutku (obecnie wydaje się to wątpliwe), to taka Holandia czy Danja nie mogłaby w wypadku podniesienia cła na masło do RM 80 wywozić do Niemiec wcale, podczas gdy umowa fińska pozwalałaby w każdym razie Finlandji na wywóz — z tem, rzecz prosta, iż Rząd niemiecki do przywozu tego dopłacałby z własnej kieszeni. W tej właśnie nierównomierności sytuacji poszczególnych kontrahentów Niemiec leży przyczyna bojkotu holenderskich organizacji rolniczych, proklamowanego na przemysłowy wywóz Niemiec do Holandji, który wynosi w sumie ok. 11 — 12% całego niemieckiego wywozu, t. j. tyle, co niemiecki wywóz do Azji, Afryki i Australji — razem wzięty.

Kwestja „masłana” — nawiasem mówiąc — nie jest obojętna i dla nas. Polska wywiozła w 1929 r. do Niemiec masła za zł 64 miljn., co stanowi ok. 75% naszego ogólnego wywozu, a 7% ogólnego niemieckiego przywozu tego produktu. Gdyby układ prywatny z Finlandją doszedł do skutku, a jednocześnie podniesiono w Niemczech cło na masło do RM 80, mogłoby to odbić się poważnie na naszym wywozie, który dotychczas z uwagi na to, iż nie stosowano doń w Niemczech cła bojowego, rozwijał się dość zadowalająco. Nie należy zapominać, iż przy wspomnianem ciele obciążenie od 1 kg polskiego masła wyniosłoby zamiast RM 0·3 (jak dotychczas) — RM 0·8, czyli ok. zł 1·70.

Widzimy więc z tego wszystkiego, iż obecny Rząd niemiecki prowadzi w dalszym ciągu politykę protekcji rolnej, wybujałą i szkodliwą dla stosunków Niemiec z ich kontrahentami. W tych warunkach nasze stwierdzenie o istniejącym impasie w sprawie polsko-niemieckiej umowy gospodarczej zyskuje nowe argumenty za sobą. Można śmiało powiedzieć, iż przy polityce handlowej, będącej hasłem Rządu Kanclerza Brüninga, porozumienie gospodarcze polsko-niemieckie jest całkowicie niemożliwe.

Jakież są widoki na przyszłość? „*Berliner Tageblatt*” apeluje do Holandji, aby zaprzestała bojkotu towarów niemieckich, gdyż „właśnie obecnie wobec wyborów do Reichstagu istnieje szansa, iż niemiecka polityka agrarna po protekcjonistycznych i etatystycznych ekscesach ostatnich czasów wejdzie w rozsądne tory”. Oczywiście, o ile do głosu w przyszłym Parlamencie doszłyby grupy lewicowe, to, kto wie, polityka handlowa, prowadzona przez P. Schielego z jego fotela Ministra Rolnictwa, uległaby może zmianie i wówczas nastąpiłby może czas finalizowania i polsko-niemieckich układów gospodarczych. O ile to jednak nie nastąpi, to czekają nas, być może, jeszcze gorsze rzeczy. Jeśli czyta się projekty celne P. Hugenberga, wodza niemieckich nacjonalistów, który pragnąłby przerzucić 2-miljardowy ciężar odškodowań niemieckich na zagranicę przy pomocy specjalnego 15%-owego dodatku do cel, to doprawdy nasuwa to bardzo pesymistyczne myśli na temat rozwoju i stabilizacji stosunków gospodarczych między Niemcami i Polską.

Dr. T. Łychowski

ROZWOJ RUCHU TOWAROWEGO PRZEZ GDYNIĘ

MAMY JUŻ szczegółowe dane o obrocie towarowym przez Gdynię w I półroczu 1930 r. Zestawienie tych liczb z danymi za lata poprzednie¹⁾, a zwłaszcza za lata 1928 i 1929, gdyż właściwie tylko te dwa lata są miarodajne dla pracy portu w Gdyni — rzuca nowe światło na kształtujący się stopniowo charakter obrotu portowego. Niektóre obserwacje są tu przytem wysoce charakterystyczne.

Przedewszystkiem więc materiał liczbowy (w tonnach):

(p. tablicę na następnej stronie)

Analizując dane tabeli, w pierwszej linii stwierdzić należy dalszy wzrost obrotów towarowych w porównaniu do lat poprzednich. Kwota 1,604.306 t za półrocze daje dla roku teoretyczną liczbę 3,208.612 t, podczas gdy 1929 r. wykazał obrót 2,822.502 t, a 1928 r. — 1,957.769 t. Wzrost więc w stosunku do 1929 r. wynosi 13·7%. Nie jest to żaden skok, ale ewolucyjny postęp — tem bardziej znamieny, że osiągnięty w okresie szczególnego napięcia kryzysu go-

spodarczego. Drugi znamieny fakt — to równoczesny wzrost obrotów Gdańska. Zestawienie zaś tych dwóch faktów: stały wzrost obrotu obu portów naszych pomimo złych konjunktur — chyba lepiej od wszelkich innych argumentów udowadnia, jak dalece polskiemu życiu gospodarczemu, w każdej przytem sytuacji, są potrzebne oba nasze wyloty na morze.

Węgiel jest w dalszym ciągu podstawą pracy przeładunkowej portu w Gdyni. On też stanowi i długo jeszcze stanowić będzie o wielkich globalnych kwotach obrotu portowego. Nie zaszły w zakresie przeładunku węgla w ubiegłym półroczu żadne większe zmiany. Kwota tegoroczna, obliczona teoretycznie jak wyżej, wyniosłaby 2,639.272 t, kwota zeszłoroczna wyniosła 2,447.825 t. Różnica, ok. 200.000 t, jest na skalę innych obrotów portowych duża, w samym jednak obrocie węgla stanowi wzrost zaledwie o 7·8%. Nic też dziwnego: Gdynia dotąd dysponuje tylko temi samemi urządzeniami przeładunkowemi dla węgla, które posiadała w roku ubiegłym. Niedługo jednak nastąpi w tej dziedzinie radykalna zmiana: w budowie są obecnie 2 duże taśmowe urządzenia przeładunkowe,

¹⁾ P. tyg. „Polska Gospodarcza” zesz. 10/1930, str. 421.

A. — Przywóz towarów przez Gdynię

	I p ó ł r o c z e 1 9 3 0 r.						Całe półrocze		
	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	1930	1929	1928
CAŁY PRZYWÓZ	30.811	25.249	29.622	27.192	39.665	47.900	200.438	329.644	192.711
Ruda żelazna	962	2.800	2.800	—	5.614	8.402	20.578	18.180	2.826
w tem:									
Szwecja	962	2.800	2.800	—	5.614	8.402	20.578	18.180	2.826
Żelastwo (żłom)	15 203	5.581	22.673	10.589	21.079	18.456	93.581	49.582	11.161
w tem:									
Anglja	7.515	2.374	3.042	—	3.751	1.426	18.108	13.508	—
Belgia	1.664	—	7 896	3.834	6.127	8.740	28.261	807	2.800
Danja	1.221	839	2.954	757	821	1.056	7.648	3.366	—
Finlandja	—	—	—	47	52	446	545	—	—
Francja	4.482	2.210	3 018	3.549	6.044	3.360	22 663	—	—
Holandja	—	—	—	—	—	1.574	1.574	26.623	8.361
Kuba	—	—	—	—	—	—	—	2.668	—
Łotwa	—	—	—	—	353	—	353	—	—
Niemcy	321	—	2.243	2.236	2.797	7.427	10.024	937	—
Norwegja	—	158	66	166	—	—	390	1.500	—
Porto Rico	—	—	3.454	—	—	—	3.454	—	—
Szwecja	—	—	—	—	134	1.427	561	153	—
Żelazo	—	—	347	315	—	—	662	324	—
w tem:									
Belgia	—	—	347	315	—	—	662	—	—
Gdańsk	—	—	—	—	—	—	—	324	—
Miedź	—	—	—	—	—	10	10	—	—
w tem:									
Szwecja	—	—	—	—	—	10	10	—	—
Fosforyty	2.817	4.000	—	—	—	—	6.817	22.600	3.100
w tem:									
Algier	—	4.000	—	—	—	—	4.000	10.050	—
Belgia	—	—	—	—	—	—	—	—	2.100
Niemcy	—	—	—	—	—	—	—	4.750	1.000
Szwecja	2.817	—	—	—	—	—	2.817	7.800	—
Gdańsk	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Piryty	—	6.089	—	—	—	—	6.089	—	—
w tem:									
Hiszpanja	—	6.089	—	—	—	—	6.089	—	—
Saletra	6.755	5.236	—	—	—	—	11.991	39.299	6.552
w tem:									
Niemcy	—	—	—	—	—	—	—	—	1.280
Norwegja	6.755	5.236	—	—	—	—	11.991	38.026	5.272
Szwecja	—	—	—	—	—	—	—	1 073	—
Gdańsk	—	—	—	—	—	—	—	200	—
Tomasyna	4.400	1.000	3.150	—	1.996	11.150	21.696	134.203	101.855
w tem:									
Belgia	4.400	1.000	3.150	—	—	5.710	14.260	109.353	81.175
Holandja	—	—	—	—	1.996	5.440	7.436	24 850	19.330
Norwegja	—	—	—	—	—	—	—	—	500
Gd. ńsk	—	—	—	—	—	—	—	—	850
Kamienie bru- kowe	—	—	—	400	1.316	796	2.512	1.744	7.488
w tem:									
Szwecja	—	—	—	400	1.316	796	2.512	1.744	7.488
Materiały budow- lane	—	—	—	—	731	—	731	240	—
w tem:									
St. Zjedn. Ameryki	—	—	—	—	731	—	731	—	—
Gdańsk	—	—	—	—	—	—	—	240	—
Ryż surowy	103	—	—	15.342	7.163	7.825	30.433	56.665	57.427
w tem:									
Holandja	—	—	—	—	—	—	—	—	1.000
Indje Brytyjskie	—	—	—	15.342	7.163	7.723	30.228	56.665	46.200
Gdańsk	103	—	—	—	—	102	205	—	10.227
Śledzie	—	—	—	—	—	—	—	408	425
w tem:									
Norwegja	—	—	—	—	—	—	—	408	395
Szwecja	—	—	—	—	—	—	—	—	30
Kawa	—	—	—	—	—	—	—	316	—
w tem:									
Brazylja	—	—	—	—	—	—	—	316	—
Szmalec	58	—	—	58	1.268	768	2.152	—	—
w tem:									
St. Zjedn. Ameryki	58	—	—	58	1.183	703	2.002	—	—
Niemcy	—	—	—	—	85	65	150	—	—
Słonina	30	30	—	—	—	288	348	—	—
w tem:									
St. Zjedn. Ameryki	30	30	—	—	—	288	348	—	—
Tytoń	—	121	—	—	—	—	121	2.035	—
w tem:									
Algier	—	121	—	—	—	—	121	2.035	—

Trawa morska	—	97	—	—	—	—	97	328	—
w tem:									
Algier	—	97	—	—	—	—	97	328	—
Bawełna i odp.	—	—	—	—	—	—	—	205	—
w tem:									
Niemcy	—	—	—	—	—	—	—	205	—
Drobnica	483	285	653	488	497	204	2.620	3.515	1.877
w tem:									
Algier	—	—	—	—	—	—	—	—	90
Anglja	—	—	100	151	47	—	298	40	—
Belgja	—	—	6	4	—	—	10	187	—
Danja	32	46	108	63	33	141	423	2.087	136
Finlandja	—	—	—	—	144	—	144	—	381
Francja	27	24	34	—	10	26	121	568	970
Holandja	—	—	—	—	—	—	—	12	—
Litwa	—	—	—	—	—	—	—	138	15
Łotwa	—	—	—	3	5	—	8	257	—
Niemcy	—	—	153	—	4	37	194	—	103
Norwegja	20	—	—	—	—	—	20	—	—
St. Zjedn. Ameryki	444	222	252	264	254	—	1.396	66	53
Szwecja	—	—	—	—	—	—	—	170	129
Gdańsk	—	3	—	3	—	—	6	—	—

B. — Wywóz towarów przez Gdynię

	p ó ł r o c z e 1 9 3 0 r.						Całe półrocze		
	I Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	1930	1929	1928
CAŁY WYWÓZ	281.056	233.623	200.608	212.976	243.353	232.271	1.403.868	2.492.858	1.765.058
Węgiel	249.859	221.087	183.279	206.500	240.445	218.476	1.319.636	2.447.895	1.758.232
w tem:									
Algier	2.748	—	—	—	—	—	2.748	16.697	9.350
Belgja	5.573	5.972	6.201	9.300	6.228	6.362	39.636	13.300	52.588
Brazylja	—	—	—	—	—	—	—	4.716	—
Danja	63.795	45.125	18.975	41.224	39.798	33.654	242.571	499.262	257.271
Estonja	3.460	—	—	—	1.018	—	4.478	6.696	1.703
Finlandja	2.451	—	—	2.830	13.474	22.751	41.506	214.303	197.811
Francja	9.563	2.999	10.006	5.591	3.548	3.743	35.450	45.119	26.584
Holandja	4.603	2.350	2.656	—	—	6.426	16.035	6.106	20.396
Litwa	584	—	—	—	—	—	584	20.187	11.938
Łotwa	9.137	17.035	5.171	12.885	6.456	6.155	56.839	133.127	118.234
Niemcy	—	—	3.292	1.540	11.770	3.250	19.852	19.250	21.544
Norwegja	47.980	47.662	30.138	31.482	37.990	34.440	229.692	351.724	235.511
Rosja	—	—	—	—	—	—	—	—	2.502
Szwecja	86.529	90.446	87.772	91.774	107.689	90.259	554.469	925.579	709.931
Włochy	—	—	10.424	—	—	—	10.424	27.731	—
Gdańsk	—	—	—	—	—	—	—	707	630
Bunker	13.436	9.498	8.644	9.874	12.474	11.436	65.362	123.391	92.439
Koks	—	—	—	—	19	135	154	—	—
w tem:									
Danja	—	—	—	—	19	—	19	—	—
Finlandja	—	—	—	—	—	135	135	—	—
Cement	—	—	—	—	—	—	—	—	1.000
w tem:									
Brazylja	—	—	—	—	—	—	—	—	1.000
Drzewo	—	—	—	—	—	—	—	—	2.140
w tem:									
Szwecja	—	—	—	—	—	—	—	—	2.140
Celuloza	—	—	—	144	—	—	144	2.564	—
w tem:									
Anglja	—	—	—	144	—	—	144	1.216	—
Irlandja	—	—	—	—	—	—	—	477	—
Hiszpanja	—	—	—	—	—	—	—	871	—
Papier	—	—	—	—	—	—	—	511	—
w tem:									
Anglja	—	—	—	—	—	—	—	511	—
Sól	2.000	—	—	—	—	—	2.000	6.748	1.760
w tem:									
Danja	—	—	—	—	—	—	—	6.748	1.760
Łotwa	2.000	—	—	—	—	—	2.000	—	—
Cukier	23.946	11.015	15.450	3.533	1.070	9.842	64.856	23.577	—
w tem:									
Anglja	3.085	2.498	—	1.512	—	7.572	14.667	12.364	—
Finlandja	16.841	8.517	15.450	—	1.070	—	41.878	—	—
Holandja	4.020	—	—	—	—	—	4.020	4.209	—
Łotwa	—	—	—	2.021	—	807	2.828	7.104	—
Szwecja	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Wytłoki buracz.	3.289	947	975	1.933	352	853	8.349	1.196	—
w tem:									
Finlandja	—	—	—	—	—	—	—	33	—
St. Zjedn. Ameryki	3.289	947	975	1.933	352	853	8.349	1.117	—
Szwecja	—	—	—	—	—	—	—	146	—
Mąka pszenna	—	165	—	—	—	—	165	—	—
w tem:									
Anglja	—	165	—	—	—	—	165	—	—
Otręby pszenne	—	120	—	—	—	—	120	—	—
w tem:									
Anglja	—	120	—	—	—	—	120	—	—

Ryż łuszczony	203	—	203	398	154	1.316	2.274	4.109	300
w tem:									
Anglja	203	—	203	—	—	916	1.322	1.718	—
Holandja	—	—	—	198	—	—	198	1.291	—
Niemcy	—	—	—	200	154	400	754	—	—
Gdańsk	—	—	—	—	—	—	—	1.100	300
Mąka ryżowa	1.570	190	530	303	1.032	1.010	4.635	1.008	—
w tem:									
Anglja	1.016	—	—	—	—	—	1.016	608	—
Holandja	—	—	—	—	—	400	400	—	—
Niemcy	105	—	140	—	349	—	594	—	—
Norwegja	449	190	390	303	683	610	2 625	400	—
Otręby ryżowe	—	—	—	—	—	—	—	3.456	637
w tem:									
Anglja	—	—	—	—	—	—	—	3 061	—
Niemcy	—	—	—	—	—	—	—	—	431
Norwegja	—	—	—	—	—	—	—	395	206
Nasiona	85	18	2	1	1	—	107	503	—
w tem:									
Francja	80	18	2	1	1	—	102	357	—
Łotwa	5	—	—	—	—	—	5	86	—
Szwecja	—	—	—	—	—	—	—	60	—
Masło	34	5	11	6	—	211	267	—	—
w tem:									
Anglja	—	—	—	—	—	211	211	—	—
Francja	34	5	11	6	—	—	56	—	—
Jaja	—	—	—	—	—	5	5	—	—
w tem:									
Anglja	—	—	—	—	—	5	5	—	—
Bełkny	—	—	—	—	—	223	223	—	—
w tem:									
Anglja	—	—	—	—	—	223	223	—	—
Wędliny	—	—	—	1	—	14	15	—	—
w tem:									
Anglja	—	—	—	—	—	14	14	—	—
Francja	—	—	—	1	—	—	1	—	—
Drobnica	72	78	159	158	263	188	918	1.193	989
w tem:									
Albanja	—	—	—	—	—	—	—	85	585
Anglja	—	—	—	—	—	6	6	3	—
Brazylja	—	—	7	—	—	—	7	—	—
Chiny	—	—	—	—	—	—	—	—	88
Danja	—	—	—	—	—	—	—	5	—
Finlandja	—	—	—	—	37	154	191	157	—
Francja	49	33	—	—	16	14	112	246	266
Łotwa	—	—	—	77	46	—	123	10	50
Niemcy	—	—	—	—	—	—	—	100	—
St. Zjedn. Ameryki	23	42	152	81	164	14	476	549	—
Szwecja	—	—	—	—	—	—	—	38	—
Gdańsk	—	3	—	—	—	—	3	—	—

o wydajności każde po 600 t na godzinę, następnie 6 nowych 7-tonnowych dźwigów bramowych. Jak te nowe urządzenia staną do pracy — obrót węglowy Gdyni będzie musiał bardzo wydatnie powiększyć się, tem bardziej, że do tego czasu i nowa kolej Śląsk-Gdynia będzie mogła być częściowo eksploatowana (na odcinku Bydgoszcz-Gdynia). Niektóre dźwigi będą gotowe w najbliższych miesiącach; ponieważ zaś węglowe urządzenia przeładunkowe w Gdyni są wykorzystywane naogół bardzo intensywnie — te nowe dźwigi od razu zaważą na liczbie przeładunku, wskutek czego już w II półroczu r. b. należy spodziewać się zwiększenia eksportu węgla przez Gdynię o jakie kilkadziesiąt tysięcy tonn. Praca nowych dźwigów w małym przytem stopniu wpłynie na zmniejszenie przeładunku „dzikiego”, własnymi dźwigami okrętów, przeładunek ten bowiem posiada w Gdyni stosunkowo nieduże znaczenie. Dodać jeszcze należy, że kwota eksportu węgla za lipiec r. b. wynosi 281.210 t, co stanowi rekord tegoroczny.

Jeśli z liczb wywozu przez Gdynię wyeliminujemy węgiel, to będziemy mieli następującą kolejkę liczb dla lat: 1928, 1929 i 1930, przyczem dla 1930 r. damy znowu liczbę teoretyczną, obliczoną na podstawie wyników pierwszego półroczu: 6.826, 44.963 i 168.464 t. Te może nieduże absolutne liczby są jednak ciekawe przy bliższej analizie, w nich bowiem

i w analogicznych liczbach przywozu kryje się zarodek przyszłych obrotów Gdyni, obrotów przeważnie bardziej cennych dla portu, niż masowy przeładunek węgla.

Ilościowo w eksporcie poza węglem należy wymienić przede wszystkim cukier. Eksport tego towaru przez Gdynię rozpoczął się dopiero w 1929 r. i wyniósł wówczas 23.577 t; w I półroczu r. b. mamy już ilość 64.856 t, a do końca roku będziemy mieli liczbę znacznie większą. Pozostało już coprawda niewiele do wyeksportowania z zapasów cukru, złożonych przez cukrownie w Gdyni w okresie ubiegłej kampanji. Już jednak za 2 — 2½ miesiąca rozpocznie się eksport z nowej kampanji, a do tego czasu zostanie zakończony budujący się obecnie pierwszy magazyn cukrowy w Gdyni. Już z tej tylko przyczyny cukier ruszy w r. b. przez Gdynię za morze niewątpliwie większą falą niż w r. ub., ukończenie zaś w 1931 r. drugiego magazynu cukrowego wielopiętrowego w latach dalszych ostatecznie przywiąże ten eksport do nowego portu. W lipcu r. b. wywóz cukru był stosunkowo nieduży i wyniósł 5.220 t.

Obok cukru wspomnieć należy o wyłokach buraczanych. Produkt ten, eksportowany dotąd prawie wyłącznie do Niemiec, znalazł sobie przez Gdynię drogę na nowy rynek zbytu — do Stanów Zjednoczonych Ameryki. W 1929 r. wywieziono go ogółem

1.296 t, w I półroczu r. b. — już 8.349 t (w lipcu 905 t). Idzie przytem przez Polskę nie tylko nasz własny produkt, ale także towar tranzytowy z Rumunji.

Łuszczarnia Ryżu dostarcza w dalszym ciągu swoje produkty na eksport. Ryżu łuszczonego wywieziono w I półroczu r. b. 2.274 t (w 1929 r. 4.109 t), mąki ryżowej 4.635 t (w 1929 r. 1.008 t); w lipcu przytem eksport ten utrzymuje się, a nawet powiększa się: 470 t ryżu łuszczonego i 1.055 t mąki ryżowej. Natomiast zeszłoroczny wywóz otrębów ryżowych (3.456 t w 1929 r.) ustał zupełnie. Łuszczarnia Ryżu jest w tej chwili w trakcie nawiązywania nowych stosunków handlowych; nabyła m. in. własny okręt, S/S „Kopernik”, przy pomocy którego umacnia swoją ekspansję. Należy przypuszczać, że kilkanaście tysięcy tonn rocznie ryżu przerobionego będzie odtąd stale figurowało w obrotach portu.

Osobną grupę w eksporcie przez Gdynię utworzyły ostatnio produkty chłodzone: masło, jaja, bekony i wędliny. Eksport ten wiąże się ściśle z powstaniem Chłodni i z przejściem do Gdyni statków Polsko-Brytyjskiego T-wa Okrętowego, odchodzących co piątek do Anglii. Chłodnia zaczęła pracować z końcem maja, statki „Polbritu” regularnie odwiedzają Gdynię dopiero od czerwca. Nic też dziwnego, że pierwsze poważniejsze liczby eksportu produktów chłodzonych pojawiły się dopiero przy samym końcu I półroczu r. b. Już lipiec przynosi duży postęp w tej dziedzinie. Dla ilustracji zestawiamy 2 jedynie miarodajne dla tego obrotu miesiące — czerwiec i lipiec (w tonnach):

	Czerwiec	Lipiec
Masło . . .	211	181
Jaja . . .	5	16
Bekony . .	223	899
Wędliny . .	14	179

Małe liczby eksportu jaj tłumaczą się tem, że w tej chwili nie jest sezon na ten produkt. Stokroć większe ilości jaj od wyeksportowanych leżą na składzie w gdyńskiej chłodni.

Z chwilą, kiedy zostały już stworzone warunki dla eksportu produktów chłodzonych przez Gdynię, będzie on rozwijał się regularnie, i te kilkanaście czy kilkadziesiąt tysięcy tonn rocznie, które przybędą stąd obrotowi towarowemu portu, stanowić będą dorobek pod każdym względem wartościowy.

Poza wymienionymi wyżej artykułami eksport przez Gdynię pozostaje w sferze mniej lub więcej posuniętych przygotowań. Parę słów należy się jeszcze soli: wywożono ją przez Gdynię już dawniej, aż do stycznia r. b.; potem eksport ten ustał; tłumaczy się fakt ten tem, że z 2 eksportujących kopalń soli jedna, Mątawy, jest obecnie przebudowywana, druga, Inowrocław, jest czasowo i częściowo zatrzymana. Zapewne już jednak od jesieni transporty soli pojawiają się znowu w Gdyni.

W imporcie liczby rosną również, jeśli zestawimy lata: 1928, 1929 i 1930 — 192.711, 329.644 i 400.876 t; ta ostatnia liczba jest przytem znowu „teoretyczna”. Jeszcze widoczniej wzrost liczb importu ujawni się, jeśli porównamy poszczególne miesiące, poczynając od kwietnia, t. j. miesiąca kryzysu, w którym liczby obrotu przez Gdynię cofnęły się na wielu odcinkach (w tonnach):

Kwiecień	27.192
Maj	39.665
Czerwiec	47.900
Lipiec	74.331

Przywóz, który przed paru jeszcze laty nie istniał w Gdyni wcale, zaczyna odgrywać coraz to większą rolę. Zanotowany wzrost obrotów jest przytem tem bardziej zmienny, że odbywa się pomimo spadku liczb importu podstawowych towarów przywozowych z r. ub., mianowicie nawozów w sztucznych i surowców do ich wyrobu. Spadek tego importu jest bezpośrednim skutkiem ciężkiego kryzysu w naszym rolnictwie i znacznie zmniejszonego w związku z tem zapotrzebowania na nawozy sztuczne. Sytuacja w ostatnich czasach zaczyna się nieco poprawiać, bilans I półroczu r. b. jest jednak pod tym względem prawie że katastrofalny także dla Gdyni. Tak więc fosforytów w 1929 r. sprowadzono przez Gdynię 22.600 t, w I półroczu r. b. zaś — 6.817 t, saletry odpowiednio 39.299 i 11.991 t, tomasyny — 134.203 i 21.696 t. Lipiec, jak wspomniano, zwiastuje pewną poprawę: tomasyny w tym jednym miesiącu przywieziono więcej niż w całym I półroczu r. b. — 27.829 t wobec 21.696 t; przyszedł też po półrocznej przerwie pierwszy transport fosforytów — 4.300 t. Przy przywozie fosforytów przez Gdynię istniały zresztą także inne przeszkody, obecnie usunięte.

Do wzrostu liczb importu przez Gdynię przyczyniło się ostatnio przede wszystkim żelastwo. Tania robocizna w Gdyni — a robocizna stanowi gros kosztów przeładunku tego towaru — zrobiła tu swoje: Gdynia zawojowała, jeśli nie ostatecznie, to prawie że ostatecznie przeładunki złomu. Teoretyczna kwota dla roku bież. wynosi 187.162 t wobec 49.582 t w r. ub., praktycznie zaś — wobec stałego zwiększania się liczb przeładunku oraz w związku z uruchomieniem specjalnych urządzeń przeładunkowych dla żelastwa — kwota za 1930 r. zapewne przekroczy 200.000 t.

Rośnie także liczba przeładunku rud żelaznych, gdzie również na wiosnę był pewien zastój. Półrocze ubiegłe dało większe liczby niż cały rok poprzedni: odpowiednio 20.578 i 18.180 t. Lipiec potwierdził przytem tę tendencję wzrostu, wykazując, podobnie jak i czerwiec — 8.522 t. Część rud idzie tranzytem do Czechosłowacji.

Większość wymienionych wyżej artykułów masowego importu: żelastwo, rudy, fosforyty, piryty (6.089 t w I półr. r. b.) — wymaga specjalnych urządzeń dla swego przeładunku. Jak wspomniano już, złom otrzymał pierwsze takie urządzenia, mianowicie 2 chwytacze — „polipy”. Dla rud buduje się wielki dźwig mostowy oraz zasobnik samoważący. Te pierwsze urządzenia, oczywiście, nie wystarczą dla tego obrotu, gdzie należy liczyć się w przyszłości z wielkimi liczbami. To też dalsze inwestycje w tym kierunku są dziś w Gdyni na porządku dziennym.

Poza masowymi towarami w imporcie, które w tej części obrotu portowego będą musiały odegrać rolę do pewnego stopnia podobną do roli węgla w eksporcie — w przywozie przez port gdyński odnotować dziś można tylko 2 artykuły: ryż surowy, stanowiący już od 3 lat ustabilizowaną pozycję w obrocie portowym Gdyni (odpowiednio: 57.427, 56.665 i 60.866 t), oraz szmalc i słoninę — nowe dla Gdyni artykuły (w I półr. r. b. 2.152 t szmalcu i 348 t słoniny; w lipcu r. b. 561 t szmalcu). Pojawiły się one w Gdyni dosyć przypadkowo, w związku

z trudnościami, na które import ten natrafił w Gdańsku, pozostaną jednak zapewne na stałe, za czym przemawia istnienie w Gdyni 2 regularnych linii okrętowych do Ameryki, głównego dostawcy tłuszczów jadalnych do Polski, dalej istnienie Chłodni Portowej; wreszcie przyczynią się do tego powstające w Gdyni laboratoria: chemiczne i weterynaryjne, co uprości formalności przy imporcie tłuszczów.

Import tytoniu przez Gdynię (zaledwie 121 t w I półr. r. b., w lipcu 468 t) czeka na wykończenie budujących się wielkich magazynów portowych Monopolu Tytoniowego. Wówczas import ten siłą rzeczy zostanie uporządkowany i skoncentrowany, przyczem Gdynia uzyska w swym obrocie stałą poważną pozycję.

Tyle tylko co wyżej można powiedzieć dziś o obrocie towarowym przez Gdynię. W I półroczu 1930 r., jak widzieliśmy, niejedyn nowy towar przybył do Gdyni, w większym jednak stopniu ubiegłe półrocze zarysowało przyszłą fizjognomię ruchu portowego, jego formujący się dopiero kierunek rozwoju. Niektóre dalsze rzeczy powstają i kształtują się narazie w ramach obrotu drobnicowego. Pod nazwą „drobnicy” kryją się pozycje, które może kiedyś zaważą na obrocie portowym. Tu się zrodził szmalec, masło, nasiona, tytoń etc. Tutaj, przy analizie szczegółowej, będziemy mogli dopatrzeć się pierwszych nieśmiały prób importu przez Gdynię towarów kolonialnych i owoców południowych, albo eksportu wyrobów metalowych, czy

wyrobów włókienniczych, tu zauważymy nabierający znaczenia przywóz samochodów i t. d. Rosną przytem także absolutne liczby obrotu drobnicowego. Jeśli je obliczymy, tak jak wyżej, dla 3 lat kolejnych — z temi samemi co wyżej zastrzeżeniami dla 1930 r., to otrzymamy (w tonnach):

	Przywóz	Wywóz
1928	1.877	989
1929	3.515	1.193
1930	5.240	1.836

Wzrost obrotów, ujętych w jedną grupę jako „drobnica”, jest faktycznie jeszcze większy, co roku bowiem ujmujemy z tej grupy coś, co tworzy odtąd w naszych zestawieniach odrębną pozycję. Ruch drobnicowy, tak ważny dla rozwoju portu, będzie w Gdyni rósł w miarę przybywania nowych linii regularnej żeglugi, które są podstawą rozwoju obrotów portu w tym kierunku.

Port gdyński rozwija się zatem w dalszym ciągu, rozwija się nawet pomimo kryzysu w kraju. Obroty portowe w skali rocznej przekroczyły 3 miliony tonn. Możliwe też z pewną dozą prawdopodobieństwa przypuszczać, że jeszcze przed końcem r. b. dojdą blisko do 4 milionów tonn, t. j. do wysokości obrotów np. Szczecina. Wszystko w Gdyni idzie w tym kierunku, z pożytkiem dla ekspansji gospodarczej kraju, a bez szkody dla sąsiedniego Gdańska, który w tym samym czasie również notuje dalsze postępy w rozwoju swoich obrotów.

Wł. Gieysztor

W SPRAWIE ZWROTÓW CEŁ¹⁾

KORZYSTAJĄC z uprawnień ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o uregulowaniu stosunków celnych, w 1925 r. Rząd wprowadził po raz pierwszy zwrot ceł, jako specjalną formę pomocy dla przemysłu włókienniczego. Z uwagi na znaczenie, jakie w całości naszej produkcji przemysł ten zajmuje, jak również ze względu na chęć walki z ówczesnym kryzysem i — co najważniejsza — z silnym deficytem bilansu handlowego, posunięcie Rządu nie wzbudziło szczególnych zastrzeżeń.

W ciągu 5 lat powyższy system rozrósł się bardzo poważnie. Objęto nim nie tylko wyroby przemysłowe, lecz również półfabrykaty, a nawet surowce i środki żywności, co zresztą było tylko narzędziem walki o ceny płodów rolnych. Pierwotnie ustalone stawki podwyższano kilkakrotnie, rozszerzono liczbę artykułów danej branży, już korzystającej ze zwrotu cła, tak, że Skarb Państwa asygnuje obecnie na ten cel dosyć znaczne kwoty.

Ponieważ ze strony przemysłu istnieją wyraźne dążenia do dalszej „rozbudowy” systemu zwrotu ceł, nie od rzeczy byłoby poddać ocenie słuszność tych dążeń.

Istotnym celem zwrotu cła jest dopomożenie eksportowi. Przemysł (pominiemy bowiem płody rolne, jako

towar, premjowany dla innych raczej względów) domaga się poparcia eksportu z uwagi na niemożność pokonania obcej konkurencji (o czym niżej), eksport zaś jakoby decyduje o egzystencji warsztatów pracy. Można by kwestjonować, czy takie stawianie sprawy jest słuszne nie tylko w tych wypadkach, gdzie eksport pochłania co najmniej, powiedzmy, $\frac{1}{5}$ część produkcji, ale nawet wtedy, gdy tylko fragmentarycznie, ubocznie i dorywczo dana gałąź przemysłu trudni się eksportem. Ważniejsze jednak jest to, iż o konieczności poparcia eksportu przez Rząd mówi się zarówno wówczas, kiedy mamy ujemny bilans handlowy, co pochodzi stąd, że wzmożona konsumpcja wewnętrzna pochłania niemal całość produkcji, jak i w tych okresach, kiedy wewnętrzny rynek zbytu się kurczy i trzeba go zastąpić rynkiem zagranicznym. W pierwszym wypadku zwrot cła ma być premją, wypłacaną przemysłowcowi niekiedy wbrew jego interesowi, który go skierowywa na bliższy a chłonny rynek krajowy, lecz zato w interesie ogólnogospodarczym (powiedzmy: walutowo-dewizowym), w drugim zaś ma służyć jako odszkodowanie z tytułu dekonjunktury.

I tutaj dochodzimy do momentu dosyć ciekawego: przemysłowcy twierdzą, że Państwo obowiązane jest ponosić świadczenia na rzecz przemysłu, pracującego dla dobra bilansu handlowego wbrew — jakoby — własnym interesom. W organie Centralnego Związku Polskiego Górnictwa, Przemysłu, Handlu i Finansów „Przeglądzie Gospodarczym” z dn. 1 lipca 1930 r. (Nr. 13, str. 557) czytamy wyraźnie:

¹⁾ Artykuł niniejszy jest poniekąd dalszym ciągiem artykułu piora tegoż autora, umieszczonego w zesz. 27/1930 (str. 1182) tyg. „Polska Gospodarcza” p. t. „O rewizję zasad polityki popierania eksportu”. Drukujemy go jako ciekawy przyczynek do dyskusji co do celowości i zasad tej budzącej największe różnice zdań formy popierania eksportu, jaką są zwroty ceł (Red.).

„W niezmiernie trudnych warunkach gospodarczych powojennych utrzymanie aktywności bilansu nie może być pozostawione — bez wielkich szkód dla gospodarstwa narodowego — wolnej grze sił ekonomicznych, lecz wymaga stosowania przez wszystkie czynniki, świadomie wpływające na bieg życia gospodarczego (czy to jednostki, czy zrzeszenia gospodarcze, czy władze państwowe), szeregu celowych zabiegów...” Mowa tu jest o inicjatywie państwowej i prywatnej, w praktyce jednak przeważa pogląd, iż któż inny jest powołany do popierania eksportu, jak nie Państwo, dysponujące pieniędzmi, środkami komunikacyjnymi etc. Gdy chodzi o akcję eksportową, sfery gospodarcze, które domagają się właśnie „wolnej gry sił ekonomicznych” na rynku wewnętrznym i gorąco protestują przeciwko ingerencji Rządu w tę dziedzinę, jednocześnie oddają Rządowi całkowitą opiekę nad terenem trudniejszym i wymagającym większych starań, t. zn. w dziedzinie eksportu.

A jakie pod tym względem bywają wymagania — świadczy przykład bibułki papierosowej. Artykuł ten sprzedawano m. in. do Meksyku przez kilka lat i wszystko szło jak najlepiej. Aliści pojawiła się niedawno konkurencja francuska i niemiecka, przez co ceny bibułki w Meksyku spadły. Zdawałoby się, że tego rodzaju zjawisko, normalne w ustroju kapitalistycznym, zostanie przyjęte spokojnie i że znajdują się w rękach eksporterów czy fabrykantów środki, pozwalające na załatwienie tej sprawy. Gdzie tam: eksporterzy idą do Rządu i proszą go o... zwrot cła, a chcąc Rząd uspokoić, że to nie będzie dużo kosztowało, podają, iż zwrot cła wyniesie tylko 1% ad valorem. Skarbu to zapewne nie zuboży, zwłaszcza, że i eksport jest, globalnie biorąc, niewielki, ale w takim razie powstaje pytanie, czy naprawdę już jest tak źle z przemysłem wzgl. eksportem bibułki papierosowej, że nie potrafi doraźnie, chwilowo poświęcić ze swych zasobów czy zysków tego 1%, względnie tak zorganizować, tak usprawnić swą produkcję lub handel, by w inny sposób powetować stratę, spowodowaną przez konkurencję?

Powyższy przykład nie jest przykładem oderwanym.

A cóż mamy powiedzieć o przemyśle hutniczym, który domagał się podniesienia cen wewnętrznych (przy spadku konsumpcji!), motywując to żądaniem niższą cen zagranicznych, a gdy podwyżkę tę uzyskał, począł się domagać... podniesienia zwrotu ceł?

Ilekróć się mówi i pisze o naszym systemie zwrotu cła, podkreśla się, że system ten nie oznacza premjowania eksportu, lecz jest tylko zręczeniem się przez Skarb Państwa należności celnych za surowce i materiały pomocnicze, zużyte przez krajowego wytwórcę. Ma to oznaczać, iż Skarb wyrównywa w ten sposób różnicę, jaka bez winy przedsiębiorcy zachodzi między nim a jego zagranicznym konkurentem, dysponującym zwykle (ale nie zawsze) surowcami czy półfabrykatami na miejscu. Skoro bawełna się w Polsce nie urodzi, sprowadzić ją musimy z zagranicy i zapłacić Skarbowi cło; skoro nie opłaca się wyrabiać w kraju maszyn włókienniczych, sprowadzamy je również z zagranicy i płacimy cło; w obu wypadkach cło podraża nasze koszty produkcji, stawia nas w gorszym położeniu i uniemożliwia konkurencję. Wówczas Skarb Państwa zrzeka się pobranego przez siebie cła.

W całym szeregu wypadków powyższa konstrukcja systemu zwrotu cła nie ma zupełnie zastosowania. Przy ziemiopłodach, maśle, bekonach, szynkach, sło-

dzie, meblach giętych, wyrobach ze szkła, kapeluszach, stożkach i t. p. surowce i materiały pomocnicze są na miejscu i to po niskich zazwyczaj cenach. Co innego wyroby hutnicze, maszyny, przędza i tkaniny: tutaj musimy sprowadzać z zagranicy surowce, półprodukty lub środki produkcji.

Praktyka wykazuje więc, iż konieczność udziału zagranicznych surowców, materiałów pomocniczych i t. p. w naszej produkcji nie jest zasadniczym motywem domagania się zwrotu cła przy eksporcie. Rolnictwo powołuje się na dumping niemiecki, a przemysł również na dumping, a także na: „nadmierne koszty niepraktycznie zorganizowanych instytucji ubezpieczeń i świadczeń społecznych”¹⁾ i „wady naszego systemu podatkowego”¹⁾. I tutaj daje się zaobserwować zgoda poglądów naszego przemysłu z przemysłem Zachodu, powtarzającym zawsze i wszędzie o ciężarze podatkowym, nadmiernych świadczeniach socjalnych i drożyznie siły roboczej. W tem miejscu wypada dodać, że wszystkie wyroby przemysłowe i najważniejsze wytwory rolnictwa lub przemysłu rolnego nie opłacają podatku obrotowego przy eksporcie, jeśli zaś chodzi o obciążenie produkcji podatkiem obrotowym, zbytnio uciążliwym i nie zawsze gospodarczo usprawiedliwionym, to właściwsze byłoby domaganie się zasadniczej jego reformy, a co najmniej jego bonifikaty przy transakcjach eksportowych.

Wymienione wyżej motywy oznaczają minusy, stawiające — zdaniem „Przeglądu Gospodarczego” — naszą produkcję w sytuacji gorszej od produkcji obcej (dorzucić tu możemy od siebie, jako okoliczność dosyć ważną, naszą słabą sieć komunikacyjną, ale czynnik ten nie zawsze i nie dla każdej branży ma jednakowe znaczenie). Z drugiej strony nie można atoli zapominać, że ich przeciwwagę znajdujemy „w inteligencji naszego naogół ze smutnej konieczności (?) tanio opłacanego robotnika”¹⁾. A wreszcie nie należy lekceważyć takiego czynnika, jak „indywidualne właściwości” eksporterów i przemysłowców, których „inwencję i przedsiębiorczość” podkreśla autor cytowanego przez nas artykułu z „Przeglądu Gospodarczego”. Autor ten dorzuca jeszcze jeden czynnik: posiadanie wielu tanich surowców, my zaś dorzucilibyśmy jeszcze: niższe taryfy kolejowe (wyjątkowe i portowe). Jeżeli mimo tych wszystkich okoliczności, stanowiących skuteczną przeciwwagę wspomnianych uprzednio obciążeń naszej produkcji, organ Centralnego Związku pisze, że: „zwrot cła jest środkiem wyrównania eksporterowi części strat, będących skutkiem różnic w koszcie wytwórczości, spowodowanych warunkami, niezależnymi od dzielności poszczególnych wytwórców”, to widać, iż nie docenia on roli „zdolności organizacyjnych, tradycyj historycznych i doświadczenia”¹⁾, a przedewszystkiem „siły kapitału” u nas i zagranicą.

I tu dochodzi, naszym zdaniem, b. ważny moment: kapitału w Polsce jest mało, kapitał w Polsce jest drogi. Potaniecie kosztów produkcji może się odbywać przedewszystkiem drogą potaniaenia kredytu, co się da również uskutecznić za pośrednictwem reorganizacji banków prywatnych i zmiany ich polityki względem producenta. Bo wszakże eksport półfabryków, a tem bardziej wyrobów gotowych, zwłaszcza o charakterze inwestycyjnym, jest eksportem kapita-

¹⁾ P. „Przegląd Gospodarczy” Nr. 13/1930, str. 557.

łów; kto zaś nie posiada dostatecznie silnej bazy kredytowej, ten wogóle nie powinien brać się do eksportu. Zadaniem Państwa byłoby przyjąć z pomocą właśnie na tym odcinku, na odcinku kredytowym, poprzez bonifikatę oprocentowania, jak to ma miejsce w działalności Międzyministerjalnej Komisji Popierania Eksportu, lub przez wydatne zasilenie kredytami przemysłu i handlu eksportującego. Tak stawiając sprawę, chcemy zwrócić uwagę na konieczność rewizji zagadnienia popierania eksportu zapomocą zwrotu cel, który to system posiada zbyt poważne luki, aby go można było pozostawić, a tem

mniej rozwijać, w dzisiejszej postaci. Przy rewizji systemu zwrotu cła należy zarazem mieć w pamięci jego powiązanie z systemem ulgowych tariff kolejowych i z reformą (pożądaną) podatku obrotowego, tudzież z akcją, którą prowadzi Państwowy Instytut Eksportowy i coraz lepiej pracujące nasze konsulaty i poselstwa.

Nie można, na koniec, zapominać o sytuacji budżetowej Skarbu Państwa, jako też o konieczności lepszego niż dotychczas obsłużenia rynku wewnętrznego.

K. Sokołowski

ŻYCIE GOSPODARCZE

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICCTWO WĘGLOWE

WYWÓZ WĘGLA KAMIENNEGO W LIPCU 1930 R. — przedstawiał się — według danych tymczasowych — następująco (w tys. tonn):

K r a j e	Lipiec:			Czer- wiec	Li- piec	Wzrost (+) lub spadek (-) w stos. do czerwca 1930 r.
	1927	1928	1929			
Kraje północne:						
Szwecja	211	274	288	259	282	+ 23
Norwegia	6	30	51	27	51	+ 24
Dania	126	145	169	98	145	+ 47
Finlandja	18	41	49	54	49	- 5
Łotwa	19	39	51	31	46	+ 15
Litwa	16	12	15	9	8	- 1
Estonja	—	—	—	—	2	+ 2
Kłajpeda	4	7	8	3	—	- 3
Razem:	400	548	628	481	583	+ 102
Państwa sukcesyjne:						
Austria	217	174	261	124	169	+ 45
Węgry	57	57	101	39	48	+ 9
Czechosłowacja	7	77	82	61	64	+ 3
Razem:	281	308	444	224	281	+ 57
Inne kraje:						
Francja	10	21	79	51	67	+ 16
Włochy	99	45	46	36	38	+ 2
Jugosławia	43	38	22	13	11	- 2
Rumunja	13	15	10	8	9	+ 1
Szwajcaria	13	12	11	11	12	+ 1
Holandja	—	9	16	6	8	+ 2
Belgia	5	1	—	3	3	—
Niemcy	1	—	—	—	—	—
Z. S. R. R.	—	—	—	—	3	+ 3
Brazylja	—	—	—	6	—	- 6
Islandja	—	—	—	3	—	- 3
Afryka	—	—	—	—	7	+ 7
Marokko	—	—	—	—	—	—
Razem:	184	141	184	137	158	+ 21
Gdańsk	36	28	36	22	28	+ 6
Węgiel okrętowy	26	64	83	86	70	- 16
Ogółem:	927	1.089	1.375	950	1.120	+ 170

Przeładunek węgla w portach:

w Gdańsku	313	496	516	397	485	+ 88
" Gdyni	85	171	258	226	290	+ 64
" innych	20	—	5	—	1	+ 1
Razem:	418	667	779	623	776	+ 153

Eksport węgla kamiennego w lipcu w związku z większą niż w poprzednim miesiącu o 4 ilościami dni roboczych (27 wobec 23) zwiększył się o 170 tys. t, wynosząc 1.120 tys. t.

Zwiększenie się eksportu miało miejsce głównie z rejonu śląskiego, skąd wywieziono 960 tys. t, t. j. o 151 tys. t więcej niż w czerwcu; z rejonu dąbrowskiego wyeksportowano 159 tys. t, t. j. o 19 tys. t więcej, natomiast eksport z rejonu krakowskiego utrzymał się na poziomie poprzedniego miesiąca, wynosząc ok. 1 tys. t.

Z wyżej wymienionych ilości wyeksportowano w lipcu na rynki północne 583 tys. t, t. j. o 102 tys. t więcej niż w miesiącu poprzednim, do państw sukcesyjnych 281 tys. t, a zatem o 57 tys. t więcej, do innych krajów, łącznie z węglem okrętowym, 228 tys. t, czyli o 3 tys. t więcej niż w czerwcu.

Wysyłka do W. M. Gdańska zwiększyła się o 6 tys. t, wynosząc 28 tys. t.

Udział wymienionych rynków w ogólnym eksporcie węgla w lipcu w porównaniu z poprzednim miesiącem procentowo przedstawiał się następująco:

	Czerwiec 1930	Lipiec 1930
Rynki północne	50'63	52'05
Państwa sukcesyjne	23'58	25'09
Inne kraje	14'42	14'11
Gdańsk	2'32	2'50
Węgiel okrętowy	9'05	6'25
Razem:	100'00	100'00

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego zagranicę wynosiła w lipcu ok. 41'5 tys. t, t. j. o ok. 0'5 tys. t więcej niż w czerwcu.

Wysyłka ta ze Śląska wynosiła ok. 35'5 tys. t, a zatem o 0'5 tys. t więcej niż w czerwcu, natomiast eksport z rejonu dąbrowskiego utrzymał się na poziomie zeszłego miesiąca, wynosząc ok. 6 tys. t.

Przeładunek węgla w portach w miesiącu sprawozdawczym zwiększył się o 153 tys. t, wynosząc 776 tys. t, przyczem w Gdańsku stanowił 485 tys. t, t. j. o 88 tys. t więcej, a w Gdyni 290 tys. t, czyli o 64 tys. t więcej w porównaniu z miesiącem poprzednim.

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

ZJAZD DOŚWIADCZALNIKÓW. — W celu nawiązania bezpośredniego kontaktu z pracownikami w dziale doświadczalnictwa rolniczego Ministerstwo Rolnictwa zwołało konferencję na dz. 24 czerwca r. b. Na konferencję zostali zaproszeni najwybitniejsi doświadczalnicy: kierownicy zakładów doświadczalnych, przedstawiciele instytutów naukowych, wyższych uczelni rolniczych i centralnych organizacji społeczno-rolniczych.

Liczny udział zaproszonych (w konferencji wzięli udział prawie wszyscy zaproszeni, w liczbie około 50 osób) oraz ożywione narady były wyrazem celowości zwołania konferencji i aktualności poruszanych na niej tematów.

Konferencję zagał i przewodniczył obradom Dyrektor Departamentu Rolnictwa, P. Inż. Stefan Królikowski. Poszczególne punkty porządku dziennego referowali, z ramienia Ministerstwa, przedstawiciele Wydziału Wytwórczości Roślinnej, który prowadzi sprawy, związane z doświadczalnictwem i instytutami naukowymi.

Na konferencji omawiane były sprawy, dotyczące: 1) zasad organizacji władz zakładów doświadczalnych; 2) przeprowadzania doświadczeń i obliczania ich wyników; 3) współpracy pomiędzy instytucjami doświadczalnymi; 4) tematów doświadczeń, które należałoby przeprowadzić w najbliższej przyszłości; 5) zaznajamiania rolników z wynikami doświadczeń.

Umieszczenie na porządku dziennym obrad zasad organizacji władz zakładów doświadczalnych, a w szczególności organów kierowniczych, opiniodawczych i kontrolnych, zostało wywołane potrzebą ustalenia pewnych wytycznych, które ma się kierować Ministerstwo Rolnictwa przy oddawaniu majątków państwowych na cele doświadczalne i przy udzielaniu zasiłków zakładom doświadczalnym. Tendencją Ministerstwa było, aby do współpracy doświadczalnej wciągnąć elitę społeczeństwa rolniczego, zapewnić czynnikowi społecznemu i naukowemu wpływ na działalność placówek doświadczalnych i w ten sposób ułatwić pracę kierownikom zakładów, na których w większości wypadków spoczywał dotychczas nadmierny trud utrzymywania przy życiu instytucji, powierzonej ich pieczy.

Prowadzona na ten temat dyskusja była długa i ożywiona; w wyniku jej Ministerstwo Rolnictwa poglądy swe na tę sprawę ustaliło w sposób następujący:

Zasadniczo przy każdym zakładzie doświadczalnym powinny być powołane do życia następujące organy:

a) kuratorium, jako organ opiniodawczy, reprezentujący czynnik społeczny;

b) zarząd, jako organ kierowniczy w zakresie spraw administracyjnych i finansowych.

W skład kuratorium wchodzi:

a) w zakładach doświadczalnych, stanowiących własność sejmików: 2 przedstawiciele właściciela zakładu, 1 przedstawiciel urzędu wojewódzkiego, 1 przedstawiciel organizacji społeczno-rolniczej miejscowej, 1 przedstawiciel organizacji społeczno-rolniczej wojewódzkiej, 1 przedstawiciel Związku Roln. Zakł. Doświadczalnych, 1 przedstawiciel Polskiego T-wa Zootechnicznego, o ile zakład prowadzi doświadczenia zootechniczne, 1 przedstawiciel izby rolniczej — w województwach, w których izba jest czynna;

b) w zakładach doświadczalnych, stanowiących własność organizacji społeczno-rolniczych: 2 przedstawiciele właściciela, 1 przedstawiciel urzędu wojewódzkiego, 1 przedstawiciel Związ-

ku Roln. Zakł. Doświadczalnych, 1 przedstawiciel Polskiego T-wa Zootechnicznego, o ile zakład prowadzi doświadczenia zootechniczne, 1 przedstawiciel miejscowego sejmiku, 1 przedstawiciel izby rolniczej — w województwach, w których izba jest czynna.

Uchwałą kuratorium może być dokooptowana większa liczba osób, w szczególności przedstawiciele wyższych uczelni rolniczych, instytutów naukowych, sejmików, subsydiujących zakład, i organizacji społeczno-rolniczych.

Pierwsze zebranie kuratorium, na którym odbywają się wybory prezesa kuratorium, zwołuje prezes zarządu. Kadencja prezesa kuratorium trwa 3 lata. O posiedzeniach kuratorów należy zawiadamiać Ministerstwo Rolnictwa.

Do zakresu działania kuratorów należy:

a) inicjatywa w podejmowaniu prac, dotyczących aktualnych zagadnień rolnictwa;

b) opinijowanie programów działalności i prac zakładu;

c) opinijowanie projektów budżetów oraz stawianie wniosków w sprawach zakładu.

Zarząd winien składać się z 5 osób: z 2 przedstawicieli właściciela, 2 przedstawicieli kuratorium i kierownika zakładu. Prezesem zarządu winien być jeden z przedstawicieli właściciela zakładu, przez niego wyznaczony. Kierownik zakładu nie może posiadać głosu decydującego w sprawach, dotyczących jego uposażenia i stosunku służbowego.

Członkowie zarządu i kuratorium muszą być fachowcami w dziedzinie rolnictwa i powinni posiadać przynajmniej średnie wykształcenie. W razie braku kandydatów z odpowiednim wykształceniem do kuratorium i zarządu mogą być powołane osoby z niższymi kwalifikacjami naukowymi, jedynie za zgodą wojewody.

Stanowisko kierownika zakładu jest obsadzone z konkursu. Kandydata wysuwa zarząd w porozumieniu z kuratorium. Zawarcie umowy z kandydatem może nastąpić dopiero po uzyskaniu aprobaty Ministerstwa Rolnictwa. Umowę z kierownikiem podpisuje właściciel zakładu.

Posiedzenia zarządu winny odbywać się miarę potrzeby, posiedzenia kuratorium przynajmniej 2 razy w roku.

Kontrolę rachunkową w zakładzie przeprowadza komisja rewizyjna organizacji, do której zakład należy, bądź inna w tym celu powołana, za zgodą właściciela.

Od powyższych zasad dopuszczalne są odchylenia w odniesieniu do zakładów, mających specjalne podstawy organizacyjne (zakłady powstałe z fundacji, zakłady towarzystw doświadczalnych i t. p.), we wszystkich jednak zakładach winny być utworzone kuratoria, jako reprezentacje czynnika społecznego.

W ogniskach kultury rolnej, obejmujących zakład doświadczalny i fermę, może być wspólne kuratorium i zarząd dla obu tych organizacji.

Motywe poddania przez Ministerstwo pod obrady konferencji kilku spraw z dziedziny metodyki doświadczalnej była pewna rozbieżność w ujmowaniu tych spraw przez niektóre zakłady doświadczalne. Po ożywionej dyskusji nad różnymi zagadnieniami, wchodzącymi w zakres doświadczalnictwa polowego, zgodnie ze zdaniem większości mówców przyjęto, że przy zwykłych doświadczeniach ścisłych minimalna ilość powtórzeń poletek powinna wynosić 5, a w warunkach dobrego wyrównania pól — minimalnie 4. W sprawie metody obliczania doświadczeń przyjęto za rzecz konieczną podawanie wyników w postaci średniej arytmetycznej z plonów poletek homologicznych oraz błędu średniego tej średniej arytmetycznej.

W innych sprawach metodycznych, z powodu rozbieżności zdań, uchwał nie powzięto.

W punkcie 3 porządku dziennego omawiano sprawę współpracy lokalnych zakładów doświadczalnych między sobą oraz z instytutami naukowymi (Państwowym Instytutem Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego i Państwowym Instytutem Meteorologicznym). Potrzebę współpracy tej odczuwano powszechnie już oddawna; konferencja z dn. 24 czerwca r. b. była

pierwszym krokiem do jej urzeczywistnienia. Po ożywionej dyskusji przyjęto następujące wytyczne wzajemnej współpracy zakładów doświadczalnych oraz współpracy ich z instytutami państwowymi i pokrewnymi zakładami specjalnymi (stacje ochrony roślin, pracownie botaniczne i chemiczne):

1. — Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego winien być uznany jako nadbudowa zakładów lokalnych przedewszystkiem w zakresie metodyki badań. Poza tem P. I. N. G. W. winien być ośrodkiem, w którym personel zakładów lokalnych mógłby pogłębiać swe przygotowanie zawodowe przez zapoznanie się z pracami Instytutu, zaznajamianie się z najnowszymi zdobyczami nauki, korzystanie z biblioteki, poznawanie urządzeń laboratoryjnych i t. p. Formą współpracy winno być urządzenie w Puławach okresowych zjazdów pracowników zakładów doświadczalnych i zainteresowanych profesorów rolniczych uczelni akademickich. Wyrażono życzenie, aby pierwszy zjazd został zainicjowany przez P. I. N. G. W. i odbył się w grudniu lub styczniu, w celu zapoznania uczestników z badaniami Instytutu, wyjaśnienia kwestyj metodycznych i omówienia planu doświadczeń.

2. — Współpraca z Państwowym Instytutem Meteorologicznym, poza dotychczasowym jej zakresem (służba obserwacji meteorologicznych, zaopatrywanie w przyrządy i ich sprawdzanie), winna polegać przedewszystkiem na ułatwianiu P. I. M. prac fenologicznych.

3. — W zakresie ochrony roślin zakłady doświadczalne winny utrzymywać jak najściślejszy kontakt z właściwymi dla danego okręgu placówkami ochrony roślin, dostarczając im informacji o wypadkach wystąpienia szkodników i chorób roślin, prowadząc stałe badania i komunikując zakładom ochrony roślin wyniki badań, dotyczące odporności poszczególnych odmian, wpływu gleby i uprawy mechanicznej na zdrowotność roślin i t. p., oraz wzywając przedstawicieli zakładów ochrony roślin do współpracy na miejscu na terenach zakładów doświadczalnych.

4. — Wzajemna współpraca zakładów doświadczalnych wyrażać się powinna, prócz odbywania — jak dotychczas — zebrań i porad, w uzgadnianiu programów prac zakładów, znajdujących się w podobnych warunkach przyrodniczych i gospodarczych i mogących — skutkiem tego — wzajemnie się uzupełniać i przechodzić stopniowo do specjalizacji kierunków pracy.

Spraw, przewidzianych w punkcie czwartym porządku dziennego, t. j. tematów doświadczeń, które należałoby przeprowadzić w najbliższym czasie, szczególnie na posiedzeniu nie omawiano. Przed konferencją Ministerstwo zwróciło się do doświadczalników z prośbą o pisemne nadesłanie projektów doświadczeń; nadesłane materiały były zbyt obfite, aby można było omawiać je w licznej grupie uczestników konferencji. Dla rozpatrzenia posiadanych przez Ministerstwo materiałów i postawienia odpowiednich wniosków została powołana specjalna komisja w składzie PP.: 1) J. Mikułowski-Pomorski, 2) S. Leśniowski, 3) I. Kosiński, 4) W. Łastowski, 5) J. Włodek, 6) W. Leszczyński, 7) B. Chamiec, 8) M. Lityński, 9) S. Sławiński, 10) przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa, 11) przedstawiciel Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego.

Oprócz tego powzięto uchwałę, aby nie prowadzić nadal zbiorowo doświadczeń nad t. zw. systemem Lossowa; decyzję tę motywowano tem, że od kilku lat prowadzone doświadczenia wykazały dostatecznie ujemne strony tego systemu.

W punkcie 5 porządku dziennego rozważono sposoby informowania ogółu rolniczego o wynikach przeprowadzonych doświadczeń. Uznano, że aczkolwiek popularyzowanie tych wyników jest obowiązkiem zakładów doświadczalnych, jednak w akcji popularyzacyjnej powinni wziąć większy niż dotychczas udział instruktorzy, szkoły rolnicze i organizacje społeczno-rolnicze. Zgodzono się, że w tym celu należy dążyć do wytworzenia najściślejszego kontaktu pomiędzy zakładami doświadczalnymi a instruktorami i szkołami rol-

niczemi. Uznano, że organizacje rolnicze powinny wymagać od instruktorów, aby interesowali się pracami zakładów i działali w porozumieniu z nimi, i że bezpośredni kontakt zakładów z rolnikami w obecnych warunkach jest dla pracowników zakładów bardzo uciążliwy. Dalsze wydawanie sezonowych popularnych komunikatów, jak również i publikowanie w ogólnokrajowych pismach rolniczych artykułów o doświadczeniach, mających charakter ogólny, uznano za celowe; jednocześnie stwierdzono, iż publikowanie w tych pismach wyników doświadczeń o charakterze ściśle lokalnym nie jest wskazane. Wyrażono przekonanie, że ciężar akcji popularyzowania i propagowania wyników doświadczeń powinien spoczywać przedewszystkiem na kuratorjach i zarządach zakładów oraz organizacji rolniczych.

Poza porządkiem dziennym uznano, że dla zapoznania rolników z wynikami wieloletnich, poprzednio przeprowadzonych doświadczeń konieczne jest opracowywanie syntetycznych sprawozdań, zalecanych przez Ministerstwo.

Jako ważne zagadnienie dla przyszłego rozwoju doświadczalnictwa podniesiono na naradzie sprawę przygotowania pewnej liczby kandydatów na pracowników doświadczalnych, wyrażając życzenie, aby kompetentne czynniki zajęły się usunięciem obecnego braku takich kandydatów. Zostało wyjaśnione, że sprawa ta coraz więcej jest doceniana przez wyższe uczelnie rolnicze.

B. H.

HANDEL ZAGRANICZNY WYTWORAMI ROLNEMI W MAJU 1930 R.¹⁾

— W maju zmniejszyło się saldo czynne bilansu handlowego do zł 2'5 miljn. Przywóz wzrósł mianowicie w porównaniu z kwietniem o zł 17'3 miljn., wywóz zmniejszył się o zł 9'1 miljn. Przywóz wytworów rolnych spadł ze zł 19'0 miljn. w kwietniu do zł 16'4 miljn. w maju, wywóz tych wytworów zmniejszył się równocześnie ze zł 118'5 miljn. do zł 108'4 miljn. W rezultacie czynne saldo obrotów temi wytworami zmniejszyło się ze zł 99'5 miljn. w kwietniu do zł 92'0 miljn. w maju. Saldo bierne pozostałych wytworów zwiększyło się równocześnie ze zł 70'0 miljn. na zł 89'5 miljn., a to naskutek wzrostu przywozu. Na pasywizację zatem bilansu w maju złożyło się wzmożenie przywozu wytworów przemysłowych i spadek eksportu wytworów rolnych.

Przywóz wytworów rolnych przedstawiał się następująco (w miljn. zł):

	Kwiecień 1930	Maj 1930	Sierpień - maj: 1929/30	1928/29
Obrót ogólny	179'4	196'7	2.156'9	2.693'9
Wytwory nierolne . . .	160'4	180'3	1.949'9	2.404'2
„ rolne	19'0	16'4	207'0	289'7
w tem:				
wytwory roślinne . . .	5'9	5'1	52'2	105'2
zwierzęta i wytwory zwierzęce	11'2	10'2	130'4	149'9
wytwory przemysłu roln.	0'9	0'9	19'8	31'0
drzewo	1'0	0'3	4'7	3'5

Widzimy w maju zmniejszenie się przywozu wszystkich grup wytworów rolnych z wyjątkiem wytworów przemysłu rolnego, których przywóz utrzymał się na niskim poziomie kwietniowym.

Wywóz wytworów rolnych przedstawia się następująco (w miljn. zł):

¹⁾ Dane za marzec i kwiecień — p. zesz. 30/1930, str. 1332.

	Kwiecień 1930	Maj 1930	Sierpień - maj: 1929/30	1928/29
Obrót ogólny	208·9	199·2	2.378·9	2.089·6
Wytwory nierolne . . .	90·4	90·8	1.033·3	896·8
„ rolne	118·5	108·4	1.345·6	1.192·8
w tem:				
wytwory roślinne . . .	29·2	15·5	305·6	235·5
zwierzęta i wytwory zwierzęce	45·9	50·5	500·9	446·6
wytwory przemysłu roln.	21·2	14·0	229·1	150·5
drzewo	22·2	28·3	310·0	360·1

W maju mieliśmy bardzo silny spadek wywozu wytworów roślinnych i wytworów przemysłu rolnego. Wywóz natomiast wytworów zwierzęcych i drzewa wzrósł.

Salda obrotów przedstawiają się, jak następuje (w miljn. zł):

	Kwiecień 1930	Maj 1930	Sierpień - maj: 1929/30	1928/29
Obrót ogólny	+ 29·5	+ 2·5	+ 22·0	- 604·3
Wytwory nierolne . . .	- 70·0	- 89·5	- 916·6	- 1.507·4
„ rolne	+ 99·5	+ 92·0	+ 1.138·6	+ 903·1
w tem:				
wytwory roślinne . . .	+ 23·3	+ 10·4	+ 253·4	+ 130·3
zwierzęta i wytwory zwierzęce	+ 34·7	+ 40·3	+ 370·5	+ 296·7
wytwory przemysłu roln.	+ 20·3	+ 13·1	+ 209·3	+ 119·5
drzewo	+ 21·2	+ 28·0	+ 305·3	+ 356·6

Czynne saldo obrotów wytworami roślinnymi i wytworami przemysłu rolnego wykazuje znaczny spadek, saldo zaś obrotów wytworami zwierzęcymi i drzewem wzrósł.

Po przejściowem zwiększeniu się wywozu zboża w kwietniu, w maju widzimy mniejsze liczby wywozu zboża. Wyniósł on mianowicie 49.680 t wartości zł 9.965 tys. Przywóz zbóż wzrósł natomiast do 3.638 t wartości zł 946 tys., wciąż jest jednak stosunkowo nieznaczny. Przywożono głównie kukurydzę —

2.812 t wartości zł 686 tys., przywóz pszenicy był nieznaczny — 231 t wartości zł 92 tys. Wywieziono natomiast żyta 23.814 t wartości zł 4.336 tys., jęczmienia 16.093 t wartości zł 3.677 tys. i owsa 8.057 t wartości zł 1.484 tys. Wywóz strączkowych był nieznaczny — 4.293 t wartości zł 1.793 tys. (w tem groch 3.027 t wartości zł 1.209 tys., fasola 765 t wartości zł 426 tys.). Również wywóz nasion traw i pastewnych zmniejszył się do zł 2.056 tys. (w tem nasiona koniczyny zł 231 tys., nasiona peluszek i wyki zł 396 tys.). Nasion oleistych przywieziono za zł 2.288 tys. (w tem siemię lniane zł 862 tys.), wywieziono za zł 161 tys. Chmielu wywieziono 121 t wartości zł 88 tys. Lnu wywieziono za zł 904 tys. Owoców przywieziono za zł 670 tys.

Wywóz trzody utrzymywał się w maju nadal na niskim poziomie, wynosząc 39.308 sztuk wartości zł 8.024 tys. Wywóz mięsa wciąż utrzymuje się na wysokim poziomie; wyniósł on 4.398 t wartości zł 12.115 tys. (w tem mięso cielęce 1.455 t wartości zł 2.905 tys., mięso wieprzowe 509 t wartości zł 1.281 tys., bekony 2.138 t wartości zł 6.949 tys., wędliny i szynki 261 t wartości zł 923 tys.). Masła wywożono nadal niewielkie ilości — 742 t wartości zł 3.638 tys. Wywóz jaj nadal rośnie i wyniósł w maju 8.339 t wartości zł 17.716 tys. Skór przywieziono w maju za zł 6.513 tys., wywieziono za zł 4.353 tys., „innych produktów i odpadków zwierzęcych” przywieziono za zł 721 tys. (w tem jelita zł 392 tys.), wywieziono za zł 1.436 tys. (w tem szczecina zł 314 tys., pierze i puch zł 725 tys.). Przywóz tłuszczów zwierzęcych wybitnie zmalał — do 748 t wartości zł 1.696 tys.

Mąki przywieziono 107 t wartości zł 66 tys., wywieziono 2.375 t wartości zł 941 tys. Wywóz cukru nieco się zmniejszył, wynosząc 25.175 t wartości zł 9.830 tys. Pasz treściwych przywieziono za zł 364 tys., wywieziono za zł 2.569 tys.

Drzewa przywieziono 3 tys. t wartości zł 312 tys., wywieziono 256 tys. t wartości zł 28.345 tys.

S. W.

H A N D E L

HANDEL ZAGRANICZNY

BILANS HANDLOWY W CZERWCU 1930 R. — Bilans handlu zagranicznego Polski (łącznie z W. M. Gdańskiem) w czerwcu zamyka się po raz pierwszy od dwunastu miesięcy ujemnym saldem, wynoszącym zł 8·1 miljn. W czerwcu przywóz wyniósł 239.463 t towarów, a wartość zł 177·4 miljn., wywóz natomiast 1.337.938 t, a wartość zł 169·3 miljn.

W porównaniu do maja nastąpiło zmniejszenie zarówno przywozu (w wadze o 56.558 t, w wartości o zł 19·3 miljn.), jak wywozu (w wadze o 94.392 t, w wartości o zł 29·9 miljn.).

Najważniejsze zmiany w przywozie w czerwcu zaznaczyły się w zmniejszeniu w grupach: artykułów spożywczych (o zł 2·6 miljn.), metali (o zł 4·2 miljn.), skór oraz futer, jak również obuwia skózanego (łącznie o zł 4·9 miljn.), wreszcie maszyn i aparatów (o zł 2·2 miljn.). Zwiększył się natomiast przywóz nawozów sztucznych (o zł 1·6 miljn.) oraz surowców włóknistych (o zł 6·8 miljn.), przy jednoczesnym zmniejszeniu przywozu tkanin (o zł 5·1 miljn.).

Wywóz w porównaniu do maja wykazuje zmiany w postaci zmniejszenia w artykułach spożywczych (o zł 13·3 miljn.), zwłaszcza jaj (o zł 4·3 miljn.), drzewa (o zł 4·4 miljn.), oraz metali (o zł 7·1 miljn.), a przede wszystkim cynku (o zł 4·0 miljn.), wreszcie w materiałach i wyrobach włóknistych (o zł 3·1 miljn.). Zwiększył się natomiast wywóz trzody chlewnej (o zł 2·0 miljn.).

W wywozie dość znaczne zmniejszenie wykazują zboża, a przede wszystkim jęczmień (o zł 2·4 miljn.), jak również żyto (o zł 1·5 miljn.). Pozostaje to do pewnego stopnia w związku z oczekiwaniami zbiorami. Zwiększył się ze zbóż jedynie wywóz pszenicy (o zł 0·6 miljn.). Strączkowe wykazują w czerwcu zmniejszenie zarówno dla grochu (o zł 0·8 miljn.), jak fasoli (o zł 0·2 miljn.).

Z poważniejszych artykułów wywozowych należy podkreślić dalsze zmniejszenie wywozu cukru (o zł 1·7 miljn.) przy nader niskich cenach eksportowych, których wydajnej poprawy nie należy oczekiwać. Po za Polską, Włochami i Jugosławią, które to państwa zmniejszyły obszary plantacji buraków cukrowych, pozostałe państwa europejskie, dążąc do samowystarczalności gospodarczej, powiększyły swe obszary plantacji.

Wywóz jaj wykazał w czerwcu zmniejszenie (o zł 4·3 miljn.), natomiast wywóz masła, pomimo gorącej pory roku, wpływającej na wysychanie pastwisk i związany z tem brak paszy, jak również oderwanie sił roboczych do żniw, wykazuje przyrost (o zł 1·6 miljn.). Zmniejszył się następnie wywóz bekonów (o zł 1·9 miljn.), oraz z omówionych wyżej powodów wywóz pasz (o zł 1·0 miljn.).

Wywóz zwierząt żywych wykazuje zwiększenie, a zwłaszcza wywóz trzody chlewnej (o zł 2·0 miljn.), dochodząc do swej przeciętnej miesięcznej normy. Ponadto silnie zaznaczył się w czerwcu wzrost wywozu gęsi (o zł 0·3 miljn.). Zmniejszył się wywóz skór surowych (o zł 1·3 miljn.), przy zwiększeniu wywozu pierza i puchu (o zł 0·7 miljn.).

P R Z Y W Ó Z						W Y W Ó Z							
T O W A R Y	Czer-wiec 1930	Styczeń-czerw. 1930 1929		Czer-wiec 1930	Styczeń-czerw. 1930 1929		T O W A R Y	Czer-wiec 1930	Styczeń-czerwiec 1930 1929		Czer-wiec 1930	Styczeń-czerw. 1930 1929	
	T o n n y	Tysiące złotych		Tysiące złotych	Tysiące złotych			T o n n y	Tysiące złotych		Tysiące złotych	Tysiące złotych	
OGÓLEM:	230.463	1.725.280	2.721.899	177.368	1.146.785	1.657.050	OGÓLEM:	1.837.938	8.743.659	8.960.651	189.274	1.235.211	1.223.875
Artykuły spożywcze	17.298	187.536	230.010	28.984	197.256	242.857	Artykuły spożywcze	96.684	894.494	503.213	47.441	378.278	303.766
w tem:							w tem:						
pszenica	108	3.092	21.435	43	1.178	9.592	pszenica	1.875	10.651	557	758	4.199	26
kukurydza	2.436	8.499	9.806	561	2.090	4.155	żyto	18.026	170.659	28.388	2.810	36.371	9.60
ryż	10	29.940	29.960	6	14.272	15.906	jęczmień	6.642	126.641	99.285	4.282	31.526	37.503
stół	373	2.671	4.288	227	1.084	3.089	owies	9.251	47.060	2.431	1.410	9.010	929
śliwki	88	2.671	4.288	164	4.703	6.010	groch	1.080	17.671	14.050	369	7.031	8.317
cytryny i pomarańcze	1.107	11.605	10.152	727	7.397	8.405	fasola	399	6.954	8.137	215	4.203	6.134
orzechy i migdały	73	888	1.190	209	2.139	3.081	ziemniaki i przetwory	1.979	18.490	55.152	658	4.306	7.719
korzenie	83	820	1.067	341	3.522	5.721	cukier	28.918	219.203	104.505	8.140	83.621	51.460
herbata	111	1.000	1.186	903	7.664	9.896	mięso świeże i sol.	3.376	19.794	15.348	8.589	54.155	43.477
kakao	417	3.037	2.990	919	6.548	8.176	w tem:						
kawa	530	3.850	3.933	1.846	14.125	18.600	bekony	1.621	10.119	3.300	5.005	34.718	12.614
ryby świeże, solone							wędliny i szynki	336	1.413	493	1.067	4.927	1.878
i mrożone	364	3.601	2.827	595	5.945	6.032	jaja	5.580	28.502	24.901	13.377	64.873	61.149
śledzie	795	48.208	49.415	522	27.352	28.562	masło	1.125	4.662	5.536	5.232	24.143	32.479
łuszczone jadalne zwierz.	2.275	9.772	9.060	5.892	24.915	24.037	chmiel	47	636	601	34	943	3.094
w tem:							spirytus	—	2.428	1.254	—	2.605	1.110
szmalce	2.050	8.673	7.599	5.339	22.143	20.736	pasza	11.714	170.678	99.097	1.600	28.249	23.825
łuszczone jadalne rośl.	786	8.274	10.672	1.265	12.272	17.114	Zwierzęta (szt.)	153.169	687.538	689.510	12.687	81.910	98.786
tytoń	2.733	11.773	8.786	11.608	35.863	31.922	w tem:						
pasza	554	10.080	24.396	137	2.945	9.270	trzoda chlewna	52.083	309.897	494.246	9.979	63.490	89.070
Zwierzęta żywe (szt.)	1.189	69.895	28.375	71	2.102	1.783	geśi	42.055	80.176	52.265	338	700	469
Produkty zwierz.	2.233	13.666	15.697	15.468	92.895	115.462	Produkty zwierz.	2.385	11.504	7.723	5.406	35.777	29.185
w tem:							w tem:						
skóry surowe	1.227	7.354	5.794	2.872	17.336	18.220	skóry surowe	856	5.734	2.310	2.474	15.661	8.201
futra	880	1.492	1.726	3.110	16.422	22.752	futra	56	562	317	383	5.379	7.816
skóry wyprawione	170	1.311	1.585	4.729	32.995	38.989	włosie, szczecina, puch						
futra	15	53	107	2.063	7.540	12.823	i pierze	330	1.604	1.407	1.827	10.320	9.215
obuwie skórzane	26	190	161	1.228	9.408	8.647	Mat. i wyr. drzewne	238.253	1.404.163	1.642.652	29.326	177.478	214.404
Mat. i wyr. z drzewa	7.836	35.679	30.577	1.995	11.189	14.314	w tem:						
Rośliny i nasiona	2.101	17.988	27.087	1.554	14.145	24.333	papierówka	65.595	351.135	437.141	3.878	21.859	28.745
w tem:							kopalniaki i okrągłaki	27.503	151.355	200.187	1.299	7.650	10.927
nasiona olejiste	1.601	13.777	18.665	948	7.894	13.071	kłody, kloce i druzycze	23.451	191.022	292.377	2.488	20.449	31.669
Materiały budowlane	68.846	444.643	503.178	505	3.085	3.511	bale, deski iłaty	87.645	431.735	441.823	14.909	76.348	90.016
w tem:							podkłady kolej.	10.918	101.583	75.407	1.589	14.593	12.094
wyroby ceramiczne	4.891	36.515	69.147	1.349	9.446	14.925	wyroby bednarskie	1.836	13.528	12.850	521	4.059	3.827
Szkło i wyroby szklane	448	4.814	4.520	875	6.169	6.595	meble wszelkie	539	3.091	3.830	1.242	7.295	8.234
Paliwo, asfalt, ropa							forniry	2.094	16.031	18.756	1.568	12.174	15.059
i pochodne	8.746	78.429	153.493	952	5.962	9.621	Rośliny i nasiona	3.808	54.776	59.915	1.519	95.177	41.558
Gumelastyka	514	2.864	3.220	3.337	18.954	21.689	w tem:						
w tem:							nasiona roślin pastew.	3.095	42.699	45.951	1.163	22.447	30.957
kauczuk i gutaperka	258	1.586	1.964	892	5.728	7.419	" buraków cukr.	—	4.651	3.104	—	7.637	4.587
gumelastyka miękka	27	124	150	457	2.239	2.299	" roślin oleistych	112	2.618	5.302	86	1.917	3.944
opony i detki automob.	225	1.057	978	1.920	9.348	9.738	Materiały budowlane,						
obuwie z kauczuku	2	80	101	36	1.332	1.762	wyroby ceramiczne,						
Chemia	33.636	265.382	572.808	18.262	129.521	188.131	minerały i szkło	23.125	192.001	319.923	996	8.337	8.193
w tem:							w tem:						
fosforyty	12.667	88.155	148.718	482	4.357	7.663	cement	4.913	37.393	36.271	343	2.741	2.687
sole potasowe	399	15.410	89.478	110	3.324	13.909	szkło i wyroby	97	723	530	133	830	614
salerka chilijska	780	29.161	75.514	354	12.326	33.882	Paliwo	921.897	5.738.009	6.124.041	29.185	184.304	205.879
wapniowa	4.819	33.700	33.450	2.440	12.877	12.650	w tem:						
żużle Thomasa	4.528	30.033	148.214	508	3.382	18.356	węgiel	896.560	5.605.700	5.964.050	23.581	152.774	169.795
oleje roślinne techn.	2.008	13.906	14.700	3.006	20.946	22.065	przetwory naftowe	12.810	75.039	88.663	4.769	27.223	31.274
łuszczone zwierz. techn.	1.457	8.174	8.329	2.056	12.661	13.205	w tem:						
garbniki	1.510	9.125	5.970	1.324	7.551	6.229	nafta	3.632	12.976	17.867	910	2.896	3.703
środki lecznicze	92	631	878	1.648	7.505	7.775	oleje pędne i smary	3.729	34.663	42.116	930	7.625	8.439
kosmetyki i pachnidła	33	172	180	1.085	5.430	4.776	benzyna	3.428	15.931	16.779	1.352	6.255	6.970
Farby, barwniki i lak-							parafina	2.021	11.469	11.901	1.577	10.447	12.162
kiery	513	3.618	4.570	1.445	9.186	12.711	Gumelastyka	131	747	593	1.166	8.025	4.172
Rudy, metale i wyro-							w tem:						
by z metali	70.422	495.672	906.596	17.028	89.981	198.656	obuwie gumowe	127	710	587	1.146	5.739	4.107
w tem:							Chemia	10.049	116.226	82.787	3.584	36.410	29.084
rudy żelazne i mangan.	26.044	222.703	410.256	5.484	40.344	55.906	w tem:						
cynkowe	14.038	99.361	93.968	2.442	19.448	23.876	nawozy sztuczne	4.798	75.901	37.724	1.099	17.062	8.530
żelastwo (szmelc)	23.158	114.465	323.885	2.929	16.564	46.279	materiały i przetwory	2.007	18.008	19.919	1.061	10.241	10.159
szyny, żelazo i stal	1.709	19.637	24.800	643	6.038	8.545	chemiczne organiczne						
druć żelazny i stalowy	624	2.615	2.008	520	3.176	4.698	Metale i wyroby						
narzędzia rzemieślni.	60	507	758	578	4.585	5.988	z metali	37.420	296.728	186.441	20.537	161.702	154.842
miedź, stopy miedzi							w tem:						
i wyroby	633	4.010	7.705	2.707	18.719	33.515	szyny, żelazo i stal	14.484	123.381	35.251	4.437	38.520	12.225
cyna i wyroby	50	408	486	339	3.153	4.592	wszelkie	6.302	50.846	19.708	2.640	20.549	11.837
Maszyny i aparaty	2.322	15.966	33.095	11.473	86.131	155.072	blacha żel. i stalowa	3.046	25.946	34.843	2.411	20.320	22.667
w tem:							rury	9.712	69.034	68.281	7.342	56.689	75.980
silniki	226	1.522	3.195	938	6.429	11.933	cynk i pył cynkowy	1.146	7.337	6.420	1.155	8.006	8.889
maszyny elektryczne	131	1.263	2.048	1.195	10.621	15.626	blacha cynkowa	250	1.857	2.724	1.094	6.166	8.641
obrablarki do drzewa							Maszyny i aparaty						
i metali	244	1.465	3.568	753	6.039	15.513	Środki komunikacji</						

W drzewie nastąpiło w czerwcu ogólne dość znaczne zmniejszenie (o zł 4,4 miljn.). Z poszczególnych artykułów zmniejszył się wywóz kłód, kłoców i dłużyc (o zł 1,4 miljn.), podkładów kolejowych (o zł 1,5 miljn.), słupów telegraficznych (o zł 0,6 miljn.), oraz niektórych innych mniej ważnych. Zwiększył się natomiast wywóz papierówki (o zł 0,7 miljn.).

W nasionach roślin pastewnych zanotować należy zmniejszenie wywozu w czerwcu w porównaniu do maja (o zł 0,9 miljn.).

Następnie zaznaczyło się zmniejszenie w czerwcu wywozu węgla (o zł 2,3 miljn.), częściowo na rynkach bałtyckich oraz z przetworów naftowych olejów smarowych (o zł 0,2 miljn.). Zwiększenie wykazuje jedynie wywóz nafty (o zł 0,4 miljn.), jak również parafiny (o zł 1,1 miljn.).

Większe stosunkowo zmiany zaszyły w czerwcu w grupie metali. Zmniejszył się przedewszystkiem znacznie wywóz cynku (o zł 1,0 miljn.). Musiała się zapewne odbić tu światowa niżka cen. Ponadto zmniejszył się wywóz blachy żelaznej i stalowej (o zł 1,5 miljn.), jak również rur (o zł 0,6 miljn.).

Wreszcie poważniejsze zmiany zanotować należy w materiałach i wyrobach włóknistych. Poważnie zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o zł 2,2 miljn.), w mniejszym stopniu jedwabiu sztucznego (o zł 0,4 miljn.), a wreszcie tkanin jedwabnych (o zł 0,8 miljn.). Z pozostałych działów wywozu zanotować należy zmniejszenie wywozu cementu (o zł 0,3 miljn.), w chemikaljach nawozów sztucznych (o zł 0,1 miljn.), a wreszcie celulozy (o zł 0,3 miljn.).

Pozostałe grupy wywozu nie wykazuje poważniejszych zmian.

Przechodząc do przywozu, w artykułach spożywczych podkreślić należy dość silne zmiany zarówno pod względem zmniejszenia, jakoteż zwiększenia przywozu poszczególnych grup i towarów. Zmniejszył się przedewszystkiem i to dość znacznie przywóz ryżu (o zł 6,7 miljn.). Jak poprzednio parokrotnie było omówione, transporty ryżu, nadchodzące w większych transportach, podobnie jak tytoń, co parę miesięcy, nieregularnością tą wpływają dość znacznie w poszczególnych miesiącach na kształtowanie się bilansu handlu zagranicznego i jego końcowego wyniku — salda. Ponadto zmniejszył się w czerwcu przywóz pomarańcz (o zł 0,5 miljn.), sliwek (o zł 0,2 miljn.), korzeni (o zł 0,2 miljn.), orzechów i migdałów (o zł 0,1 miljn.), kawy (o zł 0,8 miljn.), herbaty (o zł 0,3 miljn.) oraz ryb św. i sol. (o zł 0,2 miljn.), a nadto pasz (o zł 0,3 miljn.). Zmniejszył się zatem przywóz wszystkich prawie ważniejszych artykułów konsumpcyjnych. Natomiast jako symptomat zakrojonej na dużą skalę ofensywy tłuszczów zagranicznych na rynki krajowe zaznaczył się wzmożony przywóz słoniny oraz smalcu (o zł 4,5 miljn.). Oprócz powyższych artykułów zwiększył się przywóz tytoniu (o zł 5,1 miljn.).

W produktach zwierzęcych zanotować należy dość poważną niżkę (o zł 4,9 miljn.) w przywozie przedewszystkiem skór wyprawianych (o zł 2,4 miljn.), skór surowych (o zł 0,3 miljn.) oraz obuwia skózanego (o zł 1,7 miljn.).

Następnie wykazuje niżkę przywóz nasion oleistych (o zł 0,8 miljn.) jak również nasion roślin pastewnych i traw (o zł 0,2 miljn.).

W materiałach i wyrobach drzewnych zwiększył się przywóz t. zw. drzewa surowego (o zł 0,7 miljn.), przy zmniejszeniu przywozu wyrobów z drzewa (o zł 0,6 miljn.).

W chemikaljach, zwłaszcza nieorganicznych, zmiany zaznaczyły się na nawozach sztucznych. Zmniejszył się przywóz fosforytów (o zł 0,7 miljn.) oraz saletry chilijskiej (o zł 0,3 miljn.), a jednocześnie zwiększył się przywóz saletry wapniowej (norweskiej—o zł 2,2 miljn.) oraz żużli Thomasa (o zł 0,3 miljn.). W chemikaljach organicznych zanotować należy zwiększenie przywozu garbników (o zł 0,1 miljn.), środków lekarskich (o zł 0,3 miljn.) oraz kosmetyków i pachnidel (o zł 0,3 miljn.). Zwiększył się również przywóz różnych przetworów chemicznych. Przywóz gumelastyki wykazuje w czerwcu zmniejszenie,

głównie na oponach i dętkach automobilowych (o zł 0,3 miljn.) oraz kauczuku (o zł 0,2 miljn.).

W materiałach budowlanych zaznaczyło się również zmniejszenie (o zł 0,1 miljn.), a w większym jeszcze stopniu na wyrobach ceramicznych (o zł 0,4 miljn.).

Poważniejsze zmniejszenie przypada na przywóz surowców hutniczych. Zmniejszył się zatem przywóz wszelkich rud, a więc żelaznych (o zł 2,2 miljn.), manganowych (o zł 0,4 miljn.) oraz cynkowych (o zł 0,2 miljn.). Dość znacznie zmniejszył się też przywóz szmelcu (starego żelaza) (o zł 1,0 miljn.). Nadto z metali i wyrobów z nich zmniejszył się przywóz miedzi i wyrobów z niej (o zł 1,0 miljn.), cyny (o zł 0,2 miljn.), szyn, żelaza i stali (o zł 0,2 miljn.), jak również drutu żelaznego i stalowego (o zł 0,2 miljn.) i narzędzi rzemieślniczych (o zł 0,2 miljn.).

W maszynach i aparatach widzimy podobnie osłabienie tempa inwestycyjnego oraz podnoszenia produkcji. Przy ogólnym zmniejszeniu (o zł 2,2 miljn.), wszystkie ważniejsze działy z małym wyjątkiem okazują zmniejszenie.

Zmniejszył się zatem przywóz maszyn elektrycznych (o zł 0,5 miljn.), kotłów, aparatów i części do ogrzewania (o zł 0,6 miljn.), obrabiarek do drzewa i metali (o zł 0,4 miljn.), a wreszcie maszyn i aparatów do przemysłu spożywczego (o zł 1,1 miljn.). Zwiększył się natomiast przywóz silników (o zł 0,2 miljn.), jak również maszyn włókienniczych (o zł 0,2 miljn.).

Z przyrządów, przewodników i materiałów elektrotechnicznych zmniejszenie wykazują również wszystkie prawie grupy, a mianowicie liczniki energii elektrycznej (o zł 0,3 miljn.), aparaty telefoniczne (o zł 0,3 miljn.), radioaparaty i ich części (o zł 0,2 miljn.), a wreszcie elektrody (o zł 0,2 miljn.). Z grup pokrewnych przemysłowi metalowemu zaznaczyć należy dalej zmniejszenie w czerwcu przywozu wyrobów zegarmistrzowskich (o zł 0,2 miljn.), instrumentów muzycznych (o zł 0,2 miljn.), broni i amunicji (o zł 0,3 miljn.), wreszcie środków komunikacji (o zł 2,8 miljn.), jak: kołowców (o zł 0,4 miljn.), motocykli (o zł 0,7 miljn.), samochodów (o zł 0,6 miljn.).

W materiałach i wyrobach włóknistych zaznaczyła się w przeciwnieństwie do podkreślanej powyżej tendencji w kierunku zmniejszenia przywozu, odwrotna tendencja wzrostu. Wzrósł dość poważnie przywóz surowców, a mianowicie wełny wszelkiej (o zł 6,9 miljn.) oraz wełny czesanej (o zł 1,5 miljn.), przy jednoczesnym zmniejszeniu przywozu bawełny (o zł 1,4 miljn.), tkanin bawełnianych (o zł 1,8 miljn.), tkanin wełnianych (o zł 0,8 miljn.), oraz tkanin jedwabnych (o zł 2,5 miljn.).

Pozostałe grupy przywozu nie wykazują poważniejszych zmian. W chwili obecnej trudno ocenić, o ile ukształtowanie powyższe przywozu i wywozu może być uznane za symptomatyczne dla oceny poprawy względnie pogorszenia bilansu handlu zagranicznego w najbliższych miesiącach. Podkreślić jednak należy wyjątkowo niski poziom obrotów handlu zagranicznego (przywozu i wywozu).

W. St.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTU MASŁA DO MEKSYKU. — Masło, importowane w dosyć znacznych ilościach do Meksyku, pochodzi przedewszystkiem z Danii, częściowo też z Stanów Zjednoczonych Am. Były czynione próby sprowadzania go z innych krajów, lecz widocznych rezultatów dotychczas nie odniosły.

Masło duńskie przychodzi w 2 wielkościach: po 1 i $\frac{1}{2}$ funta ang. netto. Puszki sporządzone są z cienkiej blachy, brązowanej, są okrągłe o przekroju prostokątnym i otwierają się podobnie jak pudełka od sardynek zapomocą klucza, dodanego luźno do każdej sztuki. Na wieczku jest naklejona biała etykieta z wizerunkiem krowy oraz brzmieniem firmy w języku duńskim. Na bocznej ścianie puszki umieszczona jest naklejka z napisem w językach: hiszpańskim i angielskim, głoszącym, że masło jest gwarantowane czyste, pasteuryzowane, wyprodukowane w zakładzie, pozostającym pod kontrolą organów urzędowych, że nie posiada domieszek, z wyjątkiem nieco soli zwyczajnej i około 0,4% barwiku roślinnego, zupełnie nieszkodli-

wego. Puszki pakowane są w skrzyniach drewnianych, zawierających 50 puszek funtowych lub 100 półfuntowych.

Cena masła duńskiego cif Veracruz wynosi w hurcie za puszkę funtową 60½ centa am., za puszkę zaś półfuntową 31½ centa am. Cło wynosi 60 centavos za 1 kg legal.

Naipoważniejszym importerem jest firma Pelaez Hermanos, Mexico D. F., Mesones 92. Oświadczyła ona gotowość zakupu masła każdego pochodzenia, o ile gatunek nie będzie ustępował duńskiemu, a ceny lub warunki będą korzystniejsze.

Konsulat Generalny R. P. w Meksyku chętnie podejmie się próby wprowadzenia polskiego masła na rynek meksykański, o ileby się znaleźli fachowi eksporterzy polscy, którzy byłiby w stanie odpowiedzieć przyjętym na miejscu warunkom. W tym wypadku nieodzowne byłoby nadesłanie obfitych próbek pod adresem Konsulatu (Mexico, D. F. Avenida Oaxaca 15).

OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ

Życzący poznać szczegóły któregokolwiek z wymienionych niżej interesów oraz otrzymać adres odnośnej firmy zagranicznej winni podać Redakcji odpowiedni numer kolejny, umieszczony przy danej wzmiance, oraz załączyć na kosztą odpowiedzi sumę 1— w znaczkach pocztowych (od każdego poszczególnego numeru).

Redakcja Tygodnika „Polska Gospodarcza” nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za konsekwencje handlowe zawartych tą drogą interesów.

ZAPYTANIA Z ZAGRANICY:

Nr. 131/A: Importer amerykański pragnie nawiązać stunki z polskimi eksporterami grzybów suszonych.

OFERTY FIRM ZAGRANICZNYCH:

Nr. 112/B: Biuro eksportowe fabryk amerykańskich, produkujących artykuły farmaceutyczne, lecznicze, chirurgiczne, kosmetyczne, urządzenia domowe, lodownice, farby i lakiery poszukuje odbiorców.

HANDEL WEWNĘTRZNY

RUCH CEN W MAJU I CZERWCU 1930 R. — Zdolność nabywczą ludności, a za nią pojemność rynku towarowego nie uległy w miesiącach sprawozdawczych polepszeniu. Jeżeli chodzi o ludność miejską, to poziom płac nominalnych pozostawał zasadniczo niezmienny, ale bardzo liczne były wypadki indywidualnych (w poszczególnych zakładach) niżek płac; to

w dużej mierze zapewne konsumowało wzrost realnej siły nabywczej, osiągany wskutek obniżania się kosztów utrzymania; poza tem po pewnym wzroście w kwietniu i maju rozmiary produkcji, a więc i stan zatrudnienia, uległy w czerwcu pewnej redukcji. Siła nabywczą rolnictwa uległa w maju i czerwcu, a zwłaszcza w tym pierwszym miesiącu, raczej osłabieniu — wobec zmniejszonej sprzedaży zbóż i spadku w maju cen zbóż, a w obu miesiącach cen większości produktów zwierzęcych.

Po pewnym ożywieniu obrotów towarowych, zwłaszcza w handlu detalicznym, w kwietniu — w maju i czerwcu dał się odczuć rozpoczynający się sezonowy zastój obrotów.

Poprawę obrotów zanotować można było w handlu włókienniczym oraz w niektórych branżach handlu detalicznego.

Likwidacja zapasów w zakresie dóbr spożywczych postępować w dalszym ciągu; likwidację tę — jak już wspominaliśmy — można uznać naogół za zakończoną; w zakresie dóbr wytwórczych zapasy są jeszcze dość znaczne, ale i tam likwidacja ich wciąż postępuje, zwłaszcza wobec ciągłego kurczenia produkcji.

Warunki płatności naogół uległy dalszemu zaostrzeniu, co wpływało również hamująco na wzrost obrotów.

Do wzrostu obrotów, a w konsekwencji produkcji, przyczynić się może poprawa wypłacalności handlu, która wyraźnie zaznaczyła się po raz pierwszy w czerwcu, a przede wszystkim ustalenie się zaufania w trwałość poprawy zdolności nabywczej ludności.

Wskaźnik cen hurtowych obniżył się w maju, w czerwcu zaś wykazał bardzo nieznaczny wzrost. Wahania te zostały spowodowane przez ruch cen artykułów rolnych, które zwłaszcza w zakresie zbóż wykazały w czerwcu (w drugiej połowie miesiąca) pewną poprawę. Natomiast ceny artykułów przemysłowych przez oba miesiące sprawozdawcze w dalszym ciągu niżkowały. W związku z ruchem cen światowych spadały ceny szeregu surowców, poza tem niektórych półfabrykatów (głównie przystosowawczy ruch niżkowy), wreszcie poniekąd utrwalił się niżkowy ruch cen wyrobów gotowych.

Ceny detaliczne wykazywały tendencje mniej więcej analogiczne do tendencji cen hurtowych: w maju niżkowały (choć w mniejszym stopniu) w czerwcu pozostały ustabilizowane; ceny artykułów rolnych niżkowały w maju, w czerwcu porwacając do poprzedniego poziomu, ceny zaś artykułów przemysłowych zmianie nie uległy.

Dla przeprowadzenia bliższej analizy ruchu cen hurtowych w maju i czerwcu r. b. zapoznamy się w poniższych zestawieniach ze zmianami, jakie zaszły w miesiącach sprawozdawczych we wskaźnikach poszczególnych grup towarowych oraz cenach ważniejszych towarów:

	Wskaźnik ogólny	Artykuły rolne	W tem: prod. spożywcze: roślinne zwierzęce		Artykuły przemysł.	W drzewo	Artykuły włókienn.	Węgiew	metale	różne	Artykuły kolonialne
	Wskaźnik: 1927 = 100										
V 1929 r.	95.4	84.2	75.4	98.3	104.1	116.5	99.5	121.0	100.6	102.3	103.8
VI „	95.2	84.3	76.6	96.5	103.6	116.5	97.1	121.0	100.3	103.1	103.8
I 1930 r.	88.2	74.8	64.8	91.8	99.1	111.5	86.3	121.0	97.5	102.9	101.1
II „	84.9	69.3	59.4	86.2	98.2	111.5	84.2	121.0	96.5	103.0	101.1
III „	85.0	70.1	61.3	84.9	97.5	108.0	84.6	121.0	94.6	103.1	101.1
IV „	85.0	71.3	65.0	81.5	96.5	108.0	84.6	121.0	92.8	101.2	97.4
V „	83.3	68.3	60.3	81.6	96.3	108.0	85.3	121.0	91.4	101.1	93.9
VI „	83.4	69.5	64.5	77.4	95.2	108.0	82.7	121.0	90.9	100.8	94.3

T O W A R		Waga towarów we wskaźniku	Maj 1930	Czerwiec 1930
Roślinne krajowe produkty spożywcze 24				
Ziemiopłody:				
Pszennica	giełda Poznań	za 100 kg	4	40.69 42.75
Żyto	„ Warszawa	„ „	4	15.84 20.01
„	„ Poznań	„ „	4	16.38 16.83
Jęczmień brow.	„ Warszawa	„ „	2	23.— 20.50
Jęczmień	„ Poznań	„ „	2	23.— 20.50
Ówies	„ „	„ „	1	17.06 17.17

Przetwory:				
Mąka pszenna 65% giełda Poznań	za 100 kg	4	63.13	67.17
Mąka żytnia 70% „ „	„ „	4	28.63	29.33
Kasza jęczmieńna młyn Warszawa	„ „	1	35.—	37.—
Cukier loco Poznań	„ „	2	146.15	146.15

Zwierzęce produkty spożywcze 18				
Bydło:				
Wół żywa waga	Warszawa	za 1 kg	4	1.20 1.15
Wieprz żywa waga	„ „	„ „	6	2.24 1.94

Nabiał:			
Mleko	"	1 litr	3 0'33 0'33
Masło	"	1 kg	3 4'40 4'60
Jaja świeże	"	1 skrz.	2 180— 180—
Kolonjalne produkty spożywcze 13			
Ryż	Warszawa	za 100 kg	1 82— 83—
Herbata	"	" 1 "	0'8 16— 16—
Kawa	"	" 1 "	1 5— 5—
Drewno 6			
Surowe:			
Dłuzycy sosn. loco st.	Warszawa	za 1 m ³	2 50— 50—
Drzewo opał.	"	" 1 tonnę	1 57— 57—
Tarte:			
Deski sosn. cies. tartak	Warszawa	za 1 m ³	2 100— 100—
Deski sosn. stol.	"	" " "	1 155— 155—
Artykuły włókiennicze 15			
Surowce:			
Bawełna ameryk. loco	Łódź	za 1 kg	3 3'89 3'54
Wełna Merynos myta	"	" " "	1 11'76
Wełna Buenos Aires	Bielsk	" " "	1 10'96 10'17
Półfabrykaty:			
Przędza bawełn. ^{1/16} loco	Łódź	za 1 kg	1'5 6'14 5'78
" " ^{1/32} "	"	" " "	1'5 7'57 7'30
" wełn. czesank. ^{2/40} "	"	" " "	2 21'39 21'39
Materiały gotowe:			
Madapolam loco skład fabryczny	"	1 m	2 1'95
Oxford	"	" " "	1 1'54
Kamgarn	"	" " "	1 27'69
Szewiot	"	" " "	1 22'70
Węgiel 5			
Węgiel dąbrow. gruby loco wag. kop. za 1 tonnę	"	"	1'5 36'20 ¹⁾ 36'20 ¹⁾
" " kostka I " " " " 1 "	"	"	37'70 ¹⁾ 37'70 ¹⁾
Węgiel górnośl. gruby loco wag. kop. " 1 "	"	"	3 38'50 38'50
" " kostka I " " " " 1 "	"	"	40— 40—
Koks gruby kostka " fabryka " 1 "	"	"	0'5 47'50 47'50
Metale 15			
Surówka odlewnicza loco wag. huta za 1 tonnę	"	"	2 220— 220—
Zelazo handlowe " " " " " "	"	"	2 350— 350—
" bednarskie " " " " " "	"	"	1 422'50 422'50
Drut walcowany " " " " " "	"	"	1 397'50 397'50
Blacha żelazna 5 mm " " " " " "	"	"	1 432'50 432'50
" ocynk. 0'5 mm " " " " 100 kg	"	"	1 125— 125—
Stal narzędziowa loco st. Warszawa " 1 kg	"	"	2 3'01 3'01
Cynk surowy " wag. huta " 100 "	"	"	1 76'86 75'76
Ołów hutniczy " " " " " "	"	"	1 81'60 84'37
Cyna " Warszawa " " " "	"	"	1 850—
Różne 14			
Oleje mineralne:			
Nafta rafinowana loco Borysław za 100 kg	"	"	2 48'70 48'70
Benzyna 0'741—0'750 " " " " " "	"	"	1 76'47 76'47
Olej gazowy loco Borysław za 100 kg	"	"	0'5 24'45 24'45
" maszyn. 4-4'5/50 " " " " " "	"	"	0'5 52'10 52'10
Parafina rafinowana " " " " " "	"	"	0'5 181— 181—
Mineralne prod. budowlane:			
Wapno palone loco st. wysył. za 100 kg	"	"	1 6'35 6'35
Cement " " " " " "	"	"	1 7'70 7'70
Cegła palona " " " " 1.000 szt.	"	"	0'5 87— 87—
Szkło w skrzyn. " Warszawa " 1 m ²	"	"	0'5 4'59 4'59
Skóry surowe:			
Skóry surowe bydl. loco Warszawa za 1 kg	"	"	0'6 2'05 2'05
Skóry gotowe:			
Skóry podeszwiane loco Warszawa za 1 kg	"	"	0'4 6'53 6'53
Ssaki chrom. czarne " " " 1 stopę	"	"	0'4 2'48 2'45
Nawozy sztuczne:			
Sól potasowa loco stacja wysył. za 10 t netto	"	"	0'5 1.375— 1.375—
Superfosfat " " Warsz. za 1 kg brutto	"	"	0'5 0'90 0'84

Inne chemikalja:

Soda amonjak. loco wag. fabr. za 100 kg netto	0'5 25— 25—
Kw. siarcz. 60° Bè " " " " " "	0'5 77'40 77'40
Terpent. surowa biała loco st. wys. za 1 kg netto	1'42 1'42
" "Medicinale puriss A" loco st. wys. za 1 kg netto	0'5 1'83 1'83
Benzol motorowy loco wag. fabr. za 100 kg netto	0'5 90— 90—

Papier:

Papier rotacyjny loco wag. fabryka za 1 kg	0'5 0'67 0'67
--	---------------

Ceny artykułów rolnych, które w marcu i kwietniu zwykowały (wskaźnik podniósł się z 69'3 do 71'3), w maju wykazały spadek o 4'2%, i dopiero w czerwcu podniosły się, ale tylko o 1'8%.

Zniżka cen artykułów rolnych w maju (podobnie jak poprzednia ich zwyżka) powstała pod wpływem spadkowego ruchu cen krajowych roślinnych produktów spożywczych, a właściwie zbóż i ich przetworów. Spadek cen dotknął przede wszystkim żyto i trwał do połowy czerwca, przyczem zaznaczyć należy, że ponieważ jednocześnie ceny światowe pozostawały naogół niezmienione z lekką tylko tendencją zniżkową pogłębiła się różnica cen krajowych i rynku światowego. Od połowy czerwca nastąpiła na rynku polskim dość silna zwyżka cen, zwłaszcza pszenicy i żyta (a łącznie z tem mąki i kasz), z wyjątkiem zaś jedynie jęczmienia.

W grupie zwierzęcych produktów spożywczych w maju nastąpiła minimalna zwyżka cen (+0'1%), ale już w czerwcu nastąpił ponowny ich silny spadek (-5'1%). Wobec silnej konkurencji na rynkach eksportowych ceny bydła—mimo że ich spędy na rynki krajowe nie uległy zwiększeniu—wykazywały przez oba miesiące sprawozdawcze tendencję zniżkową, zwłaszcza silnie zniżkowały ceny trzody. W zakresie nabiału zniżkowały przez maj do połowy czerwca—wskutek zwiększonej podaży—ceny masła; od połowy czerwca naskutek panującej suszy i wskutek tego zmniejszonej podaży, przy zwiększonym jednocześnie eksporcie—ceny zwykowały. Sezonowy wzrost eksportu zanotować dał się i w zakresie jaj, co głównie (przy zmniejszonych jednocześnie dowozach) spowodowało zwyżkę cen jaj w miesiącach sprawozdawczych. Naskutek suszy oraz panujących upałów nastąpiła również zwyżka cen mleka.

Ceny artykułów przemysłowych od kwietnia r. ub. nieprzerwanie zniżkują; w maju spadek wyniósł zaledwie 0'2%, w czerwcu był znowu silniejszy, wynosząc 1'1%. W ostatnim spadku cen nie był już decydującym czynnikiem światowy spadek cen surowców i przystosowawczy ruch cen półfabrykatów i niektórych fabrykatów, ale pewną rolę odegrał też wyraźny samodzielny zniżkowy ruch cen wyrobów gotowych.

W grupie drzewnej w maju utrzymywała się tendencja zniżkowa zarówno dla surowca, jak i dla drewna tartego; w czerwcu pod wpływem znacznie większego wzmocnienia się ruchu budowlanego ruch zniżkowy cen został zahamowany i ujawniła się nawet tendencja zwyżkowa dla niektórych sortymentów. Notowania Gł. Urr. Stat. nie wykazały zmian ani w maju, ani w czerwcu i wskaźnik tej grupy pozostał w dalszym ciągu (od marca) niezmieniony.

Poziom cen w grupie włókienniczej podniósł się w maju o 0'8% (w kwietniu ustabilizowany), by w czerwcu obniżyć się znacznie silniej, mianowicie o 3%. Ceny bawełny wykazały w maju dalszą zniżkę, ale bardzo nieznaczną, w czerwcu jednak znowu silnie spadły; ceny wełny w maju podniosły się, w czerwcu zaś pozostawały bez zmiany. Mimo spadku cen bawełny ceny przędzy bawełnianej w wyniku działalności kartelu przedziałni zostały w maju podniesione i dopiero w czerwcu spadły, lecz w stopniu słabszym, niż to wynikałoby ze spadku cen surowca; ceny przędzy wełnianej nie wykazały przez oba miesiące zmian. Również ceny tkanin—zarówno wełnianych, jak bawełnianych—nie wykazały w miesiącach sprawozdawczych wahań, choć tu stosowane były w dalszym ciągu nieraz znaczne bardzo rabaty.

¹⁾ Ceny węgla z kopalń, zaliczonych do klasy II-a.

W grupie metali ceny żelaza pozostawały niezmienione, jednak w myśl umowy z syndykatem hurtownicy zredukowali swe rabaty od cen wyrobów walcowanych do 12%, co dało efektywną wyższą cen. Co do pozostałych metali — to w maju niżkowały ceny cynku, ołowiu i cyny, w czerwcu zaś cynk dalej obniżał się w cenie, ołów natomiast dość poważnie zwyżkował, osiągając poziom, wyższy od kwietniowego. Wskaźnik cen tej grupy spadł w maju o 1·5%, w czerwcu — tylko o 0·5%.

Ceny węgla pozostawały przez oba miesiące w dalszym ciągu niezmienione.

W grupie „różnych” artykułów przemysłowych nastąpił w maju spadek cen o 0·1%, w czerwcu o 0·3%. W maju obniżyły się przedewszystkiem ceny cełgi oraz ceny skór wyprawionych, zwłaszcza podeszwianych i chromów, natomiast zwyżkowały niektóre gatunki skór surowych. W czerwcu spadek cen wykazały superfosfaty. Zauważyć jednocześnie należy, że w całym szeregu wypadków obniżane były ceny w postaci zwiększenia zabatów (np. ceny mydła, wyrobów emaljowanych i t. p.) poza tem niżkowały ceny wielu maszyn rolniczych, obuwia kapeluszy i t. d.

Ceny kolonialnych produktów spożywczych wykazały w maju dalszy znaczny spadek, mianowicie o 3·6% (w kwietniu o 3·7%), w czerwcu zaś nieco wzrosły — o 0·4%. W maju obniżyły się w dalszym ciągu ceny ryżu (w związku ze spadkiem cen mąki i kasz), poza tem ceny kawy — naskutek światowego kryzysu cen; w czerwcu ryż częściowo odzyskał stratę majową.

Ruch cen w ciągu roku, t. j. od czerwca 1929 r. do czerwca 1930 r., wykazał się niżką ogólnego poziomu cen o 12·4%, przyczem ceny artykułów rolnych obniżyły się o 17·5%, a ceny artykułów przemysłowych — tylko o 8·1%.

Rok ten pogłębił więc znacznie dysproporcję między cenami artykułów rolnych a przemysłowych. Biorąc pod uwagę poszczególne grupy towarów, widzimy, że wśród artykułów rolnych grupa produktów roślinnych wykazała spadek o 15·1%, a grupa produktów zwierzęcych o 19·8% (kryzys cen w dziale hodowli był więc w ciągu ubiegłego roku znacznie silniejszy); z artykułów przemysłowych pozostały niezmienione ceny węgla, obniżyły się zaś ceny: drewna — o 7·3%, artykułów włókienniczych — o 14·8%, metali — o 9·4% i „różnych” — o 2·2%. Grupa artykułów kolonialnych wykazała spadek cen o 9·1%.

W stosunku do poziomu cen z I połowy 1925 r., t. j. okresu względnej stabilizacji przed załamaniem się kursu dawnego złotego, ceny hurtowe w czerwcu 1930 r. wykazują znaczny spadek, mianowicie o 27·8%. Dla poszczególnych grup odchylenia cen kwietniowych od poziomu z I połowy 1925 r. są następujące (w %):

Artykuły rolne	—40·0
„ przemysłowe	—17·7
Roślinne produkty spożywcze	—49·4
Zwierzęce „ „	—24·3
Kolonjalne „ „	—11·9
Drewno	+18·7
Artykuły włókiennicze	—36·6
Węgiel	— 3·7
Metale	—20·3
Różne artykuły przemysłowe	— 9·0

Ceny detaliczne niżkowały w maju o 0·4%, w czerwcu zaś wzrosły o 0·4%.

Ruch wskaźników cen detalicznych (52 towarów w Warszawie) przedstawiał się w miesiącach sprawozdawczych następująco:

	Wskaźnik cen (1927 = 100)			
	IV 1930	V 1930	VI 1930	VI 1929
Wskaźnik ogólny	100·3	99·9	100·3	109·4
Artykuły rolne	90·5	89·6	90·4	109·5
„ przemysł.	111·0	111·0	111·0	110·0
Żywność	91·5	90·8	91·5	108·3

Jak widzimy, niżka ogólnego poziomu cen detalicznych w maju r. b. powstała naskutek spadku cen artykułów rolnych (głównie żywnościowych), podczas gdy ceny artykułów przemysłowych pozostały bez zmiany; m. in. obniżyły się ceny: chleba, kasz, mleka, masła. Wzrost cen detalicznych w czerwcu nastąpił naskutek powrotu cen rolnych do poprzedniego (kwietniowego) poziomu; zwyżkowały ceny chleba, mąki cukru i t. p.

Czerwcowy poziom cen detalicznych jest o 0·3% wyższy od przeciętnego poziomu z 1927 r., gdy poziom cen hurtowych obniżył się jednocześnie o 16·6%; a więc rozpiętość cen w hurcie i dealu w porównaniu ze stanem w 1927 r. znacznie się zmogła.

Ruch cen detalicznych w ciągu roku, t. j. od czerwca 1929 r., wykazuje spadek o 8·1%, przyczem ceny artykułów rolnych spadły o 17·4%, a ceny artykułów przemysłowych wzrosły o 0·9%.

W stosunku do poziomu cen I połowy 1925 r. ceny detaliczne w czerwcu wykazują spadek o 15·8%, przyczem ceny artykułów rolnych spadły o 25·3%, a ceny artykułów przemysłowych o 5·5%.

Koszty utrzymania (w Warszawie) w maju obniżyły się o 0·7% (spadek kosztów żywności), w czerwcu zaś — po 5-miesięcznym okresie stałej niżki — podniosły się o 0·3% (wzrost kosztów żywności o 0·5%, a opału o 0·7%).

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

NA PODSTAWIE DANYCH MIN. PRZEM. I HANDLU I MIN. ROLNICTWA, DONIESIEN WYDZIAŁÓW PRZEM. WOJEWÓDZTW, ORGANIZACYJ SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH, WŁASNYCH KORESPONDENTÓW, DE-PESZ „PATA” I „AGENCJI WSCHODNIEJ” I T. D.

ZIEMIOPLÓDY

RUCH CEN ZBÓŻ

w okresie od 23 lipca do 8 sierpnia 1930 r.

	(za kwintal)				Różnica w %/o-ach cen z 1—8/VIII w stos. do cen z 23—31/VII
	23—31/VII		1—8/VIII		
	zł	\$	zł	\$	
Pszemica					
	Nowa		Nowa Stara		w %/o
Warszawa	44·28 (38 00)	4·97½	33·70 (38 60)	3·78½	—11·3
Poznań	39·50 (34 33)	4·43½	32·70	3·67½	— 4·8
Lwów	41·50	4·66	33·50	3·76½	—
Średnia giełd krajowych	41·76	4·69	33·30	3·74	—
Żyto					
	Nowe				
Warszawa	19·19	2·15½	19·00	2·13	— 0·9
Poznań	19·73½ (18 75)	2·21½	19·83	2·23	+ 0·4
Lwów	20·25	2·27	18·81	2·11	— 7·1
Średnia giełd krajowych	19·72	2·21½	19·21	2·16	— 2·5
Owies					
	Nowy				
Warszawa	23·50 (22 25)	2·64	23·10	2·59½	— 1·7
Poznań	22·06	2·48	22·00	2·47	— 0·2
Lwów	20·50	2·30	20·00	2·24½	— 2·4
Średnia giełd krajowych	22·02	2·47	21·70	2·44	— 1·4
Jęczmień browarowy					
Warszawa	26·00	2·92	26·00	2·92	—
Poznań	—	—	25·00 (nowy)	2·86½	—
Lwów	—	—	—	—	—
Średnia giełd krajowych	—	—	—	—	—

Jęczmień zwykły

		Nowy			
Warszawa	23'50	2'64	23'10	2'59½	- 1'7
Poznań	20'50	2'30	22'25 (22'50)	2'50	+ 8'5
Lwów	19'25	2'16	19'50	2'19	+ 1'2
Srednia giełd krajowych	21'08	2'37	21'61½	2'43	+ 2'5

NOTOWANIA GIEŁDOWE

za okres od 4 do 9 sierpnia 1930 r.

WARSZAWA. — W okresie sprawozdawczym panowała dla zbóż chlebowych nadal tendencja słaba; zniżkowały ceny pszenicy, jęczmienia przemiałowego, owsa oraz otrąb pszennych i żytnich; pozostałe utrzymały się na dotychczasowym poziomie prócz żyta, którego cena nieco się poprawiła. Obroty średnie. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg franco stacja Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica stara 36'00—38'00 (40'00—42'00), — nowa 32'00—33'00 (35'00—37'00), żyto 19'50—20'00 (18'50—19'00), jęczmień brow. 25'00—27'00 (25'00—27'00), — przemiałowy 22'00—23'00 (23'00—24'00), owies jednolity 22'00—23'00 (23'00—24'00), otręby pszenne szale 15'00—16'00 (17'00—18'00), — pszenne średnie 13'00—14'00 (15'00—16'00), — żytnie 10'50—11'00 (11'00—12'00).

— Również dla mąki nadal panowała tendencja słaba; ceny obniżyły się. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg franco stacja Warszawa (jak wyżej): mąka pszenna luksusowa 78'00—83'00 (80'00—85'00), — pszenna 4/0 68'00—73'00 (70'00—75'00), — żytnia (typ przepisowy) 34'00—36'00 (35'00—37'00).

POZNAŃ. — Mocniejsza tendencja dla żyta oraz jęczmienia przemiałowego; ceny większości pozostałych zbóż kształtowały się zniżkowo. W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego notowano następujące ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 31'00—32'00 (33'00—34'00), żyto 21'00 (19'25—19'75), jęczmień brow. 24'50—26'50, — przemiałowy 21'50—24'00 (21'00—23'50), owies 21'50—22'50 (21'50—22'50), mąka pszenna 65½-owa wraz z workiem 52'00—55'00, — żytnia 70½-owa wraz z workiem 32'50 (34'00), otręby pszenne 15'50—16'50 (15'50—16'50), — żytnie 12'00—13'00 (12'50—13'50).

LWÓW. — Dla zbóż chlebowych tendencja słaba, obroty średnie. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Podwołoczyska (jak wyżej): pszenica dworska 30'50—31'50 (32'50—33'50), — żyto małopolskie jednolite 16'25—16'75 (17'00—17'50), — zbiorowe 15'25—15'75 (16'00—16'50), jęczmień przemiałowy 17'00—17'50 (17'00—17'50), owies małopolski 17'00—18'00 (19'00—20'00); loco Lwów: mąka pszenna 59'00—60'00 (63'00—64'00), otręby pszenne 11'50—12'00 (13'50—14'00), — żytnie 10'00—10'50 (10'75—11'25).

KRAKÓW. — Okres sprawozdawczy minął przy tendencji naogół utrzymanej. Ceny nie wykazują poważniejszych zmian w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Kraków (jak wyżej): pszenica dworska czerwona stand. 35'00—35'50 (35'50—36'50), — biała stand. 34'50—35'00 (35'50—36'00), — targowa stand. 33'50—34'50 (34'00—34'50), — żyto dworskie stand. 18'50—19'00 (19'00—19'50), — targowe stand. 17'50—18'00 (18'00—18'50), jęczmień przemiałowy stand. 20'00—20'50 (20'00—20'50), owies dworski stand. 22'00—23'00 (22'00—23'00), — targowy stand. 21'00—22'00 (21'00—22'00), mąka pszenna 65½-owa 65'00—66'00 (67'00—68'00), — żytnia typowa 35'00 (36'00), otręby pszenne 14'50—15'00 (14'50—15'00), — żytnie 12'00—12'50 (12'00—12'50).

WILNO. — Obroty niewielkie, tendencja chwiejna. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg franco stacja Wilno (jak wyżej): żyto 18'00—21'00 (18'00—20'00), jęczmień brow. 24'00—25'00, otręby pszenne 14'00—15'00 (14'00—15'00), — żytnie 12'00—13'00 (12'00—13'00), makuchy lniane 43'00—44'00, słonecznikowe 24'00—25'00.

PASZA

LWÓW. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Podwołoczyska: siano słodkie krajowe prasowane 8'00—9'00, sło-
ma prasowana 4'50—5'00, otręby pszenne netto bez worka 11'50—12'00, — żytnie netto bez worka 9'00—9'50, makuchy lniane 32'00—33'00.

KRAKÓW. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Kraków: siano słodkie nowe 12'00—13'00, — średnie gat. 11'00—12'00, — kwaśne 8'00—9'00, sło-
ma długa nowa 6'00, — mierzwa luzem 3'50—4'00, — prasowana 4'50—5'50, makuchy rzepakowe 25'50—26'50, — lniane 37'50—38'50, — słonecznikowe 48% tłuszczu i białka 30'00—31'00, śrut soya 46% 40'00—41'00, otręby pszenne 14'50—15'00, — żytnie 12'00—12'50.

STANISŁAWÓW. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg: siano polne 8'50, — łąkowe 8'00, — koniczynowe 11'50, sło-
ma okładowa 5'00, otręby pszenne 13'50, — żytnie 13'00.

LEN I KONOPIE

LUBLIN. — Usposobienie słabe przy minimalnem zapotrzebowaniu. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg loco stacja woj. lubelskiego: len czesany I gat. 26'00, — II gat. 18'00, pakule lniane I gat. 13'00—14'00, — II gat. 5'00—6'00; w \mathcal{Z} za 100 kg loco stacja Lublin: konopie czesane I gat. 180'00, — II gat. 130'00, — nieczesane I gat. 130'00, — II gat. 100'00, pakule konopne I gat. 100'00.

WARZYWA

WARSZAWA. — Notowania Hurtowego Targu Warzywnego — w \mathcal{Z} za 100 kg: bób 20'00—25'00, fasola zielona strączkowa 30'00—36'00, — żółta 40'00—42'00, groch strączkowy 40'00—45'00, pomidory I gat. 50'00—60'00, — II gat. 30'00—40'00, kapusta biała 3'00—4'00, ziemniaki 10'00—12'00, za 1 kg: chrzan 2'00—2'50; za 100 sztuk względnie pęczków: botwina 6'00—10'00, cebula młoda I gat. 18'00—24'00, — II gat. 12'00—15'00, kalafior I gat. 40'00—45'00, — II gat. 15'00—20'00, — III gat. 6'00—10'00, kalarepa 24'00—40'00, kapusta biała I gat. 3'00—6'00, czerwona 15'00—20'00, — włoska 10'00—12'00, koperek 10'00—15'00, koper 15'00—20'00, marchew 15'00, ogórki gruntowe 6'00—10'00, pietruszka 12'00—18'00, pory 15'00—20'00, sałata 6'00—10'00, szelery 24'00—40'00, rzodkiewka (za kosz) 2'00—3'00.

NASIONA

TORUŃ. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg loco stacja załadowania: koniczyna czerwona 180'00—250'00, — biała 200'00—270'00, — szwedzka 170'00—250'00, — żółta odłuszczona 90'00—100'00, — żółta w łuskach 40'00—50'00, inkarnatka 180'00—200'00, przelot 90'00—110'00, rajgras krajowy 100'00—120'00, tymotka 40'00—50'00, seradela 34'00—40'00, wyka letnia 30'00—36'00, wiczka zimowa 80'00—95'00, peluszka 30'00—34'00, groch polny 35'00—40'00, — Wiktorja 50'00—55'00, — zielony 40'00—45'00, gorczyca 70'00—80'00, rzepak 48'00—52'00, rzepik 55'00—60'00, łubin niebieski 32'00—36'00, — żółty 32'00—36'00, siemię lniane 75'00—80'00, — konopne 70'00—80'00, mak niebieski 95'00—105'00, — biały 100'00—120'00, tatarska 30'00—35'00, proso 40'00—50'00.

BYDGOSZCZ. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg: koniczyna czerwona 180'00—240'00, — biała 180'00—270'00, — szwedzka 180'00—240'00, — żółta odłuszczona 100'00—120'00, — żółta w łuskach 50'00—60'00, inkarnatka 140'00—160'00, przelot 100'00—120'00, tymotka 40'00—50'00, rajgras 120'00—140'00, wyka letnia 32'00—36'00, — zimowa 80'00—90'00, groch polny 32'00—36'00, — zielony 32'00—40'00, — Wiktorja 50'00—55'00, peluszka 30'00—34'00, rzepak 46'00—50'00, rzepik letni 50'00—60'00, gorczyca 50'00—60'00, konopie 70'00—80'00, siemię lniane 72'00—76'00, proso żółte 40'00—50'00, tatarska 30'00—34'00, mak biały 100'00—120'00, — niebieski 90'00—110'00, łubin żółty 32'00—36'00, — niebieski 30'00—34'00.

LWÓW. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Podwołoczyska: groch polny 26'00—27'00, — półwiktorja 30'00—32'00, bobik 19'50—20'50, rzepak ozimy 1929 45'00—47'00.

SKÓRY

TORUŃ. — Ceny orientacyjne skór surowych — w \mathcal{Z} za 1 kg: skóry bydłce bukaté solone bez rogów 2'20—2'44, — średnie 2'20—2'32, — ciężkie 1'92—2'14, — oryginalne 2'10, — skopowe solone bez wełny 2'14, — z wełną 2'00—2'26; za 1 sztukę: skóry cielęce suche 8'30, — solone lekkie 8'70—9'50, — ciężkie 12'20—12'80, — skopowe suche 3'26, — kozie suche 7'50.

KATOWICE. — Ceny orientacyjne skór surowych — w zł za 1 kg: skóry bydlęce 1'88 — 2'15, — cielęce 3'00 — 3'25, — skopowe 2'00.

— Dla skór gotowych tendencja nieco się poprawiła. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg: krupony I gat. 10'00 — 11'00, — II gat. 9'90 — 10'00, — III gat. 7'00 — 9'00, boki szpaltowane I gat. 7'50 — 8'50, — II gat. 6'50 — 7'50, karki szpaltowane I gat. 8'50 — 9'90, — II gat. 8'00 — 8'50, karki podeszwiane I gat. 5'00 — 5'50, — II gat. 4'00 — 4'50, chromy czarne I gat. 3'20 — 3'60, — II gat. 2'50 — 2'80, — III gat. 1'80 — 2'20, — kolorowe I gat. 3'70 — 4'10, — II gat. 2'90 — 3'20, — III gat. 2'00 — 2'50.

WILNO. — Ceny orientacyjne skór surowych — w zł za 16 kg loco rzeźnia miejska: skóry bydlęce lekkie 30'00 — 31'00, — ciężkie 30'00 — 31'00; za 1 sztukę: skóry cielęce 10'00 — 11'00, — końskie 24'00 — 27'00.

LUBLIN. — Zapotrzebowanie na skóry surowe małe, tendencja słaba. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg: skóry bydlęce ciężkie prowincjonalne 1'80, — z rzeźni miejskiej 2'30; za 1 sztukę: skóry cielęce suche lekkie 8'75 — 9'00, — mokre ciężkie 10'00, — końskie 24'00 — 28'00.

WARSZAWA. — Usposobienie dla skór surowych słabe przy niewielkich obrotach. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco rzeźnia miejska: skóry wołowe ciężkie 2'00, — lżejsze 1'90, — cielęce 3'40 — 3'50.

LWÓW. — Tendencja słaba. Notowania skór surowych Centralnej Targowicy — w zł za 1 kg: skóry bydlęce lekkie 1'85, — ciężkie 1'85, — cielęce w rzeźni 3'70, — cielęce prowincjonalne 2'60; za 1 sztukę: skóry końskie duże 24'45, — małe 12'50.

WEŁNA

BYDGOSZCZ. — Usposobienie spokojne. Ceny orientacyjne — w \$ za 50 kg loco Bydgoszcz: wełna brudna jednolita „Merino” 15'00 — 16'00, — brudna zbierana 12'00 — 13'00.

LUBLIN. — Sytuacja na rynku wełny nieco się poprawiła. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg: wełna cienka 2'80 — 3'00, — średnia 2'50 — 2'60, — gruba 2'40 — 2'50.

SZCZECINA

LUBLIN. — Obroty zwiększyły się, tendencja mocniejsza. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg (w hurcie): szczecina półwyprawiona letniówka 9'00, — nieociągana 15'00, — półtwarda 15'50, — blichowana 25'00, — twarda długa 30'00.

RYBY

WARSZAWA. — Przy niewielkich obrotach ceny zniżkują, jedynie cena łosia wskutek małej podaży wzrosła. Notowano — w zł za 1 kg franco wagon Warszawa: karpie żywe 4'10; orientacyjne ceny detaliczne: karpie żywe 4'50 — 4'80, śnięte 2'50 — 3'00, liny żywe 5'00 — 5'50, — śnięte 3'00 — 3'50, karasie żywe 6'00 — 6'50, — śnięte 3'00, łosie 8'00 — 12'00, węgorze 6'00, leszcze 3'50 — 4'00, sumy krajan 4'50, szczupaki śnięte 4'50, średnica 1'50, drobnica 1'00.

TŁUSZCZE I OLEJE

WILNO. — Ceny olejów i pokostu zniżkowały, tendencja chwiejna. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg (w transakcjach wagonowych): olej lniany netto (bez beczek) 2'25, — słonecznikowy 1'90, pokost netto 2'40; w \$ za 100 kg: siemię lniane 87 $\frac{1}{2}$ % czystości 6'50.

LUBLIN. — Dla olejów, jak i dla surowca tendencja słaba. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg: olej rzepakowy 1'60, — lniany 2'40 — 2'50, — słonecznikowy 2'15 — 2'20; za 100 kg franco Lublin: rzepak bez zapachu 56'00 — 58'00, siemię lniane 60'00 — 62'00, makuchy rzepakowe I gat. 24'00 — 25'00, — II gat. 18'00 — 19'00.

CHEMIKAŁJA

BYDGOSZCZ. — Obroty karbidem ograniczone. Ceny orientacyjne — w zł loco stacja odbiorcza: karbid granulacja 4 do 7 i 7 do 15 za 95 kg 72'20, — granulacja 15 do 25, 25 do 35 i 35 do 80 za 100 kg 80'00.

DRZEWO

RYNEK DRZEWNY W CZERWCU 1930 R. — Zniżkowa tendencja cen na rynku drzewnym trwa nadal zgodnie z normalnymi objawami sezonowymi, przyczem jednak jej tempo doznało znacznego osłabienia. Ceny dochodzą już widocznie do swej najgłębszej depresji, po której spodziewać się należy kilkumiesięcznego letniego zastoju, poprzedzającego jesienną wyżkę cen. Poziom cen między poszczególnymi dyrekcjami doznał wyrównania i przedstawia naogół obraz prawidłowy, w którym poziom cen danego obszaru jest odwrotnie proporcjonalny do jego odległości od najważniejszych ośrodków konsumpcji drewna.

Ceny te, według notowań dyrekcji lasów państwowych w transakcjach hurtowych loco wagon stacja załadowcza — w zł za 1 m³ wzgl. 1 mp., przedstawiały się następująco:

	Maj 1930	Czerwiec 1930	
Kłody i dłużyce sosnowe tartaczne:	Warszawa	42'—	42'—
	Radom	43'—	40'—
	Siedlce	41'—	41'—
	Wilno	32'—	30'—
	Białowieża	35'—	35'—
	Poznań	43'50	43'50
Bydgoszcz	45'—	45'—	
	Toruń	47'—	44'—
Kłody sosnowe budowl.:	Siedlce	39'—	39'—
	Białowieża	30'—	30'—
	Wilno	28'—	28'—
Kłody świerk. tartaczne:	Siedlce	33'50	33'50
	Lwów	32'—	29'00
Kłody dębowe:	Łuck	155'—	155'—
	Białowieża	71'—	71'—
Kopalniaki sosnowe:	Warszawa	28'—	28'—
	Radom	30'—	28'—
	Siedlce	25'00	25'—
	Poznań	29'70	—
	Bydgoszcz	33'—	33'—
	Toruń	30'—	30'—
Papierówka okrągła:	Siedlce	26'60	26'60
	Wilno	25'—	23'—
	Białowieża	26'45	26'45
Szczapy opałowe sosn.:	Warszawa	15'—	15'—
	Radom	14'—	14'—
	Siedlce	13'—	13'—
	Wilno	11'50	11'—
	Białowieża	15'50	13'—
	Poznań	—	15'50
Bydgoszcz	16'—	16'50	
	Toruń	16'—	16'—
Szczapy opał. świerk.:	Lwów	8'50	8'50
Szczapy opał. bukowe:	Lwów	11'—	10'50

Zbyt zagranicę doznał w miesiącu sprawozdawczym osłabienia we wszystkich niemal sortymentach, prócz papierówki i materiałów tartych. Eksport papierówki wzrósł zgodnie z tendencją sezonową, jednakże do granic znacznie niższych od zeszłorocznych. Nawet mające nastąpić z dniem 1/VIII znaczne podwyższenie taryf kolejowych na wywóz papierówki nie było w stanie eksportu tego podnieść do poziomu, bardziej odpowiadającego zeszłorocznemu. Równocześnie nie wzrósł odpowiednio tranzyt papierówki sowieckiej, tak, że przyczyn tego objawu szukać należy w zmniejszonym zapotrzebowaniu niemieckich fabryk celulozy.

Drewno tarte utrzymało się w wywozie na poziomie z zeszłego miesiąca. Wogóle sortyment ten, mimo dość poważnej redukcji eksportu, wykazuje w r. b. dużą stałość eksportu, przyczem objawem wielce charakterystycznym jest stale trwająca poprawa stosunku między wywozem drzewa tartego i surowca tartaczno, oraz wyżka eksportu przez porty przy

kurczeniu się wywozu przez suchą granicę. Jest to wynikiem redukcji cen surowca drzewnego, umożliwiającej produkowanie materiału na tanie rynki zamorskie.

MATERJALY BUDOWLANE

GRUDZIĄDZ. — Ceny orientacyjne — w zł za 1.000 sztuk loco wagon Grudziądz: dachówka karpiówka 155'00, — żłobiona 250'00, — marsylka 330'00, — holenderka z fecami 370'00, — rzymska 450'00, cegła I kl. 75'00 — 85'00, drewny 1½ cala 60'00 — 70'00, — 2 cale 88'00 — 90'00, — 3 cale 176'00 — 180'00, — 4 cale 286'00 — 300'00, — 5 cali 440'00 — 500'00, — 6 cali 630'00 — 700'00, — 7 cali 1.000'00 — 1.100'00, — 8 cali 1.300'00 — 1.540'00.

POZNAŃ. — Ceny orientacyjne — w zł za 1.000 sztuk loco wagon cegielnia z opakowaniem: cegła 65'00 — 85'00, tonówka I kl. 70'00 — 85'00, licówka 90'00 — 110'00, dachówka 124'00 — 150'00, klinkiery czarne 350'00, — budowlane 175'00.

METALE I WYROBY METALOWE

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg: cyna Banka w blokach 7'60, ołów hutniczy 1'15, cynk 1'15, antymon 1'90, aluminium hutnicze 4'00, blacha miedziana 4'00, blacha mosiężna 3'50 — 4'50, blacha cynkowa 1'28.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 4 do 9 sierpnia 1930 r.

Na giełdzie warszawskiej minął okres sprawozdawczy przy tendencji niejednolitej. Pierwsze dni tygodnia przyniosły wzrost zainteresowania i tendencję mocną, obroty jednak wskutek braku materiału nie przybrały poważniejszych rozmiarów; druga połowa tygodnia natomiast dała osłabienie tendencji, tak iż w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego kursy wykazują dość silne nieraz odchylenia in plus i in minus. Do bardziej poszukiwanych akcji należały akcje Warsz. T-wa Fabryk Cukru, Warsz. T-wa Kopalń Węgla, Lilpopy oraz Haberbuscha i Schielego.

W grupie akcji bankowych jedynie kurs akcji Banku Polskiego wykazuje wahania, w rezultacie tygodniowym jednak utrzymał się na poziomie okresu poprzedniego. Akcje Banku Zachodniego i Banku Związku Spółek Zarobkowych bez zmiany.

Grupa akcji przedsiębiorstw chemicznych pozostała w okresie sprawozdawczym zupełnie bez notowań.

Dla akcji przedsiębiorstw elektrycznych zainteresowanie niewielkie; kurs Elektrowni Okręgowej w Zagłębiu Dąbrowskim obniżył się o około 10%.

Z pośród akcji przedsiębiorstw cukrowniczych usilnie poszukiwane były akcje Warsz. T-wa Fabryk Cukru, zyskując około zł 5'00, natomiast Chodorów ceniony był niżej w porównaniu z ostatnimi notowaniami z drugiej połowy czerwca.

W grupie akcji przedsiębiorstw cementowych notowano nadal tylko akcje Firley'a po kursie dotychczasowym.

Akcje Warsz. T-wa Kopalń Węgla cieszyły się dość dużym zainteresowaniem — zwykła kursu wyniosła dalsze zł 2'50 na akcji.

Obroty akcjami przedsiębiorstw metalurgicznych nieco się zmniejszyły. Modrzejów i Starachowice cenione były nieco wyżej, natomiast Ostrowiec i Parowozy dość silnie zniżkowały. Poszukiwane Lilpopy — zupełnie bez zaofiarowania — nie były notowane.

W grupach akcji przedsiębiorstw włókienniczych, spożywczych, handlowych i innych notowano jedynie akcje Kluczewskiej Fabryki Papieru, które przy tendencji mocnej poprawiły się o zł 3'00 na akcji.

Na giełdach prowincjonalnych zainteresowanie akcjami było w okresie sprawozdawczym nieco żywsze, obroty były jednak niewielkie wskutek bardzo małego zaofiarowania. Tendencja naogół nieco mocniejsza.

GIĘŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 8/VIII ¹⁾
Bank Polski	zł 100	167'00	164'00	164'00
„ Zachodni	zł 100	72'00	72'00	—
„ Zw. Sp. Zarobk.	zł 100	72'50	72'50	—
Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrow.	zł 50	58'00	58'00	—
Chodorów	zł 100	130'00	130'00	130'00
Warsz. T-wa Fabryk Cukru	zł 100	35'00	32'50	—
Firley	zł 50	29'00	29'00	—
Warsz. T-wa Kopalń Węgla	zł 100	45'00	45'00	45'00
Cegielski	zł 100	48'00	48'00	—
Modrzejów	zł 50	9'00	8'75	—
Ostrowiec — serja B I — III em.	zł 50	58'50	57'50	58'00
Parowozy I — II em.	zł 25	20'00	20'00	—
Starachowice	zł 50	16'50	15'25	16'00-16'50
Kluczewska Fabryka Papieru	zł 100	62'00	62'00	—

GIĘŁDA KRAKOWSKA

Akcje (w dn. 8/VIII — w zł; w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski — 166'00 (165'00), Chybie — 24'00.

GIĘŁDA LWOWSKA

Akcje w ostatnich dniach okresu sprawozdawczego bez notowań.

GIĘŁDA POZNAŃSKA

Akcje (w dn. 8/VIII — jak wyżej): Roman May — 67'00.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

PERSPEKTYWY WSPÓŁŻYCIA KOLEI Z SAMOCHODAMI.¹⁾ — Nadspodziewanie szybki rozwój komunikacji samochodowej, która z indywidualnego środka lokomocji prywatnej stała się poważnym czynnikiem komunikacji publicznej, ujawnił konieczność ujęcia jej w pewne normy prawne, któreby, zapewniając warunki normalnego rozwoju dla tego nowego typu lokomocji, przystosowały go do potrzeb ogólnych, a zarazem zapobiegły szkodliwie-

¹⁾ Referat wygłoszony na Kongresie Przedsiębiorstw Autobusowych w Poznaniu.

mu współzawodnictwu z już istniejącymi organizacjami przewozowymi typu odmiennego.

Zadanie to, powstałe dopiero po wielkiej wojnie, zaskoczyło niejako społeczeństwa europejskie, zaabsorbowane leczeniem ran, otrzymanych w wojnie, regulowaniem stosunków wzajemnych lub budowaniem nowej państwowości. Tem się też tłumaczy dziwne napozór zjawisko, iż w rozwiązaniu tego zadania akcja państwowa okazała się prawie powszechnie spóźnioną i jest dziś ponaglana przez sa-

¹⁾ W sobotę dn. 9 sierpnia giełda nieczynna.

me społeczeństwa, które dotkliwie odczuwają na własnej skórze brak reglamentacji nowego a żywotnego czynnika gospodarczego.

Zwłaszcza w ostatnich 2 latach zarówno opinia publiczna, jak i sfery rządowe w całej Europie okazały specjalnie duże zainteresowanie sprawą uregulowania ruchu samochodowego, to też moment obecny wydaje się odpowiednim do przeprowadzenia próby pewnej syntezy rozwiązania tej sprawy na podstawie bądź już przeprowadzonych zarządzeń konkretnych, bądź też wypowiedzianych dopiero dezyderatów.

Ograniczymy się tu do omówienia stosunków z zakresu współżycia samochodów (nietylko autobusów) z kolejami.

Podstawą tych stosunków w chwili obecnej jest współzawodnictwo obu środków komunikacyjnych, wszczęte zresztą wyłącznie przez ruch samochodowy, jako przez tego, który później na teren komunikacyjny wystąpił i, wyzyskując brak jakiegokolwiek reglamentacji, począł odbierać od kolei przewozy najkorzystniejsze. Program na przyszłość obejmuje zasadniczą zmianę tej podstawy stosunku kolei do samochodu, wysuwając na naczelne miejsce współpracę obu środków komunikacyjnych, które nie tylko mogą, ale i powinny wzajemnie się uzupełniać. Istotnie, kolej jest aparatem dużym i ciężkim, obliczonym głównie na przewozy osobowe i towarowe masowe i na odległości duże. Samochód obsługuje ruch towarowy drobnicowy i przejazdy grupami kilkunastoosobowymi na odległości znacznie mniejsze. Kolej przywiązana jest do określonego terytorjum, samochód może być przerzucony z miejsca na miejsce i docierać do miejsca zamieszkania podróżnego czy nadawcy lub odbiorcy towaru. Budowa nowej kolei wymaga dużego nakładu pracy i czasu, uruchomienie nowej linii samochodowej może być dokonane z dziś na jutro.

Te odmienne cechy obu rodzajów komunikacji sprawiają, że pożyteczna współpraca ich może być łatwa do osiągnięcia bądź przez pewien naturalny podział przewozów, bądź przez stworzenie sieci komunikacyjnej kolei i linii samochodowych, wzajemnie się uzupełniających, bądź wreszcie przez zastąpienie budowy nowych kolei drugorzędного znaczenia przez powołanie do życia linii samochodowych.

Pierwszym jednak warunkiem, umożliwiającym taką współpracę, jest zrównanie obu środków komunikacyjnych w zakresie praw i obowiązków. Na tę stronę zagadnienia zwrócono uwagę już we wszystkich państwach; jej właśnie poświęcone są jednomyślne uchwały wszystkich międzynarodowych kongresów i konferencji kolejowych, które się w ostatnich 2 latach odbyły.

Szeroki liberalizm, a właściwie nierówność ustawodawcze w zakresie komunikacji samochodowej, sprawiły, że osiągnęła ona powszechnie znaczny rozwój ilościowy, ale nabrała zarazem cech przemysłu komunikacyjnego dzikiego, niereglamentowanego, korzystającego z dróg cudzych, nie uczestniczącego w ich utrzymaniu, wolnego od szeregu obowiązków natury podatkowej, administracyjnej i społecznej, obciążających inne przedsiębiorstwa przewozowe.

To pozorne uprzywilejowanie, ułatwiające co prawda ruchowi samochodowemu współzawodnictwo z innymi środkami przewozowymi, miało swoje

ujemne strony i dla tego ruchu, gdyż sprzyjało powstaniu mnóstwa drobnych przedsiębiorców samochodowych, ożywionych tylko myślą zarobku doraźnego, nie skłonnych przeto do łączenia się w większe zrzeszenia do pracy skoordynowanej, a przeciwnie uprawiających konkurencję bezwzględną wszystkich przeciwko wszystkim.

To też pierwszym posunięciem w państwach, które wcześniej od nas przystąpiły do uregulowania zaległej sprawy komunikacji samochodowej, było wprowadzenie — na wzór koncesjonowania kolei prywatnych — systemu koncesyjnego dla przedsiębiorstw, prowadzących obsługę regularnych linii samochodowych. System koncesyjny w stosunku do linii autobusowych obowiązuje już we wszystkich krajach Europy Zachodniej i Środkowej, oprócz jedynie Polski, Francji i Litwy, i stosowany jest nawet w najliberalniejszych w stosunku do przedsiębiorczości prywatnej krajach, jak Anglja i Stany Zjednoczone Ameryki.

System ten, uzależniający przyznanie koncesji od wyników poprzednich badań co do celowości projektowanej linii samochodowej oraz solidności finansowej i fachowej przedsiębiorcy, jest jedynym instrumentem prawnym, przy którego pomocy zabezpieczyć można interes publiczny w prywatnym przedsiębiorstwie przewozowym, wkładając na nie obowiązek stałości i regularności kursów, zapewnienia wygody i bezpieczeństwa podróży i towarom, zapobieżenia wzajemnemu współzawodnictwu.

Na systemie koncesyjnym zyskuje przedsiębiorca, otrzymujący określone pole pracy, gwarantujące mu stałe i pewne dochody, zyskuje publiczność, mając zapewnioną komunikację regularną i wygodną, zyskuje kolej, zaprzestając mieć do czynienia z drobnym konkurentem, rabującym przewozy dziś tu, jutro tam w sposób wykluczający planową kontrakcję czy porozumienie, zyskuje wreszcie sprzedawca samochodów, którego przestaną zarywać niepewni, drobni nabywcy na kredyt.

U nas w Polsce dotąd obowiązuje system meldunkowo-rejestracyjny i dopiero w ostatnich czasach Ministerstwo Robót Publicznych złożyło ciałom ustawodawczym projekt ustawy o koncesjonowaniu linii autobusowych.

Drugim posunięciem, mającym na celu zrównanie przedsiębiorstw samochodowych z kolejami w zakresie ciążących na nich obowiązków, było pociągnięcie ich do świadczeń na rzecz budowy i utrzymania dróg bitych. Dotychczasowe drogi szosowe, zupełnie wystarczające dla ruchu konnego, zostały doszczętnie zniszczone przez pneumatyki samochodowe, wysysające piasek wiążący nawierzchnię tłuczniową i powodujące całkowite jej rozluźnienie. Przebudowa ich stosownie do wymagań ruchu samochodowego pociąga za sobą wydatki 3 — 4 razy większe od poprzednich. Słuszne jest przeto, aby te wydatki obciążyły ich sprawców.

W Niemczech na RM 500 miljn., wydawanych rocznie na budowę i utrzymanie dróg bitych, RM 175 miljn. opłacają samochody w postaci specjalnego podatku. U nas istniała dotąd tylko pewna opłata za rejestrację samochodu oraz drobne pobory komunalne. Projekt podatku od samochodów, przewidziany przez Prof. Nestorowicza w jego projekcie „polskiego funduszu drogowego”, ustala podatek od

samochodu osobowego i ciężarowego w wysokości zł 500 rocznie, od autobusu zł 1.000, od motocykli zł 50. Poza tem przewiduje on podatek od biletów autobusowych w wysokości 30% od ceny biletu, podatek od benzyny w wymiarze zł 15·80 za 100 kg, wpływ z cła od importowanych samochodów, opon i dętek gumowych, wpływ z kar za przekroczenie przepisów porządkowych na drogach bitych i wpływ z reklam, ustawianych przy drogach — co wszystko łącznie ze stałą dotacją ze Skarbu na cele drogowe (zł 60 miljn.) ma dać rocznie około zł 134 miljn. Jest to, jak widzimy, z porównania z wydatkami na budowę i utrzymanie dróg w Niemczech, zaledwie 12% wydatków naszych sąsiadów, z czego jako obciążenie bezpośrednie ruchu samochodowego uznać należy tylko wpływy z pierwszych dwu pozycji, t. j. z podatku od samochodów i od biletów autobusowych, co razem czyni zł 40 miljn.

Jako dalsze zarządzenia, mające wyrównać warunki pracy, w jakich powinny się znajdować wszystkie środki komunikacji publicznej, wysuwane są jeszcze zagranicą postulaty co do obciążenia ruchu samochodowego kosztami utrzymania policji drogowej i urządzeń bezpieczeństwa na przejazdach, rozciągnięcie na przedsiębiorstwa samochodowe obowiązku świadczeń socjalnych oraz godzin pracy, wprowadzenia odpowiedzialności za bezpieczeństwo podróży oraz za całość towaru i t. p.

W naszych warunkach dochodzi do tego jeszcze konieczność wyrównania warunków przewozu towarów kolejami a samochodami, warunków, układających się dziś dla kolei niekorzystnie wskutek obciążenia tylko przewozów kolejowych podatkiem ładunkowym na rzecz miast oraz wskutek prawa organów skarbowych do kontroli tylko przewozów kolejowych dla wymierzenia podatku obrotowego.

Dopiero po przeprowadzeniu wszystkich tych zarządzeń uznać można będzie, że oba środki przewozowe, koleje i samochody, znajdują się w jednakowych warunkach działalności i że wówczas dopiero nastąpi moment, w którym idea współpracy zastąpi dzisiejszy stan wsołzawodnictwa.

Współpraca kolei z samochodami mogąca być osiągnięta — jak to już wyżej wspominałem — bądź w drodze naturalnego podziału pewnych przewozów stosownie do stawianych przez nie wymagań, bądź przez stworzenie sieci komunikacyjnej kolei i linii samochodowych, wzajemnie się uzupełniających, bądź wreszcie przez zastąpienie budowy nowych linii kolejowych przez powołanie do życia odpowiednich linii samochodowych — wymaga jednak, aby i aparat kolejowy uległ pewnej modernizacji, czyniącej zadość nowym wymaganiom życia w zakresie komunikacji.

Do zarządzeń tego rodzaju należą:

a) w zakresie ogólnej organizacji — iak najwchlejsze przeprowadzenie komercjalizacji P. K. P. z wyzwoleniem ich z ciasnych ram niewzruszalnego budżetu i z zależności od czynników postronnych w zakresie taryf, oraz utworzenie referatów komunikacji samochodowej w Ministerstwie Komunikacji i w dyrekcjach celem utrzymywania stałej i ściślej łączności kolei z ruchem samochodowym;

b) w zakresie ruchu osobowego — przyspieszenie biegu pociągów osobowych, zwiększenie ich częstotliwości wzamian zmniejszenia składu wagonów,

jak najszersze stosowanie wagonów motorowych, zwrócenie baczniejszej uwagi na dogodny rozkład jazdy, szersze stosowanie biletów powrotnych, popieranie ruchu wycieczkowego i turystycznego, zwiększenie miejsc wyprzedaży biletów, przyznanie podróżnym prawa bezpłatnego przewozu pewnej ilości bagażu, rozszerzenie pojęcia „bagaż” celem zachęcenia do zwiększenia ilości przesyłek bagażowych;

c) w zakresie ruchu towarowego — obniżenie taryfy ekspresowej i uproszczenie ekspedycji przesyłek ekspresowych, organizacja przewozu drobnicy zarówno przez wprowadzenie specjalnych skrzyń, usuwających potrzebę szczelnych opakowań, jak i przez uruchomienie krótkich a szybkich pociągów zbiorowych, organizacja dostawy przesyłek drobnych z domu do domu, uproszczenie i przyspieszenie ekspedycji przy jednoczesnym przedłużeniu czasu urzędowania, wprowadzenie obowiązku informacji taryfowej w dyrekcjach oraz na większych stacjach, skrócenie terminów dostawy przy równoczesnym zmniejszeniu rozpiętości pomiędzy taryfą na przesyłki zwyczajne a pośpieszne, zwolnienie artykułów, łatwo ulegających zepsuciu, od dopłaty za pośpiech, stosowanie jak najszybszych warunków do prywatnych bocznic kolejowych oraz do dzierżawy placów od kolei, wreszcie włączenie do bezpośredniej komunikacji kolei wąskotorowych.

Takie przekształcenie obu aparatów: kolejowego od wewnątrz a samochodowego od zewnątrz, zbliży je pod względem warunków pracy i da możność takiego jej skoordynowania, które, najbardziej odpowiadając potrzebom komunikacyjnym kraju, usunie dotychczasowe marnotrawstwo sił i środków.

J. G.

PRACA POLSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH W MAJU 1930 R.

Przewóz podróży w maju r. b. (31 dni) wyniósł ogółem 12.560.948 osób. W porównaniu z kwietniem (30 dni — 12.993.982 osób) daje to zmniejszenie o 3·3%, w porównaniu zaś z majem r. ub. (14.654.025 osób) wskazuje zmniejszenie o 18·7%.

Wzmożenie ruchu pasażerskiego przewiduje się dopiero z początkiem wakacyj letnich i związanym z tem ruchem wycieczkowo-turystycznym.

Regularność ruchu pociągów pasażerskich wynosiła w maju przeciętnie 99%.

W ruchu towarowym nastąpiło pewne zwiększenie przewozów, mianowicie P. K. P. przewiozły w maju 5.450.758 t ładunków, co w porównaniu z kwietniem (5.122.755 t) przy jednakowej liczbie dni roboczych stanowi wzrost o 6·4%, w porównaniu zaś z majem r. ub. (7.561.028 t) przy 23 dniach roboczych, zmniejszenie o 27·9%.

Naładowano w maju r. b. przy 25 dniach roboczych na stacjach linii normalnotorowych łącznie z wolnym miastem Gdańskiem 362.483 wagonów (w jednostkach 15-tonnowych), przyjęto od kolei zagranicznych 46.903 wagonów ładownych, czyli razem przewieziono 409.386 wagonów ładownych.

W porównaniu z kwietniem r. b. (379.170 wag.) przy jednakowej liczbie dni roboczych ogólna praca kolei wzrosła o 8% (w wagonach), w tej liczbie naładunek własny zwiększył się o 8·8%.

Natomiast w porównaniu z majem r. ub. (512.988 wag.) pomimo mniejszej liczby dni roboczych w tym ostatnim (23), ogólna praca kolei zmniejszyła się o 20·2%, a naładunek własny o 21·7%.

Wzrostowi uległ naładunek węgla (+ 6·3%), drzewa (+ 22·5%), materiałów budowlanych (+ 37·6%) i innych ładunków (+ 12·5%) z wyjątkiem nawozów sztucznych oraz płodów rolnych i środków aprowizacji, których przewóz zmniejszył się, co jest zjawiskiem naturalnym z uwagi na porę roku.

Wywóz morską przez Gdańsk i Gdynię zwiększył w maju w stosunku do kwietnia o 35.345 t, czyli o 4·6%, a przywóz o 31.776 t, czyli o 30·8%.

Zwiększenie wywozu przypada głównie na węgiel, cement, żelazo i inne ładunki, natomiast pewnemu zmniejszeniu uległ wywóz drzewa, zboża i produktów naftowych. W przywozie główne pozycje stanowią ruda żelazna, złom i nawozy sztuczne, czyli surowce, niezbędne dla przemysłu i rolnictwa.

Tabor parowozowy i wagonowy w dn. 1 maja r. b. wynosił: parowozów 5.335—w porównaniu z majem 1929 r. (5.252) więcej o 1·6%. W naprawie było 16·36% parowozów, co w porównaniu z rokiem ubiegłym (18·29%) daje polepszenie o 1·9%.

Wagonów osobowych było 10.315, w porównaniu z majem r. ub. (10.055) więcej o 2·6%. W naprawie było wagonów osobowych 10·88%, co w porównaniu z r. ub. (11·58%) wykazuje polepszenie o 0·7%. Wagonów towarowych było 152.517, w stosunku do 1929 r. (153.489) mniej o 0·7%, co się tłumaczy zwrotem z powodu słabego ruchu towarowego 4.606 wydzierżawionych wagonów. W naprawie było wagonów towarowych 3·78%, w porównaniu z r. ub. (4·19%) mniej o 0·41%.

Nowego taboru dostarczyły fabryki w maju ilości następujące: parowozów 14, wagonów osobowych 29, wagonów towarowych 400.

W związku ze zmniejszeniem się przewozów i brakiem zapotrzebowania odstawiono do rezerwy przeciętnie wagonów krytych 21.392, węglarek 24.854, platform 4.176, razem 50.422 wagonów, czyli ok. 33% łożyska wagonów.

Przebieg pociągów w maju r. b. wynosił w ruchu osobowym 5.567.901 poc.-km, w ruchu towarowym 3.969.808 poc.-km, czyli razem 9.537.709 poc.-km.

W porównaniu z kwietniem r. b. (8.918.739 poc.-km) przebieg ogólny pociągów zwiększył się o 6·9%, przyczem przebieg pociągów osobowych zwiększył się o 7·3%, a przebieg pociągów towarowych o 6·3%. W porównaniu zaś z majem r. ub. (10.468.306 poc.-km) przebieg ogólny pociągów zmniejszył się o 8·9%.

W zakresie taryf osobowych w dn. 1 maja wszedł w życie dodatek IV do części II taryfy osobowej i bagażowej P. K. P., przewidujący szereg ulg taryfowych, mających na celu ożywienie i krzewienie niektórych przewozów masowych. Są to razem zebrane ulgi świąteczne (weekend'owe), odpustowe, dla przejazdów w celach kulturalno-oświatowych, naukowych, wreszcie krajoznawczych i sport wych. Ulgi są bądź grupowe, bądź pojedyncze, i udzielane są bądź na zasadzie zgłoszeń, zaświadczeń lub stałych legitymacyj.

Z dniem 15 maja zniesiono ograniczenia przewozowe, istniejące jeszcze na linii kolejowej Kutno-Strzałków, i linię tę otwar-

to dla ruchu osobowego, towarowego, bagażowego i ekspresowego na warunkach ogólnych.

Z okazji Targów Budapeszteńskich przyznano od dn. 3 do dn. 31 maja zniżki dla osób, zwiedzających przy tej okazji Polskę.

W zakresie taryfy towarowej wewnętrznej zasluguja na uwagę zmiany i uzupełnienia dotychczasowej taksy opłat za roboty fizyczne, które zstają od dn. 1 maja nazwane opłatami za współdziałanie organów kolejowych przy wykonywaniu rewizji celnej.

W zakresie towarowych taryf zagranicznych należy zanotować: zastąpienie nowymi redakcjami dotychczasowych taryf: niemiecko-rumuńskiej (1/V), węglowej polsko-czesko-słowackiej (1/V), polsko-adriatyckiej, przyczem dotychczasowa taryfa na przewóz rur uległa zmianom, a węglowa, w formie stawek ryczałtowych, pozostaje jako prowizoryczna do dn. 31/XII r. b.

W dn. 1/V wszedł w życie zeszyt I taryfy polsko-węgierskiej, obejmujący przewóz towarów, prócz węgla i zwierząt. Jako drobniejsze zmiany należy podać poprawki taryfy czesko-słowacko-sowieckiej, dokonane z dniem 16 maja r. b.

W dziedzinie międzynarodowych układów kolejowych dn. 2 czerwca r. b. zostały zakończone w Warszawie obrady polsko-rumuńskiej konferencji kolejowej uzgodnieniem trzech porozumień, z których jedno reguluje wypłatę rumuńskich należności za tranzyt między Zaleszczykami a Jasienowem Polnem, drugie polskich należności za tranzyt między Śniatyniem a Żaluczem a Woronienką, trzecie wypłatę wzajemnych polskich i rumuńskich pretensyj z sąsiedzkiego ruchu kolejowego, wszystkie trzy za pośrednictwem międzynarodowego Centralnego Biura rozrachunków w Brukseli. Poza tem uzgodnione zostały szczegóły, dotyczące budowy mostu na rzece Czeremoszu, mającej na celu stworzenie komunikacji między polską stacją Kutny, a rumuńską stacją Wyżnicą. Umożliwi to w niedługim czasie otwarcie ruchu tranzytowego między Kutami a stacją Zaleszczyki i stacją Śniatyn Żalucze przez terytorjum rumuńskie.

Na wspomnianej konferencji uzgodnione zostały wreszcie także pewne inne szczegóły, dotyczące wykonania umowy o tranzycie rumuńskim przez Polskę i Czechosłowację na linii Grigore Ghica - Voda - Valea Visaului przez Woronienkę i Jasinę

Pomimo pewnego zwiększenia przewozów wpływu Polskich Kolei Państwowych w maju r. b. zmniejszyły się nieco i wyniosły (w zł):

Przewóz podróży	26,693.873
Przewóz przesyłek, ekspresów i bagażu	1,570.922
Przewóz towarów	73,501.680
Inne uboczne	1,390.321
Razem:	103,156.796

W porównaniu z kwietniem r. b. (zł 108,200.649) wpływy zmniejszyły się o 4·7%, a w porównaniu z majem r. ub. (zł 113,369.063) o 9·9%.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

BAŁTYCKI RYNEK FRACHTOWY. — Ogólna sytuacja frachtowa na rynku bałtyckim w tygodniu od 4 do 10 sierpnia była w dalszym ciągu bardzo słaba. Ogólnie przypuszczano, że stawki podniosą się w związku z oczekiwanem ożywieniem nku przez frachtujących rosyjskich. Oczekiwania te jednak zawiodły zupełnie. Po zafrachtowaniu kilkudziesięciu statków z rosyjskich portów z początkiem zeszłego miesiąca podaż ładunków zupełnie ustała. W międzyczasie stawki z i do portów bałtyckich w dalszym ciągu spadły do tego stopnia, że

coraz więcej armatorów liczy się z ewentualnością dalszego unieruchamiania statków — i to w czasie, w którym stawki na rynku bałtyckim w ubiegłych latach osiągały swoje najwyższe napięcie.

Ostatnio notowano:

Drzewo D. B. B. z Gdańska (600 — 1.000 Std):

do Manchester	42/6 — 39/-
„ Londynu	33/- — 30/-
„ Dunkerque	c. a 30/-

Papierówka z Północnej Finlandji (600/1.000 fadenów):

do Belgji	c-a 31/-
„ Holandji	Hfl. 18 — 17

Papierówka z Leningradu (600/1.000 fadenów):

do Holandji	c-a 28/-
„ Belgji	29/-
„ Manchester	46/-

Drzewo D. B. B. z Północnej Szwecji (700/1.000 Std):

do wschodnich portów Anglii	c a 41/-
„ zachodnich portów Anglii	c-a 48/-
„ Belgji	c-a 38/-
„ francuskich portów kanałowych	c-a 38/-

Węgiel. — Stawki osiągnęły swoje minimum. Poziom stawek równa się poziomowi najniższych stawek wiosennych.

Za ładunki c-a 3.000 t notowano:

Gdańsk/Gdynia — Gothenburg	4/-
„ — Stockholm	4/-
„ — Geffle	4/1½
„ — Norrköpping	4/1½
„ — Oxelösund	4/3
„ — Lulea	4/4½
„ — Kopenhaga	4/3
„ — Ryga	4/-
„ — Helsingfors	4/3
„ — Oslo	4/9
„ — Kanał Kiloński	4/1½

Gdańsk/Gdynia — porty Kanału Francuskiego 5/3

Gdańsk/Gdynia — porty południowo francuskie Bordeaux i Bayonne 6/10½ — 7/3

Gdańsk/Gdynia — Marsylja 10/4½ — 10/6

Katastrofalnie spadły stawki dla parowców pojemności c-a 6.000 t, ładujących węgiel w Gdańsku do Włoch. O ile z końcem lipca można było osiągnąć stawkę 7/6 do G. S. S. L. i 8/3 do Adrjatyku, to obecnie notowania wykazują: G. S. S. L. 6/6 Adrjatyk 7/9.

Tem samym stawki z Gdańska wyrównały się mniej więcej ze stawkami z Anglii. Zazwyczaj są one około sh 1/- do sh 1/6 od tonny wyższe.

Ruda. — Frachtujący rudę szwedzką pokryli się kontraktami na bieżący rok, tak że występują jedynie sporadycznie z ładunkami na rynek.

Ostatnio kwotowano: c-a 3.000/3.500 t z Geffle do Gdańska Kor. szw. 2'85 (normalny fracht Kor. szw. 3'60).

Z morza Śródziemnego kwotowano:

Melilla — Gdańsk c-a 5.000 t koniec sierpnia — początek września	sh 5/3
Serifos — Gdańsk c-a 4/6.500 t	„ 5/9
Stratoni — Gdańsk „ 6/9.000 t	„ 6/3 — 6/6
Huelva — Gdańsk „ 6.000 t	„ 7/6 — 8/-

Cukier. — Składy zeszłorocznego cukru zmniejszyły się w Gdańsku znacznie. W Gdyni składy zostały już prawie ze opróżnione.

Odbiorcy ładują cukier w zwiększonym tempie, oczekując za parę miesięcy transportów cukru z nowej kampanji.

Ostatnio notowano:

c-a 3.000 t Gdańsk — Rotterdam	Hfl. 3'- free out
c-a 2.000 t Gdańsk — Marsylja	sh 8/-

Cukier do portów bałtyckich w mniejszych partjach:

Ryga	sh 6/6 — 7/-
Tallinn/Helsingfors	„ 7/9 — 8/-

Złom. — Złom przybywa do Gdyni w zwiększonym tempie. Dostawcy winni wykonać swoje zobowiązania do końca września. Większa podaż ładunków nie wpłynęła jednakowoż na wyższość frachtów.

Ostatnio notowano:

3.000 t Gandawa/Bruksela — Gdynia	4/- fio
2.300 t Gandawa — Gdynia	3/9 „

Tomasyna. — Import tomasyny dobiega powoli do końca

Ostatnio notowano za statki 1.200/1.500 t z Belgji 5/- — 5/3, z Rotterdamu 5/3 — 5/6.

RUCH STATKÓW P. P. „ŻEGLUGA POLSKA”, podług sprawozdań, otrzymanych w tygodniu od 4 do 10 sierpnia 1930 r., był następujący:

T r a m p y :

- S/S. „Katowice” — dn. 5/VIII przybył z Rotterdamu (Holandja) do Gdyni, wyładował tu 2.800 t tomasyny, dn. 9/VIII przeszedł do Gdańska i ładuje tu węgiel do Rouen (Francja);
- S/S. „Kraków” — dn. 4/VIII odpłynął z Gdyni do Dzeddy (Hedžas) z ładunkiem 900 t węgla, 100 t cukru, 150 t cementu i 400 t drobnicy;
- S/S. „Niemen” — w drodze z Gdyni do Bone (Algier) z ładunkiem 4.704 t węgla;
- S/S. „Poznań” — po wyładowaniu w Gdyni 2.800 t tomasyny z Rotterdamu (Holandja), dn. 4/VIII przeszedł do Gdańska, załadował tu 2.584 t węgla i dn. 6/VIII odpłynął do Caen i Rouen (Francja);
- S/S. „Toruń” — po zakończeniu w Rouen (Francja) wyładunku 2.638 t węgla, dn. 6/VIII odpłynął stąd i dn. 8/VIII przybył do Gandawy (Belgia), gdzie ładuje złom dla Gdyni;
- S/S. „Warta” — zakończył w Lulea (Szwecja) wyładunek 3.699 t węgla, załadował tu 3.884 t rudy, dn. 5/VIII odpłynął i dn. 9/VIII przybył do Gdańska, gdzie rozpoczął wyładunek;
- S/S. „Wilno” — po zakończeniu w Rotterdamie (Holandja) wyładunku 2.300 t cukru, oraz po załadowaniu w tym samym porcie 2.800 t tomasyny, dn. 9/VIII odpłynął do Gdyni;
- S/S. „Wisła” — dn. 9/VIII odpłynął z ładunkiem 1.350 sążni drzewa z Leningradu do Barrow (Anglia) via Gdynia, dokąd wstępuje po cukier.

L i n j a B a ł t y c k a :

- S/S. „Chorzów” — dn. 5/VIII odszedł z Helsingforsu do Gdyni ładunkiem 43 t złomu, przybył do Gdyni dn. 8/VIII i rozpoczął wyładunek;
- S/S. „Tczew” — dn. 4/VIII przybył do Rygi, wyładował tu 350 t drobnicy, zaś dn. 7/VIII odszedł w dalszą drogę do Tallina.

S t a t e K d z i e r ż a w i o n y :

- S/S. „Kopernik” (właśc. firma „Polryż”) — dn. 4/VIII przybył z Gdyni do Hamburga (Niemcy), wyładował tu 850 t węgla, załadował 735 t nawozów sztucznych, dn. 6/VIII odpłynął, dn. 7/VIII przybył do Koldiny (Danja), wyładował tu część ładunku, dn. 9/VIII przeszedł do Horseas (Danja), gdzie rozpoczął wyładunek reszty towaru.

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z NAD MORZA. — Poniżej podajemy w paru wierszach garść krótkich informacji aktualnych. Ciekawsze sprawy poruszymy poza tem w najbliższych zeszytach oddzielnie, bardziej wyczerpująco.

— Kwota obrotu portowego Gdyni za lipiec 366.320 t towarów przywiezionych i wywiezionych, jest największa ze wszystkich dotychczasowych wyników miesięcznych. Przedtem najlepszy bilans obrotów towarowych miał lipiec r. ub. — 335.446 t.

— Dn. 30/VII Rada Miejska Gdyni zatwierdziła plan rozbudowy miasta, przedłożony przez Magistrat.

— Dn. 7/VIII została podniesiona bandera polska na statku „Pułaski”, należącym do Polskiego Transatlantyckiego T-wa Okrętowego, dn. 8/VIII zaś — na statku tegoż Towarzystwa — S/S. „Polonia”.

— Wielki dźwиг pływający Stoczni Gdańskiej przywiózł, dn. 12/VIII do Gdyni i ustawił na pirsie budującej się stacji bunkrowej wieżę przeładunkową.

— W Gdyni i Gdańsku bawiła dn. 12/VIII wycieczka redaktorów czeskosłowackich pism gospodarczych. Wycieczka ta objeżdża porty, przez które kieruje się handel Czechostowacji. Do Gdyni przyjechała ze Szczecina, po uprzednim zwiedzeniu Hamburga.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

ORZECZNICTWO SĄDOWE

ULGI W PODATKU PRZEMYSŁOWYM DLA SPÓŁDZIELNI. — Ustawa z dn. 29 października 1920 r. uważa według art. 1 za spółdzielnię zrzeszenia nieograniczonej liczby osób o zmiennym kapitale i składzie osobowym, mające na celu podniesienie zarobku lub gospodarstwa członków przez prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa. W myśl art. 2 spółdzielnia działa na podstawie powołanej ustawy oraz statutu zarejestrowanego, który m. in. musi oznaczyć cel spółdzielni, oraz przedmiot przedsiębiorstwa, jak to wymaga p. 2 art. 6 tej ustawy. Wreszcie art. 36 zezwala zarządowi spółdzielni na zawieranie wszelkiego rodzaju umów, wchodzących w zakres statutowej działalności spółdzielni, również z nieczłonkami, o ile statut nie stanowi inaczej.

Ustawa zaś o państwowym podatku przemysłowym z dn. 15 lipca 1925 r. w art. 95 przyznaje znaczne ulgi podatkowe spółdzielniom, działającym na zasadzie wyżej powołanej ustawy z dn. 29 października 1920 r. i należącym do związków rewizyjnych w rozumieniu art. 68 i 70 tejże ustawy; w szczególności po myśli p. 1, lit. b wzmiankowanego art. 95 ustawy podatkowej, w spółdzielniach, prowadzących handel towarowy lub przedsiębiorstwo przemysłowe, za obrót przyjmuje się jedną czwartą część sum, określonych w art. 5 pp. 1, 7 i 8, jeżeli statutowo i faktycznie działają one wśród swych członków względnie jeśli przelewają przypadające od nieczłonków nadpłaty i zwroty do funduszu, nie podlegających wedle statutu podziałowi między członków.

W konkretnym przypadku gospodarsko-spożywcza spółka „Jedność” spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością, należąca do związków rewizyjnych i działająca na zasadzie statutu, zarejestrowanego w dn. 5 października 1925 r. przez Sąd Okręgowy w Stanisławowie, jakkolwiek miała na celu w myśl paragrafu 4 statutu — działalność, ograniczoną do swych członków, z wyłączeniem wszelkich interesów na korzyść osób, nie należących do spółdzielni, § 5 zaś tegoż statutu postanawiał w punkcie b iż spółdzielnia dla osiągnięcia powyższego celu ma prowadzić m. in. zbyty gospodarczych produktów, jak to zboża, bydła, mleka, skór, jaj i włosa, to jednak z § 35 pomienionego statutu, traktującego o funduszu rezerwowym, nie podlegającym w żadnym wypadku podziałowi między członków, który się tworzył także i z nadpłat oraz zwrotów, przypadających od nieczłonków (ustęp ostatni i pierwszy p. e tego paragrafu) wynikało, że omawiana spółdzielnia mogła rozszerzać swą działalność handlową i na osoby, nie będące jej członkami pod warunkiem jednak przelewania zysków do niepodzielnego między członków funduszu rezerwowego, jak tego zresztą wymaga powołany p. 1 art. 95 ustawy o państwowym podatku przemysłowym od spółdzielni, o ile chcą one korzystać z ulg

podatkowych. Poza tem według § 39 ust. 5 omawianego statutu, nadpłaty i zwroty, przypadające od nieczłonków, przelewać się miało do niepodzielnego funduszu rezerwowego.

To też skarżąca spółdzielnia już przy nabyciu świadectwa przemysłowego na 1926 r. określiła wykonywane przedsiębiorstwo, jak skup zawodowy zwierząt domowych, w odwołaniu również zaznaczyła, iż prowadzi skup zawodowy gospodarczych produktów; wreszcie skarga, wniesiona do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, stwierdza, iż „kooperatywa nabywała na targach świnie w zamiarze dalszych odsprzedaży, i faktycznie sprzedaż ta następowała na targi zagraniczne, prowadziła więc skup zawodowy świń.”

Z powyższego wynika, że skarżąca spółdzielnia, która ani w odwołaniu ani nawet w skardze nie utrzymywała wcale, by wogóle jakiekolwiek transakcje kupna-sprzedaży świń zawierała wśród swych członków, nabywała faktycznie nierogaciznę od nieczłonków i sprzedawała następnie również nieczłonkom, czyli działalność swą rozszerzała i na osoby, nie będące jej członkami.

W tym stanie rzeczy, domagając się przyznania ulg podatkowych z art. 95 p. 1 lit. b ustawy, winna była skarżąca spółdzielnia wykazać przedewszystkiem, że Walne Zgromadzenie zgodnie z § 39 statutu postanowiło przelać do niepodzielnego między członków funduszu rezerwowego nadpłaty i zwroty, osiągnięte z handlu nierogacizną, prowadzonego w 1926 r. z nieczłonkami, a ponadto ofiarować dowody, z którychby wynikało, że obroty z nieczłonkami rejestrowane były oddzielnie od obrotów z członkami i w rzeczywistości przelewane do funduszu niepodzielnego, zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia.

Tymczasem skarżąca spółdzielnia przedłożyła, i to na wezwanie władzy skarbowej, tylko księgę skupu bydła i nierogacizny, zbadaną w dn. 28 marca 1927 r. w obecności członka zarządu i na podstawie tego badania udało się ustalić jedynie obrót z prowadzonego w 1925 r. skupu świń w wysokości zł 258.463.

Skoro zatem skarżąca, rozszerzając działalność swą na osoby nie będące jej członkami, nie usiłowała nawet wykazać, że nadpłaty i zwroty, przypadające od tych osób przelewane były w całości zgodnie z powołanymi wyżej przepisami zarejestrowanego statutu i wymogami art. 95 p. 1 ustawy — do funduszu, nie podlegających podziałowi między członków, Najwyższy Trybunał Administracyjny nie mógł się dopatrzeć w postępowaniu władz wymiarowych zarzucanej obrazy prawa, i skarżąca spółdzielnia, ponosząc konsekwencje swego zaniedbania, nie może obecnie ze skutkiem twierdzić, że „wymiar podatku przemysłowego za wykonywanie skupu świń... jest sprzeczny z ustawą”. (Wyciąg z wyroku N. T. A. L. Rej. 4661/27 w sprawie skargi kooperatywy „Jedność”).

KRONIKA BIEŻĄCA

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

18 sierpnia:

— „Podlaski Syndykat Rolniczy”, S. A.: zebr. zwyczaj. (likwidacja) — o godz. 10 w lokalu S-ki w Białej Podlaskiej, ul. Warszawska.

19 sierpnia:

— „Złotoglin”, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 19 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Połna 32 m. 16.

— „Ericsson”, Polska Akcyjna Spółka Elektryczna: zebr. zwyczaj. — o godz. 10 w lokalu S-ki w Warszawie, al. Jerozolimskie 47.

20 sierpnia:

— „Żar”, Spółka Akcyjna Zakłady Przemysłowe w Nowym Tomyślu: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 15 w lokalu S-ki w Nowym-Tomyślu.

21 sierpnia:

— „Optima”, Spółka Akcyjna dla Wyrobów Czekoladowych i Cukierniczych: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Krakowie - Podgórzu, ul. Krakusa 7.

— „Przemysł Chemiczny w Polsce”, S. A. w Zgierzu: zebr. zwyczaj. — o godz. 18 w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, ul. Krakowskie-Przedmieście 32.

— „Syndykat Rolniczy Ciechanowski”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 15 w lokalu Okręgowego

Towarzystwa Organizacji i Kótek Rolniczych w Ciechanowie (ew. II termin — dn. 9 września).

25 sierpnia:

— „Fabryka Maszyn i Odlewów „Lwówek”, S. A. w Lwówku: zebr. zwyczaj. (II termin) — o godz. 17 w lokalu firmy „Zaborowski i S-ka” w Warszawie, ul. Trębacka 10.

26 sierpnia:

— „Warta” Towarzystwo Reasekuracyjne, S. A.: zebr. zwyczaj. (zmniejszenie i powiększenie kap. zakł., zm. stat.) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, al. Jerozolimskie 55.

— „Omnium”, Spółka Akcyjna dla Przemysłu Naftowego we Lwowie: zebr. zwyczaj. (zmniejszenie i powiększenie kap. akc.) — o godz. 16 w kancelarii Dr. Wojciecha Dziedzica we Lwowie, ul. Długosza 11.

27 sierpnia:

— „Vacuum Oil Company”, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Czechowicach.

29 sierpnia:

— „Syndykat Rolniczy Warszawski”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 13 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Kopernika 30 (ew. II termin — dn. 15 września).

— „Powszechne Towarzystwo Filmowe „Petef”, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Widok 10.

30 sierpnia:

— **Angielsko - Szwedzko - Polski Przemysł Gumowy „Gentleman”**, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Limanowskiego 156.

— **„Wielkopolska Hurtownia Szkła”**, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 12 w lokalu S-ki w Poznaniu.

3 września:

— **„Polskie Towarzystwo Handlu i Przemysłu Futrzanego „Futro”**, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat., pow. kap. akc.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Młocińska 3.

4 września:

— **„Jurata” Uzdrowisko na Półwyspie Hel**, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 18 w Warszawie, ul. Trębacka 4 m. 8.

6 września:

— **Fabryka Filcowych Kapeluszy „Karol Goepfert”**, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Podleśna 3.

8 września:

— **Towarzystwo Akcyjne „Cukrownia Chełmża”**: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 10 min. 30 w Hotelu Pomorskim w Chełmży.

15 września:

— **„Towarzystwo Akcyjne WYROBÓW WEŁNIANYCH I GUMOWYCH F. W. Schweikerta w Łodzi”**: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 147.

16 września:

— **„Fabryka Pończoch, Koronek i Wstążek Emil Eisert i Bracia Schweikert w Łodzi”**, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Gdańska 47.

25 września:

— **„Drukarnia Kujawska”**, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 14 w lokalu S-ki w Inowrocławiu.

29 września:

— **„Droga Żelazna Podjazdowa Piotrków-Sulejów”**, S. A.: zebr. zwyczaj. (likwidacja) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 96 (ew. II termin — dn. 13 października).

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

PODATEK OD OBROTU OD WYNAGRODZEŃ LEKARZY KAS CHORYCH. — Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 31/VII 1930 r. L. D. V 9565/4/29 wyjaśniło, że wynagrodzenia lekarzy, praktykujących w kasach chorych na terenie Górnego Śląska wzgl. b. zaboru pruskiego, mają charakter zarobków, osiąganych z wykonywania praktyki lekarskiej (art. 1 lit. b ust. o państw. pod. przem.) i podlegają opodatkowaniu według art. 5 p. 9 ustawy o podatku przemysłowym tudzież podlegają podatkowi dochodowemu według postanowień art. 17 ustawy o państwowym podatku dochodowym („Dz. Ust. R. P.” Nr. 58/1925, poz. 411).

Jednocześnie Ministerstwo Skarbu poleciło zaniechać włączania do podstaw wymiaru omawianych wynagrodzeń, osiągniętych przez personel lekarski kas chorych na pozostałym obszarze Państwa, ponieważ personel ten jest z reguły traktowany narówni z personelem administracyjnym kas chorych, tak pod względem praw, jak i obowiązków, i na mocy art. 3 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24/XI 1927 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 106, poz. 911), liczony jest do pracowników umysłowych i podlega obowiązkowi ubezpieczenia narówni z innymi pracownikami, a od wypłaconych mu poborów potrącany jest podatek dochodowy według przepisów działu II ustawy o państwowym podatku dochodowym.

KREDYT

WKŁADY W INSTYTUCJACH KREDYTOWYCH W I KWARTALE 1930 R. — Wzrost wkładów, który przybrał niezwykle szybkie tempo od połowy 1926 r., osłabł następnie od połowy 1928 r. — równocześnie z rozpoczynającym się spadkiem konjunktury, i dopiero od II półrocza r. ub., a właściwie dopiero od początku r. b. odbywa się znowu w przyspieszonym tempie.

I tak, w całym I półroczu 1929 r. wkłady wzrosły tylko o 70·9 miljn., w III kwartale 1929 r. o 59·0 miljn., w IV kwartale 1929 r. o 69·4 miljn. i w I kwartale 1930 r. o 138·9 miljn. do 2.775·8 miljn.

Trzeba podkreślić, że omawiane tu dane Gł. Urzędu Statystycznego nie obejmują gminnych kas oszczędnościowych oraz części kas miejskich i powiatowych, tudzież szeregu spółdzielni kredytowych (przedewszystkiem nie należących do związków rewizyjnych), przyczem niektóre dane są ustalone szacunkowo.

Z drugiej jednak strony ogólna suma wkładów w instytucjach, uwzględnianych przez Gł. Urząd Stat., może być faktycznie niższa od uwidocznionej, gdyż przy sumowaniu nie zostały potrącone — w braku odpowiednich danych — wzajemne wkłady jednych instytucyj kredytowych w drugich.

Zauważyć poza tem należy, że porównywanie ogólnych sum wkładów w różnych okresach czasu nie przedstawia właściwie większej wartości, gdyż suma ogólna obejmuje zarówno wkłady terminowe, na dłuższe nawet czasem terminy, iak i wkłady natychmiast płatne; a oczywiście, zupełnie inne znaczenie mają wkłady terminowe czy oszczędnościowe, inne zaś — czekowe czy żyrowe; miarą bowiem wkładu nie jest tylko kwota, lecz i czas, na który jest on ulokowany.

Dlatego też o wiele już właściwszy obraz ruchu wkładów przedstawia następujące zestawienie (według poszczególnych rodzajów wkładów):

	1/I 1929		31/XII 1929		31/III 1930	
	miljn. zł	%	miljn. zł	%	miljn. zł	%
Wkłady oszczędnościowe ¹⁾	720·6	29·6	907·8	34·4	1.007·4	36·3
Wkłady terminowe	510·9	21·0	531·6	20·2	556·1	20·0
Razem:	1.231·5	50·6	1.439·4	54·6	1.563·5	56·3
Rachunki bieżące i żyrowe	489·8	20·1	463·0	17·5	447·2	16·1
Wkłady beztermin. i a vista	358·2	14·7	373·4	14·2	397·6	14·3
Wkłady czekowe	358·1	14·7	361·1	13·7	367·5	13·2
Razem:	1.206·1	49·5	1.197·5	45·4	1.212·3	43·6
Ogółem:	2.437·6	100·0	2.636·9	100·0	2.775·8	100·0

Jak widzimy, wkłady kapitalizacyjne (oszczędnościowe i terminowe) silnie wzrastają i ich udział procentowy w ogólnej sumie wkładów w I kwartale r. b. znów silnie powiększył się; rezerwy gotówkowe, po minimalnym spadku w 1929 r., w I kwartale r. b. w liczbie absolutnej nieznacznie wzrosły, ale ich udział procentowy poważnie zmalał.

¹⁾ Wkłady w kasach oszczędności zaliczone całkowicie do oszczędnościowych.

Najsilniej wzrosły w I kwartale 1930 r. wkłady oszczędnościowe, bo o około 11%; poza tem już znacznie mniejszy wzrost wykazały: wkłady terminowe (o około 4½%) oraz bezterminowe (o około 6½%); drobną zwyżkę ujawniły jeszcze wkłady czekowe — o blisko 2%; wreszcie wkłady na rachunkach bieżących obniżyły się o około 3½%.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę wkłady w poszczególnych instytucjach (lub grupach instytucyj), to okaże się, że w I kwartale r. b. wkłady wzrastały w dalszym ciągu we wszystkich instytucjach z wyjątkiem Banku Polskiego (spadek lokat żyrowych prywatnych z 177·4 miljn. do 147·6 miljn.) oraz Pocztowej Kasy Oszczędności (spadek lokat czekowych z 210·6 miljn. do 178·3 miljn.).

Najpoważniejszy wzrost w I kwartale r. b. wykazały wkłady w Państwowym Banku Rolnym (o blisko 40%), z kolei w bankach komunalnych (o około 31%), kasach oszczędności (o około 15%), Centralnej Kasie Spółek Rolniczych, Banku Gospodarstwa Krajowego, oddziałach zagranicznych banków akcyjnych, a najmniejszy w krajowych bankach akcyjnych (o około 3%).

Zmiany w stanie wkładów w poszczególnych instytucjach czy grupach instytucyj kredytowych ilustruje następujące zestawienie (w miljn. 1):

	1/I 1929	31/XII 1929	31/III 1930
Banki akcyjne	832·4	907·5	935·8
Kasy oszczędności	357·5	446·4	513·0
Pocztowa Kasa Oszczędności	315·8	383·6	379·5
Bank Gospodarstwa Krajowego	351·4	254·9	284·5
Spółdzielnie kredytowe	220·7	263·9	263·9
Bank Polski	182·4	177·4	147·6
Państwowy Bank Rolny	54·4	70·9	98·7
Oddziały zagranicznych banków akcyjnych	79·7	76·8	80·7
Banki komunalne	40·6	52·0	68·1
Centralna Kasa Spółek Rolniczych	2·7	3·5	4·0
			D.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIĘŁDA WARSZAWSKA za okres od 4 do 9 sierpnia 1930 r.

— Okres sprawozdawczy minął przy tendencji niejednorodnej dla walut. Kursy naogół nie ulegały poważniejszym wahanom, w porównaniu zaś z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego poprawę wykazują dolary, franki szwajcarskie, korony czeskosłowackie, floreny holenderskie, korony szwedzkie i duńskie. Bez zmiany pozostał kurs lirów włoskich, obniżyły się natomiast funty szterlingów, franki francuskie, belgi, szylingi austriackie i guldeny gdańskie. Różnice kursowe niewielkie.

Obroty dolarami gotówkowymi uległy dalszemu zmniejszeniu; przy słabej tendencji kurs ich obniżył się do 8'88½ za \$ 1. W obrotach prywatnych zainteresowanie niemi było również niewielkie — kurs w ostatnich dniach okresu spadł do 8'888 za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania utrzymywała się nadal na bardzo niskim poziomie.

		Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 8/VIII ¹⁾
		w 1		
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	8'901	8'90	8'901
" " " telegr.	\$ 1	8'912	8'91	8'912

Funty szterlingów	£ 1	43·40½	43·39	43·39
Franki francuskie	100 fr.	35·05½	35·05	35·05½
Franki szwajcarskie	100 fr.	173·29	173·17	173·28
Belgi	100 blg.	124·72	124·70	124·70
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26·42	26·41½	26·42
Szylingi austriackie	100 szyl.	125·98	125·95	125·95
Liry włoskie	100 lir.	46·69	46·68	46·68
Floreny holenderskie	100 fl.	359·15	358·92	359·77
Korony szwedzkie	100 kor.	239·79	239·77	239·05
Korony duńskie	100 kor.	239·00	239·00	—
Guldeny gdańskie	100 gld.	173·58	173·48	173·48

Dział papierów lokacyjnych państwowych był w okresie sprawozdawczym mało ożywiony. Przy niewielkich wahanach kursowych nieznaczną poprawę w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego wykazuje 7% Pożyczka Stabilizacyjna, 10% Pożyczka Kolejowa oraz obie pożyczki premjowe; nieco niżej ceniona była 6% Pożyczka Dolarowa — obroty niewielkie. Kursy listów zastawnych i obligacyj banków państwowych bez zmiany.

W dziale listów zastawnych usposobienie niejednorodne przy niezbyt ożywionych obrotach. Kursy nie wykazują również poważniejszych wahań, w porównaniu zaś z notowaniami okresu poprzedniego poprawę uzyskały przeważnie listy prowincjonalne. Dla listów zastawnych w walucie obcej panowała tendencja mocniejsza. 8% L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego zyskały ½%, 8% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie serja 1924 r. — 1%.

Zainteresowanie obligacjami małe; notowano przy słabszej tendencji jedynie VIII i IX 6% Obl. Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 8/VIII ¹⁾
		w % nominalu		
5% Pożyczka Konwersyjna	100 1	55·75	55·50	55·50
6% Pożyczka Dolarowa	\$ 100	77·50	77·50	77·50
7% " Stabilizacyjna ¹⁾	\$ 100	88·25	88·00	—
10% " Kolejowa	fr. w 1. 100	104·00	103·50	104·00
7% L. Z. Państw. Banku Roln.	100 1 w 1.	83·25	83·25	83·25
8% " " " " " "	100 1 w 1.	94·00	94·00	94·00
7% L. Z. " Banku Gosp. Kraj.	100 1 w 1.	83·25	83·25	83·25
7% Obl. " " " " " "	100 1 w 1.	83·25	83·25	83·25
8% Obl. Bud. " " " " " "	100 1 w 1.	93·00	93·00	93·00
8% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	100 1 w 1.	94·00	94·00	94·00
8% Obl. " " " " " "	100 1 w 1.	94·00	94·00	94·00
8% L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego ²⁾	£ 1	89·50	89·50	—
7% L. Z. T-wa Kredytow. Ziems. w Warszawie, serja 1928 r.	\$ 1	76·50	76·50	76·50
8% L. Z. T-wa Kredytow. Ziems. w Warszawie, serja 1924 r.	\$ 1	89·00	89·00	—
w 1				
4% Pożyczka Inwestycyjna	100 1 w 1.	113·50	111·50	—
5% Pożyczka Premjowa	\$ 5	65·75	63·00	64·00
4% L. Z. T-wa Kred. Ziems.	100 1	56·25	56·00	56·25
4% " " " " " m. Warsz.	100 1	54·50	54·50	54·50
5% " " " " " "	100 1	61·50	59·00	59·00
8% " " " " " "	100 1	76·75	76·10	76·25
				-76·10
				-76·50
8% L. Z. T-wa Kred. Częstochowy	100 1	67·50	67·00	—
8% " " " " Kalisza	100 1	67·25	67·25	67·25
8% " " " " Łodzi	100 1	72·00	71·50	71·50
8% " " " " Piotrkowa	100 1	68·00	67·75	67·75
				-68·00
10% " " " " Radomia	100 1	82·50	82·50	—
10% " " " " Siedlec	100 1	82·00	81·75	—
VIII i IX 6% Obl. Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.	100 1	55·75	54·50	54·50

¹⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

²⁾ Gwarantowane przez Skarb Państwa.

¹⁾ W sobotę dn. 9/VIII giełda nieczynna.

ZŁOTY ZAGRANICĄ

1930 r.	Gdańsk ¹⁾	Berlin ¹⁾	Wiedeń ¹⁾	Paryż ¹⁾	Zurych ¹⁾
4/VIII	57:54—57:69	46:825—47:025	79:16 —79:44	285:50	57:80
5/ "	57:55—57:69	46:875—47:075	—	—	57:70
6/ "	—	46:85 —47:05	79:20 —79:48	285:00	—
7/ "	57:57—57:70	46:825—47:025	—	—	—
8/ "	57:57—57:71	—	79:21 —79:49	285:50	—
9/ "	—	—	—	—	57:75

1930 r.	Londyn ²⁾	Praga ¹⁾	New-York ¹⁾	Amsterdam ¹⁾
4/VIII	—	—	11:23	—
5/ "	43:42	377:25	—	—
6/ "	43:40	—	—	—
7/ "	43:42	—	—	—
8/ "	43:41	—	—	—
9/ "	43:40	—	—	—

POŻYCZKI POLSKIE
NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH

Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Kurs ultimo	Obroty
------------------------	------------------------	----------------	--------

(w %/100-ach nominalu)

Giełda w New-York'u

6% pożyczka dolarowa z 1920 r. \$				
21—26/VII	75	74	74 ³ / ₈	13.000
28/VII—2/VIII	74 ³ / ₄	74 ¹ / ₂	74 ¹ / ₄	13.000
4—9/VIII	76 ³ / ₈	75 ¹ / ₂	76	5.000

8% pożyczka z 1925 r. (Dillon, Read & Co.)

21—26/VII	94 ¹ / ₄	94	94 ¹ / ₄	25.000
28/VII—2/VIII	95	94 ¹ / ₄	94 ¹ / ₂	35.000
4—9/VIII	95	94	94 ¹ / ₂	24.000

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

21—26/VII	85	84 ¹ / ₈	85	25.000
28/VII—2/VIII	85	84 ¹ / ₂	85	83.000
4—9/VIII	85	84 ¹ / ₈	84 ¹ / ₂	104.000

7% pożyczka m. Warszawy z 1928 r.				
21—26/VII	77	76	76 ¹ / ₈	7.000
28/VII—2/VIII	76 ¹ / ₂	75 ¹ / ₂	75 ¹ / ₂	8.000
4—9/VIII	75 ¹ / ₄	74	74	36.000

7% pożyczka śląska z 1928 r.

21—26/VII	74	72	73 ¹ / ₂	8.000
28/VII—2/VIII	73 ¹ / ₂	73 ¹ / ₈	73 ¹ / ₂	9.000
4—9/VIII	74	72	72	26.000

Giełda w Londynie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

21—26/VII	88:60	87:60	88:35
28/VII—2/VIII	88:46	87:46	87:75
4—9/VIII	87:80	86:80	87:30

Giełda w Zurychu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

21—26/VII	86:00	85:00
28/VII—2/VIII	—	—
4—9/VIII	—	—

Giełda w Sztokholmie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

Maj 1930	85 ¹ / ₂	85	85	18.000
Czerwiec "	85 ¹ / ₂	85	85	3.000

Giełda w Paryżu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

21—26/VII	—	—
28/VII—2/VIII	105:94	104:17
4—9/VIII	104:40	102:44

Giełda w Medjolanie

7% pożyczka włoska z 1924 r.

	Liry		
21—26/VII	99:35	99:25	99:30
28/VII—2/VIII	99:40	99:15	99:30
4—9/VIII	—	—	—

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

POROZUMIENIE GOSPODARCZE
RUMUŃSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIE

WYNIKI KONFERENCJI w Sinaja, która odbyła się między Rumunią i Jugosławią w dn. 31 lipca — 2 sierpnia, są znamienne nie tylko dla kształtowania się realnych stosunków w zakresie wymiany międzynarodowej w Europie, ale jako „signum temporis”, zapowiadające poważne przeobrażenia w zakresie międzynarodowych stosunków gospodarczych wogóle, zwłaszcza zaś w dziedzinie polityki handlowej i traktatowej. Dlatego też, jakkolwiek ściśle wyniki narad w Sinaja trzymane są dotychczas w tajemnicy, albo — częściowo — nie zostały jeszcze, zdaje się, wypracowane w szczegółach, poświęca się im niemniej jednak wiele miejsca w prasie codziennej i fachowej wszystkich państw europejskich. Konferencja w Sinaja jest jakgdyby widowym znakiem, iż nadchodzą w Europie „nowe czasy” — czasy reorganizacji gospodarczej naszego kontynentu w duchu trafnie pojętej racjonalizacji

produkcji i normalizacji stosunków wymiennych między narodami.

Konferencja w Sinaja jest po zjeździe gospodarczym państw t. zw. Małej Ententy przy Szczyrbskim jeziorze, a następnie po konferencji porozumiewawczej rzeczoznawców Rumunii, Jugosławii i Węgier w Bukareszcie pierwszym konkretnym wynikiem zakreślonych na obu tych zjazdach planów. Bodźcem owych tendencji ku wzajemnemu zbliżeniu się na terenie gospodarczym rolniczych państw Europy Południowo - Wschodniej stał się niewątpliwie kryzys rolniczy, panujący dziś powszechnie, lecz specjalnie ciężko dający się odczuwać właśnie w tych państwach, gdzie produkcja rolna stanowi dominującą gałąź wytwórczości narodowej. Katastrofalny spadek cen produktów rolniczych i trudności zbytu ich na rynkach Europy Zachodniej musiały skłonić państwa, należące do tego naturalnego „spichlerza Europy”, jakim jest niewątpliwie dorzecze Dunaju, do wyszukania wspólnie dróg zaradzenia złemu. Realizacja zbiorów państw Europy

¹⁾ Za 100.

²⁾ Za £ 1.

Południowo - Wschodniej napotyka na Zachodzie Europy na bardzo poważne przeszkody, nie mówiąc o najważniejszej stronie ujemnej tego zbytu, a mianowicie o uzyskiwaniu przez wspomniane państwa na rynkach europejskich państw przemysłowych o wiele niższych cen za plody swej produkcji rolnej niż te, jakie Europa Zachodnia płaci producentom zamorskim, a więc Argentynie, Kanadzie i Stanom Zjednoczonym. Państwa przemysłowe, a raczej organizacje handlu zbożem, zaopatrujące je w plody rolne, motywują to różniczkowanie w cenach tem, iż produkcja zbożowa państw naddunajskich jest o wiele niższa jakościowo od produkcji krajów zamorskich, a to następstwo braku odpowiednich gatunków ziarna, prymitywnych środków produkcji oraz niemożności zorganizowania odpowiednio postawionego handlu hurtowego zbożem naddunajskiem wskutek nieistnienia właściwie skonstruowanych magazynów zbożowych, umożliwiających sortowanie i gromadzenie większych ilości zbóż tych samych gatunków.

Sytuacja pogarsza się jeszcze o tyle, iż słabość finansowa drobnego producenta rolnego w Rumunji i Jugosławji uniemożliwia mu uzyskanie odpowiedniej ceny za swe plody rolne, gdyż w braku gotówki gotów jest on przyjąć w chwili sprzedaży każdą cenę mu ofiarowaną, przez co zbija poziom cen (i tak niższy już od poziomu cen zbóż zamorskich) jeszcze niżej. W rezultacie na rynkach zbożowych Europy Zachodniej produkcja naddunajska uzyskuje ceny o 20% niższe od produkcji amerykańskiej.

Tyle — co do cen. Jeśli dodamy do tego znane dobrze i w naszym handlu zagranicznym utrudnienia, jakie napotyka handel międzynarodowy produktami rolnymi wogóle — owe zakazy pseudoweterynaryjne, hamujące naturalny rozwój ekspansji wywozowej produktów hodowlanych, owe restrykcje „fito - patologiczne”, odnoszące tenże sam skutek w dziedzinie zbytu produkcji roślinnej, owe przejawy protekcjonizmu administracyjnego (ograniczenia przemiatu i t. d.), a wreszcie — last but not least — premjowanie wywozu przez te państwa przemysłowe, gdzie rolnictwo nie posiada wystarczających warunków rozwoju i jest tylko kosztem niebywałych wysiłków i nakładem wielkich kapitałów pchane naprzód, stwarzając dla państw rolniczych konkurencję na rynkach „neutralnych” — to bynajmniej dziwić się nie można, iż rozpoczął się wśród państw rolniczych Europy Południowo - Wschodniej ruch celem obrony wspólnych interesów. Pierwszym krokiem w tej dziedzinie są właśnie uchwały konferencji w Sinaja.

Jakież są właściwie wyniki konferencji? Urzędowo ogłoszono, iż oba państwa uchwaliły „poczynić wszelkie wysiłki w celu zapewnienia ich produktom rolnym traktowanie zróżniczkowane (preferencyjne) na rynkach europejskich — i to nietylko na przyszłość, lecz nawet przed wygaśnięciem układów handlowych, obowiązujących obecnie z innymi państwami”.

Oznacza to, innymi słowy, iż Rumunja i Jugosławja, nie zawierając w tej chwili jeszcze formalnej unji celnej (jakkolwiek w toku obrad wyraźnie zaznaczono, iż unja taka jest i możliwa i pożądana między obu państwami), przystępują niemniej jednak

do wzajemnego zbliżenia gospodarczego, posiadającego formę unji celnej, ograniczonej do pewnych tylko produktów. Jugosłowiański Minister Finansów, P. Franżes, wyjaśnia to w ten sposób:

„Unja ta, ograniczona chwilowo i stanowiąca dopiero pierwszy etap, nie obejmowałaby jeszcze przemysłów, przetwarzających surowce w obu krajach, ani przemysłów, dotyczących się obrony narodowej. W tem jednak, co się tyczy surowców i zwłaszcza produktów rolnych, oba kraje będą się traktowały już obecnie pod formą unji”.

Innymi słowy, Rumunja i Jugosławja w nowym swym traktacie handlowym, który ma być jakoby gotów już w końcu września (od dn. 1 września obowiązywać ma handlowe „modus vivendi” między obu krajami, wypracowywane obecnie), ustalić mają w odniesieniu do pewnych produktów swych wyjątek od zasady największego uprzywilejowania w stosunku do państw trzecich, które na podstawie istniejących między nimi a obu państwami naddunajskimi traktatów handlowych do takiego właśnie traktowania rościłoby mogły sobie prawo. Niewiadomo, rzecz prosta, dotychczas, czy ten wyjątek od klauzuli stosować się będzie do pełnego wolnego handlu, mającego powstać w dziedzinie surowców i produktów rolnych między Rumunją i Jugosławją, czy też oba te państwa pragną zabezpieczyć się tylko od korzystania przez państwa trzecie z pewnych ceł preferencyjnych, jakie chciałyby ustanowić między sobą na wyłączną swą korzyść. O ile się zdaje jednak — pierwsza hipoteza jest bardziej prawdopodobna.

Jak w takim razie wygląda przyszły układ rumuńsko - jugosłowiański ze stanowiska międzynarodowego prawa. Wiadomo, iż w każdym traktacie handlowym istnieje osobny artykuł, zawierający t. zw. wyjątki od klauzuli największego uprzywilejowania, na której zazwyczaj oparty jest cały obrót handlowy między państwami, zawierającymi traktat. Do wyjątków takich z reguły należy obrót handlowy w strefie nadgranicznej (zazwyczaj w pasie 15 km od granicy po obu jej stronach), handel z kolonjami i protektoratami, ewentualne sytuacje wyjątkowe, będące wynikiem specjalnych zupełnie układów między jednym z kontrahentów a państwem trzecim (świadczenia „rzeczowe” z tytułu odszkodowań niemieckich dla Francji, zastrzeżone w każdym traktacie handlowym, zawierającym przez Francję, obrót między polskim i niemieckim Górnym Śląskiem, zastrzegany zawsze w traktatach Polski z państwami trzecimi i t. d. i t. d.), wreszcie zaś — unje celne, jakie któryś z kontrahentów zawarł lub mógłby zawrzeć w przyszłości z państwem trzecim.

Dlatego też, o ile Rumunja i Jugosławja pragną wprowadzić pełną wolność handlu w dziedzinie niektórych produktów we wzajemnej wymianie, to mamy tu do czynienia z fenomenem unji celnej, która w zasadzie powinna być powszechna, t. j. ogarniać wszystkie produkty, stanowiące wymianę obu kontrahentów. W tym wypadku oba zainteresowane państwa znajdują zapewne jakąś formułę, umożliwiającą im rozwiązanie tej trudności. Gdyby natomiast chodziło nie o pełną wolność handlu, lecz tylko o pewne wzajemne ulgi celne, t. j. o traktowanie preferencyjne, to — przypuszczamy — obaj kontrahenci musieliby ograniczyć się do t. zw. kontyngentów cel-

nych, t. j. systemu, który daje pożądane skutki tylko w specyficznych zupełnie sytuacjach, a mianowicie wówczas, gdy na rynku jednego kontrahenta panuje w zakresie pewnego określonego produktu wywóz państwa trzeciego, który zamierza się silnie zredukować. Kontyngent celny, udzielony wówczas na dany produkt drugiemu kontrahentowi w układzie preferencyjnym, ogranicza siłą rzeczy konkurencję państwa trzeciego tylko do wysokości tegoż kontyngentu, a więc może ją silnie zmniejszyć, zmieniając w ten sposób cały układ stosunków w zakresie danego produktu, panujący na rynku.

Nie będziemy jednak ciągnęli w dalszym ciągu naszych teoretycznych rozważań, gdyż w tym wypadku najlepiej będzie doczekać ogłoszenia samego układu między Belgradem i Bukaresztem. Przejdźmy do następnej kwestji, a mianowicie rozwiążmy zagadnienie, w jakim celu zawarty został (wzgl. ma być zawarty) układ sinajski?

Układ ten ma zapewnić, jak cytowano powyżej, produkcji rolnej obu państw traktowanie preferencyjne na rynkach europejskich. Wspomniany powyżej Minister Finansów Jugosławji wyjaśnia, iż „łącząc w ten sposób na naszych terytorjach mniej więcej 32 miliony konsumentów, mamy nadzieję, iż będziemy mogli na podstawie traktowania preferencyjnego na artykuły wywozu i przywozu rozpocząć wymianę z naszym sprzymierzeńcem Czechosłowacją i również z innymi krajami, które zechcą wejść z nami w analogiczne stosunki gospodarcze”.

Wystarcza to zupełnie, aby zrozumieć myśl przewodnią twórców porozumienia w Sinaja. Jesliby np. Rumunja zaproponowała Czechosłowacji wejście z nią w porozumienie na podstawie ceł preferencyjnych, t. j. w ten sposób, iż Rumunja uzyskiwałaby w Czechosłowacji kontyngenty celne (po ciele zniżonym) na swe produkty rolnicze, podczas gdy wzajemian zato wywóz przemysłowy Czechosłowacji korzystałby z takichże kontyngentów celnych na terytorjum Rumunji, to przy względnie słabej sile nabywczej rynku rumuńskiego kontyngent celny, żądany przez Czechosłowację, ograniczałby się do niewielkich, zapewne, rozmiarów, czego nieuchronną konsekwencją byłoby, iż Rumunja mogłaby tylko w niewielkiej części penetrować w warunkach lepszych od innych państw na rynek czeski swymi płodami rolnymi. Tworząc wespół z Jugosławją potężny blok konsumentów dla produktów przemysłowych, Rumunja (i, rzecz prosta, Jugosławja) powiększają swoją siłę penetracyjną na rynek czeskosłowacki. A o to przecież tylko chodzi.

Niezmiernie charakterystyczne jest stałe podkreślanie w enuncjacjach twórców sinajskiego porozumienia, iż jest ono tylko pierwszym ogniwem w dziele analogicznych porozumień między Rumunją i Jugosławją a innymi państwami, które z uwagi na swe warunki gospodarcze lub geograficzne nadają się do wejścia w ściślejszy kontakt ekonomiczny z „unją” naddunajską. Widać z tego, iż porozumienie to pomysłane jest doprawdy jako „pierwszy krok ku urzeczywistnieniu federacji gospodarczej Europy”, jak się wyraził jeden z mówców przy zamknięciu obrad w Sinaja. Z tego też względu dalszy rozwój nawiązanego już obecnie kontaktu między krajami rolniczymi w Europie zasługuje na szczególną uwagę.

Nie sposób się oprzeć, mianowicie, wrażeniu, iż wówczas właśnie dochodzi do skutku układ, podważający w znacznej mierze zasadę największego uprzywilejowania w stosunkach gospodarczych między państwami Europy Południowo - Wschodniej, gdy — z drugiej strony — wielkie państwo przemysłowe, jak Niemcy, czyni toż samo w najnowszych układach ze swymi kontrahentami, wywołując protesty innych państw, a nawet środki represyjne z ich strony. Jeszcze niedawno zwracała na to uwagę berlińska „*Industrie und Handelszeitung*”, pisząc o układach, zawieranych ostatnio przez Rzeszę, a podważających zasadę największego uprzywilejowania, co następuje:

„Niemcy, które walczyły gorąco o zasadę największego uprzywilejowania, nie mogą zawierać wielu takich układów. Nie chodzi tylko o to, aby wszystko formalnie było w porządku, ale należy w pewnej mierze zapewnić i rzeczowe podstawy traktatom. Kontyngent po zniżonym ciele na bydło dla Szwecji, będący zupełnie jasną kwestją, obudził zagranicą już nieufność wobec niemieckiego największego uprzywilejowania. Kontyngent na nierogaciznę w układzie z Polską i związane z nim gwarancje prywatne — oznaczają już dalszy krok po tej linii. Czy należy więc iść dalej w kierunku takich układów poprzez układ w sprawie masła i sera z Finlandją oraz układ w sprawie kukurydzy z Rumunją?... Dochodzimy w rezultacie w ten sposób (albowiem układy takie muszą opierać się na wzajemności) do systemu, który Niemcy zawsze odrzucały i który dla kraju, zmuszonego zarabiać na swe zobowiązania odszkodowawcze wywozem, musi stać się zgubny...”.

Czytając takie ubolewania rozsądnej części społeczeństwa niemieckiego, zdającej sobie sprawę z tego, co podważanie zasady największego uprzywilejowania w Niemczech może spowodować w stosunkach międzynarodowych na polu gospodarczym w Europie, nie można się doprawdy dziwić, jeśli w Sinaja głośno mówiono o tem, iż klauzula największego uprzywilejowania w dziedzinie rolniczej nie daje już dzisiaj nic i że trzeba szukać nowych dróg zabezpieczania swych interesów wywozowych w tej dziedzinie, skoro państwa przemysłowe klauzule na tym terenie starają się wszelkimi siłami obejść. Stąd — już tylko krok do powstania koncepcji regionalnych układów celnych w Europie. Sygnalizując zatem tylko wagę posunięcia rumuńsko - jugosłowiańskiego w Sinaja, nie wchodzimy w dalsze szczegóły problemu, który w każdym razie bynajmniej nie został na rumuńsko - jugosłowiańskiej konferencji wyczerpany.

To byłby pierwszy i najważniejszy wynik konferencji w Sinaja. Jak słyhać jednak, handlowe „modus vivendi”, jakie ma wejść w życie z dniem 1 września r. b. między wspomnianymi dwoma państwami, oprócz części celnej posiadać będzie jeszcze 2 inne. Pierwsza z nich — to uregulowanie spornych kwestyj weterynaryjnych między obu państwami, druga — załatwienie spraw komunikacji lądowej i rzecznej. Zwłaszcza pierwsza zasługuje na podkreślenie. Jest ona — o ile się zdaje — również jedną z pierwszych jaskółek nawiązującej się współpracy gospodarczej między państwami rolniczymi Europy — tym razem w dziedzinie obrotu hodowlanego. Jest bo-

wiem rzeczą charakterystyczną, iż państwa rolnicze, nękane w swym wywozie do państw przemysłowych najróżnorodniejszymi restrykcjami pseudoweterynaryjnymi, a w gruncie rzeczy zwykłym protekcjonizmem ukrytym, stosowały — zmuszone okolicznościami — niejednokrotnie także sam protekcjonizm do siebie wzajemnie. Porozumienie rumuńsko-jugosłowiańskie w tym względzie jest zatem również nader znamienne.

Po opublikowaniu układów, zainicjowanych w Sinaja, będziemy mogli wypowiedzieć naszą opinię o nich — dokładniej. Chwilowo stwierdzamy raz jeszcze, cośmy wspomnieli na wstępie: układy sinajskie są ważnym ogniwem w europejskich stosunkach gospodarczych, ogniwem, którego dalszego ciągu nie sposób nawet w tej chwili przewidzieć.

Ł. T.

PROJEKT STANDARYZACJI PŁODÓW ROLNYCH W NIEMCZECH

Minister Rolnictwa Rzeszy Niemieckiej Schiele w dn. 15 lipca r. b. wniósł do Reichstagu projekt ustawy o standaryzacji płodów i przetworów rolnych. Uczynił tym sposobem krok dalszy na drodze ku urzeczywistnieniu swego programu agrarnego w celu naprawy położenia rolnictwa niemieckiego. Celem ustawy jest stworzenie warunków, przy których rolnictwo niemieckie powinno zająć na rynku w kraju i zagranicą silne stanowisko, gdy obecnie spotyka wszędzie współzawodnictwo wytwórców zagranicznych, którzy dostarczają na rynek towar standaryzowany odpowiednio do wymogów i przyzwyczajenia spożywców. Doświadczenie wykazuje, że ochronne pociągnięcia gospodarcze i polityczne Rządu Rzeszy w dziedzinie agrarnej mogą dać tylko wtedy spodziewane wyniki, gdy zdatność rynkowa niemieckich płodów rolnych wykaże ich pełne wartości, odpowiadające wymogom rynku.

Pod tym względem stosunki, panujące w Niemczech, ustępują pod wielu względami stosunkom, istniejącym w innych krajach, co powoduje napływ na rynek niemiecki płodów obcych. Celem pracy standaryzacyjnej ma być dostarczenie na rynek towaru jednolitego, pierwszorzędnych zalet, z dostosowaniem się do upodobań i wymagań spożywców.

Wobec niezmiernej różnorodności płodów rolnych i warunków ich wytwarzania ustawa standaryzacyjna musi być z konieczności ramowa. Projekt wytyka jedynie linie zasadnicze, których powinny trzymać się rozporządzenia wykonawcze, do których wydawania Rząd Rzeszy ma otrzymać upoważnienie przez ustawę ramową.

Stosownie do art. 1 projektu Rząd Rzeszy będzie miał prawo ustanowić klasyfikację standaryzacyjną płodów rolnych. W tym celu wypadnie w każdym poszczególnym wypadku dokładnie zastanowić się, jakie towary powinny być podciągnięte pod przepisy standaryzacyjne. W tym celu art. 5 projektu wkłada na Rząd obowiązek wysłuchania w tych sprawach głosu doradczego rzeczoznawców z pośród spożywców i wytwórców, t. j. kół zainteresowanych w prawidłowym nastawieniu standaryzacji.

Do płodów rolnych w rozumieniu projektu ustawy zalicza się również płody kultur szczególnych—ogrodowiznę, owoce, tytoń, chmiel i len, oraz wytwory gospodarstwa rybnego i pszczelnego. Ponadto podpaść mają pod działanie ustawy środki żywności i paże, wytwarzane z płodów rolnych. Klasy standardowe, ustalone przez odnośne przepisy, będą posiadały znaczenie norm prawnych. W razie notowania przez giełdy cen towarów standaryzowanych Rząd Rzeszy może zarządzić, by notowania giełdowe stosowały się ściśle do klasyfikacji standaryzacyjnej. Również w innych wypadkach, w których ceny na płody rolne podlegają reglamentacji, Rząd Rzeszy może, za zgodą rządów związkowych, zarządzić, by reglamentację stosowano do tejsz klasyfikacji (art. 3). W razie gdy zaofiarowanie sprzedaży lub wypuszczenie w obieg publiczny towaru odbywa się z wymienieniem jego klasy standardowej, to powstaje domniemanie, że towar odpowiada własnościom, przepisanim przez klasyfikację urzędową. Ten przepis (art. 2) wymienia skutki prawne transakcji natury cywilnej, odpowiednio do przepisów art. 494 Kodeksu Cywilnego (Bürgerliches Gesetzbuch). Wynikające stąd skutki prawne reguluje artykuł 493 K. C., według którego nabywca, dotknięty dostarczeniem mu towaru, nie odpowiadającego przepisowej klasie standardowej, ma prawo żądać nie tylko zmiany lub niższej ceny, lecz nadto odszkodowania za niedopełnienie warunku umowy (art. 2).

Art. 4 projektu służy uzupełnieniem przepisów art. 1. Gdy art. 1 zawiera charakterystykę wartości towarów standaryzowanych, to art. 4 dotyczy charakterystyki formalnej takich towarów i upoważnia Rząd Rzeszy do wydawania przepisów o oznakach zewnętrznych towaru i jego opakowaniu oraz o jednostkach miary, na jaką wolno sprzedawać towar w handlu hurtowym lub częstkowym (detalicznym).

Art. 5 projektu wkłada na Rząd obowiązek wysłuchania opinii rzeczoznawców przed wydaniem rozporządzeń wykonawczych i w sprawach, dotyczących standaryzacji towarów. Wobec wielkiej różnorodności towarów, mających podlegać standaryzacji, nie projektuje się stałego ciała doradczego, lecz komisje biegłych doraźne z powołaniem do nich rzeczoznawców z pośród kół rolniczych, przemysłowych i handlowych, zainteresowanych w danych zagadnieniach. W sprawach klasyfikacji towarów, wytwarzanych z płodów rolnych, mają być również wzywani do komisji biegłych przedstawiciele organizacji spożywców i związków gospodyń.

Wprowadzenie standaryzacji może dać spodziewane wyniki tylko wtedy, gdy będą stworzone rękojmie, że towary, wprowadzone do obrotu jako standaryzowane, istotnie posiadają te zalety, jakie im przypisuje klasyfikacja standardowa.

Art. 6 projektu zamierza wprowadzić stałe komisje rzeczoznawców do kontrolowania towarów, czy odpowiadają one wymogom przepisanych dla nich klas standardowych. Do składu komisji mają wchodzić przedstawiciele organizacji rolniczych, przemysłowych i handlowych; na tych organizacjach również będzie ciążył obowiązek utrzymywania komisji, dostarczania sił manipulacyjnych i wyznaczania do nich rzeczoznawców. Na koszty utrzymania komisji wolno będzie pobierać od osób zainteresowanych opłaty manipulacyjne w wysokości, jaka będzie ustalona rozporządzeniem wykonawczym. Orzeczenia komisji muszą być oparte w całym Państwie na jednolitych zasadach, aby nabywca zawsze był pewny, że otrzyma towar standaryzowany, niezależnie od miejsca zakupu. W tym celu Rząd Rzeszy wydać ma odpowiednią instrukcję dla czynności komisji. Do obowiązków komisji należeć będzie: a) wydawanie na wniosek stron lub na żądanie władz sądowych lub sądów polubownych orzeczeń i zaświadczeń w sprawach, dotyczących standaryzacji towarów; b) wykonywanie na żądanie przedsiębiorców stałej kontroli przedsiębiorstw odnośnie do prawidłowego stosowania w nich przepisów standaryzacyjnych; c) wydawanie poświadczeń standardowych na towary, w wypadkach, gdy takie poświadczenia są konieczne; d) czuwanie nad ścisłym stosowaniem klas standardowych, z prawem pobierania w razie potrzeby próbek towaru.

Art. 7 projektu ma na celu przyczynienie się do rozwoju w Niemczech obiegu świadectw składowych (warrantów) na płody rolne w rozumieniu projektu ustawy.

Obecnie obieg świadectw składowych w Niemczech jest bardzo słaby i odbywa się wyłącznie w składach portowych. Tym sposobem świadectwa składowe przyczyniają się głównie do kredytu na towar zagraniczny, nie zaś na krajowy. Pod tym względem konieczne są zmiany, aby dać możliwość rolnictwu zdobywania po ukończeniu zbiorów środków obrotowych bez konieczności natychmiastowej sprzedaży zebranych płodów. Głównym powodem znacznego spadku cen zboża po żniwach jest właśnie ta okoliczność, że wszyscy prawie rolnicy niemieccy uginają się pod ciężarem zadłużenia, w szczególności krótkoterminowych długów wekslowych, i są zmuszeni copędzej wyprzedawać zboże na pokrycie swoich zobowiązań. W celu znalezienia drogi dla dostarczenia rolnictwu niezbędnych środków obrotowych pod zastaw płodów rolnych, należy stworzyć warunki, przy których instytucje kredytowe mogłyby posiadać należyte zabezpieczenie kredytu, dostarczanego rolnictwu, które obecnie z kredytu bankowego mało może korzystać. Zgodnie z tezami referatu D-ra Jerzego Golmssena, członka Dyrekcji „Banku Niemieckiego” i „Towarzystwa Dyskontowego” na VII walnym zjeździe bankierów niemieckich p. t. „Położenie rolnictwa i jego znaczenie dla bankowości” — właśnie rozbudowa kredytu warrantowego może zaradzić obecnym trudnościom pieniężnym niemieckiego rolnictwa. Pod względem gospodarczym głównym czynnikiem powodzenia świadectw składowych jest

pewność, że towar, w świadectwie oznaczony, jest należycie standaryzowany; temu czynnikowi służą powyższe przepisy projektu.

Ponadto jest rzeczą konieczną rozszerzenie liczby domów skladowych, uprawnionych do wydawania świadectw skladowych. System koncesyjny, ustanowiony art. 363 niemieckiego kodeksu handlowego, stanowi widocznie czynnik, hamujący rozwój obrotu świadectw skladowych.

W całej Rzeszy Niemieckiej istnieje tylko około 45 domów skladowych, uprawnionych do wystawiania świadectw skladowych na okaziciela. Z liczby 45 na Prusy przypada tylko 14 domów skladowych, z których 10 znajduje się nad Renem. W celu usunięcia trudności obecnego systemu koncesyjnego projekt zamierza wprowadzić system meldunkowy; do wydawania świadectw skladowych ma być uprawniony przez władzę każdy dom skladowy, który odpowiadać będzie wymogom odnośnych przepisów.

Wypada również w interesie kredytu warrantowego ujednostajnić wzory świadectw skladowych, które obecnie tak pod względem formy, jak i treści różnią się w poszczególnych krajach Rzeszy. Art. 7 projektu przewiduje wydanie przez Rząd Rzeszy przepisów, jakim wymaganiom winny czynić zadość domy skladowe, pragnące otrzymać prawo wystawiania świadectw skladowych na okaziciela, tudzież przepisów o formie i treści obowiązującej dla takich świadectw.

Zlecenie Rządowi wydania takich przepisów w drodze administracyjnej zamiast drogi ustawowej obrano w projekcie w tym celu, aby umożliwić rolnictwu korzystanie z dobrodziejstw kredytu warrantowego już po ukończeniu obecnych zbiorów, co byłoby niemożliwe przy załatwieniu tej sprawy na żmudnej drodze ustawowej przez ciężki aparat ciał prawodawczych.

Art. 8 projektu daje prawo Rządowi wprowadzić dla przedsiębiorstw przemysłu ziemniaczanego i cukrowniczego przymus kartelowy. Niemieckie plantacje buraka cukrowego osiągnęły rozmiary, posiadane przed wojną; jednocześnie powstają znaczne nadwyżki cukru, które przy nieograniczonej produkcji i nieuregulowanej sprzedaży prowadzą do spadku cen w kraju i znacznych strat przy wywozie zagranicę.

Niemieckie cukrownictwo szuka sposobu dla złagodzenia istniejącego przesilenia w drodze wzajemnego porozumienia przedsiębiorstw wytwórczych. Na rok 1930/31 zawarto wprawdzie po długich i mozolnych pracach wzajemne porozumienie, które jednak nie załatwia wielu zagadnień spornych. Czy w przyszłości uda się znów zawrzeć jakieś porozumienie i czy będzie ono miało poważniejsze wyniki — nie da się zgłębiać przewidzieć. Jest jednak rzeczą wielkiej wagi dla przemysłu i dla hodowli buraczanej, by nastąpiła poprawa istniejących stosunków, w szczególności, by produkcja cukru była dostosowa-

wana do pojemności rynku krajowego, i aby powstały nadmiar cukru zostawał zużyty na paszę. Większość przedsiębiorstw cukrowniczych pragnie pójść właśnie w kierunku ograniczenia produkcji, lecz mniejszość może przeszkodzić w rozwiązaniu tego zagadnienia.

Podobne stosunki panują również w przemyśle ziemniaczanym. Długoletnie doświadczenie poucza, że bez skartelizowania przemysłu niema możliwości zaprowadzić ani planowego przerobu ziemniaków, ani planowego zbytu swoich wyrobów. Gdyby dążenie większości przedsiębiorców nie dało się ziszczyć w drodze wzajemnego porozumienia, to art. 8 i 9 dają Rządowi Rzeszy prawo w interesie dobra publicznego zaprowadzenia przymusu kartelowego. Do kartelu przymusowego będzie miało również zastosowanie rozporządzenie z dn. 2 listopada 1923 r. o nadużywaniu przewagi zrzeszeń gospodarczych (kartelowych), z wyjątkiem przewidzianego tem rozporządzeniem prawa wystąpienia z kartelu.

Art. 9 projektu przewiduje uprawnienie Rządu Rzeszy do statutowego określenia praw i obowiązków członków przymusowego kartelu; przewiduje nadto prawo Rządu do przymusowego włączenia przedsiębiorstw do już istniejących związków, z możliwością ustanowienia praw i obowiązków członków, odmiennie od ich uprzednio zawartego wzajemnego porozumienia.

Sankcje karne ograniczono w projekcie do bardzo umiarkowanego zakresu. Nie podlega w szczególności sankcji karnej dostarczenie nabywcy przedmiotu, nie odpowiadającego klasyfikacji standardowej. W tym wypadku zachodzić będzie odpowiedzialność cywilna z zastosowaniem opinii komisji, przewidzianej w art. 6 projektu. Sankcje karne znajdują natomiast zastosowanie w wypadkach wyraźnego oszustwa lub złej woli.

Sankcje karne znalazły wyraz w art. 10 i 11 projektu.

Z powyższego streszczenia projektu wynioskować można, że wprowadzenie przepisów standaryzacyjnych walcie przysłuży się niemieckiemu rolnictwu; korzystając z dobrodziejstw nowej ustawy, rolnictwo i przemysł niemiecki stanie się dla naszego eksportu groźniejszym współzawodnikiem i wystąpi przeciw nam agresywniej, niż to czyni obecnie po wprowadzeniu premii wywozowych.

Dla utrzymania równowagi w współzawodnictwie wypada i nam przystąpić corychlej do uporządkowania dziedziny standardowej. Wreszcie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 28 grudnia 1924 r. o prawie o domach skladowych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 114, poz. 1020) również mało jest przydatne dla naszego rolnictwa, jak postanowienia niemieckiego kodeksu handlowego dla rolnictwa niemieckiego, i zmiana tego rozporządzenia przyczyniłaby się obok zastawu rejestrowego do ułatwienia w zdobywaniu kredytu krótkoterminowego.

W. Grabowski

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIĘŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

OGOLNE

ŚWIATOWA PRODUKCJA CYNY.

— Cyna, ów metal, którym naogół mało się zajmują badacze stosunków gospodarczych z uwagi na względnie niewielkie jego zastosowanie we współczesnej produkcji, przechodzi obecnie bardzo interesujące stadium rozwoju swej wytwórczości. Od czasów przedwojennych wzrosła ona dość znacznie, gdyż w porównaniu z ówczesną przeciętną 130.000 t. rocznie wynosi obecnie ona do 180.000 t. Jeśli chodzi o ceny, to za 100 kg płacono przed wojną ok. zł 970, w 1927 r. i 1928 r. nawet zł 1.220 i zł 1.070, potem jednak nastąpił spadek cen, który przybrał specjalnie szerokie rozmiary w ciągu ostatniego roku. W lipcu r. ub. płacono za 100 kg cyny jeszcze zł 940, w rok później zaś — na początku lipca r. b. — zaledwie ok. zł 600.

Jeśli jednak mimo takiego spadku cen producenci nie wykazywali dotąd specjalnej tendencji do zorganizowania światowej produkcji cyny dla uniknięcia owego spadku, to przyczyna leży tu przede wszystkim w różnicy, jaka zachodzi

w warunkach produkcji między poszczególnymi krajami, produkującymi ten surowiec. Tam, gdzie koszty produkcji cyny były niskie (jak to np. miało miejsce w Indiach Holenderskich, a zwłaszcza w jednym z działających tam holenderskich towarzystw „Billiton Maatschappij”, obejmującym ok. 7% światowej produkcji tego metalu), zyski jeszcze w r. ub. wynosiły do 80%. Rozumie się, iż w tych warunkach okazywano w Indiach Holenderskich mało gotowości do międzynarodowego kartelizowania produkcji. Natomiast np. w Boliwii, gdzie warunki produkcji były znacznie cięższe, spadek cen z natury rzeczy stał się bodźcem do szukania dróg międzynarodowego porozumienia.

Jeśli chodzi teraz o geograficzne i polityczne rozłożenie światowej produkcji cyny, to 36% jej przypada na produkcję państw malajskich, znajdujących się, jak wiadomo, pod wpływami Wielkiej Brytanji, 23% — na Boliwję, 23% — na Indie Holenderskie, 7% — na Nigerję brytyjską i t. d. Wielka Brytanja nie posiada w ten sposób nawet 50% produkcji światowej cyny w swych rękach, niemniej jednak,

jeśli chodzi o przeróbkę tego metalu, koncentruje ona 75% przemysłu cynowego u siebie. To też, gdy w r. ub. powstał w Anglii trust Tin Producers Association, za którym przedewszystkiem stał koncern nigeryjski Anglo-Oriental Mining Corp., nie wrócono działalności jego, zmierzającej do uporządkowania światowej produkcji cyny, zbyt wielkiego powodzenia. Zwłaszcza niebyswałe wprost rozdrobnienie produkcji w państwach malajskich, gdzie naliczono w r. ub. nie mniej niż 534 samodzielnych producentów cyny (w tem 40% Chińczyków), napewno nie pomogą jakiegokolwiek organizacji tej produkcji. Jeśli dodać do tego wspomnianą powyżej niechęć producentów holenderskich w Indiach Holenderskich do wszelkiego wiązania się jakimikolwiek międzynarodowymi więzami, to istotnie przyznać trzeba, iż przedsięwzięcie brytyjskie musiało napotkać na poważne przeszkody w urzeczywistnieniu swych celów.

Okazuje się jednak, iż fakt monopolizowania w swych rękach 75% przeróbki cyny zaważył na szansach zamierzenia. W istocie zarówno kopalnie Indji Holen-

derskich, jak i boliwijskie zależą, jeśli chodzi o huty cynowe, od przeróbki brytyjskiej. Doszło więc do tego, iż Anglo-Oriental Mining Corp. mogła spokojnie ograniczyć swą produkcję o 25 — 30% w stosunku do r. ub., widząc, jak Billiton Maatschappij zmniejsza swoją o 15%, a najważniejsze przedsiębiorstwa w państwach malajskich zamykają swą działalność na dwa miesiące. Zamiar angielskiego trustu, aby ograniczyć tegoroczną produkcję do 150.000 t, t. j. zmniejszyć ją o 16 — 17% w stosunku do zeszłorocznej, ma obecnie więc szanse powodzenia.

Fakty powyższe, jak słusznie zwracają uwagę w krajach, konsumujących cynę, t. j. przede wszystkim w Niemczech i Stanach Zjednoczonych, oznaczają nie tylko obiektywne widoki na podrośnięcie tego surowca, ale wskazują przede wszystkim na powodzenie brytyjskich zamierzeń, skierowanych ku zmonopolizowaniu w swych rękach całego rynku światowego cyny. Na pięć największych hut cynowych świata cztery brytyjskie sfuzjonowały się w r. ub. z kapitałem ok. £ 220 milin., wywierając przez to wspomnianą powyżej presję na producentów w kierunku ograniczenia produkcji i dążenia do wyższej cen. Kiedy się zważy, iż zamiary Tin Producers Association idą w kierunku podciągnięcia na stałe ceny cyny do powyżej £ 1.000 za 100 kg, t. j. powyżej przeciętnej ceny przedwojennej i przeciętnej za ostatnie lata, to oznacza to z jednej strony poważny przewrót w światowym przemyśle cynowym, z drugiej zaś — dowód (jeszcze jeden), iż światowa produkcja surowców posiada coraz to silniej akcentującą się tendencję do zmonopolizowywania się i dyktowania w ten sposób cen konsumentom.

OGRANICZENIE PRODUKCJI KAUCZUKU.

— Związek plantatorów kauczuku ogłosił ostatnio komunikat, w którym stwierdza, że ścisłe rozważenie sytuacji, panującej w produkcji kauczuku, przemawia za koniecznością ustawowego jej ograniczenia, albowiem ograniczenie dobrowolne nie zdoła wywołać rezultatów zadowalających. Związek oczekuje deklaracji państw, produkujących kauczuk, co do ich poglądów i zamiarów w tej kwestii, zaznaczając, że przepisy prawne winny się ukazać możliwie prędko, zawierając postanowienia, stanowiące istotnie efektywną kontrolę produkcji i eksportu, gwarantujące ceny zyskowne i na tyle elastyczne, by nie przeszkadzały w regularnej aprowizacji rynków konsumpcyjnych; poza tem związek wzywa do zaniechania wydawania nowych licencji na plantacje kauczukowe. Komunikat reprezentuje pogląd wszystkich plantatorów brytyjskich i większości plantatorów holenderskich.

Komunikat powyższy rozpatrywać należy na tle bardzo już długotrwałych negocjacji, toczących się pomiędzy plantatorami brytyjskimi i holenderskimi, przyczem ci ostatni do ostatka wypowiadali się przeciw ustawowemu uregulowaniu sprawy, dążąc do dobrowolnego ograniczenia produkcji. Dopiero na konferencji plantatorów holenderskich, odbytej w Amsterdamie w końcu ub. m., przejawiała się zmiana poglądów, która wedle wszelkiego prawdopodobieństwa umożliwiła wydanie komunikatu, pozbawionego już charakteru deklaracji jednostronnej; o obecnym stanie poglądów w Holandji mówi fakt, że na naradach amsterdamskich ograniczenie dobrowolne miało za sobą

tylko 18 zwolenników, przeciw 103 stronnikom ograniczenia ustawowego.

Obecna sytuacja na rynku kauczuku jest tego rodzaju, iż grozi ona ruiną wielkiej ilości plantacji, przyczem trudności rosną z dnia na dzień, zarówno z powodów specjalnych, jak i pod wpływem ogólnego kryzysu światowego. Główny konsument, jakim są Stany Zjednoczone Am., wykazał w I półroczu r. b. spożycie w wysokości 220·1 tys. tonn, t. j. o 49·2 tys. tonn mniej niż w tym samym okresie r. ub., przyczem w czerwcu spożycie było rekordowo niskie, dając złe prognozyki na półrocze bieżące; oczywiście, że spożycie innych krajów również słabnie, pod wpływem ogólnego spadku siły nabywczej. Jednocześnie zapasy kauczuku w Stanach Zjedn. Am. wzrosły na koniec czerwca do 210·2 tys. tonn, wobec 138·1 tys. tonn w tym samym momencie 1929 r. i 130·1 tys. tonn. w 1928 r.; w Anglii wzrost zapasów był jeszcze silniejszy, gdyż wynosiły one na koniec czerwca 108·2 tys. tonn, wobec 35·6 tys. tonn w 1929 r., odpowiadały więc normalnej konsumpcji 8-miesięcznej. Oczywiście, ceny w tych warunkach kształtują się zniżkowo i daleko odbiegają od 9 pensów za funt franco Europa, co uważane jest za minimum opłacalności. Dodać należy, że sytuacja w produkcji kauczuku stanowi zagadnienie nie tylko ekonomiczne, lecz również wybitnie polityczne, gdyż dalszy spadek cen wywołać musi likwidację szeregu przedsiębiorstw w Azji Południowej, a co za tem idzie — gwałtowny wzrost bezrobocia, w momencie pbcnym szczególnie niepożądany dla Anglii. Wbrew okolicznościom powyższym Rząd Holenderski dotąd nie wypowiedział swego poglądu co do koncepcji ustawowego ograniczenia produkcji. Komunikat plantatorów brytyjskich, poparty przez decydującą więk-

szość plantatorów holenderskich, niewątpliwie ma na celu głównie przyspieszenie decyzji Rządu holenderskiego. Dla orientacji zaznaczyć należy, że 55% powierzchni światowej, objętej plantacjami kauczuku, należy do Imperjum Brytyjskiego, a 40% do Holandji.

W. J.

BUDOWA OKRĘTÓW W I KWARTALE 1930 R¹⁾.

— Jakkolwiek kryzys na rynku żeglugowym trwa w całej swej ostrości, budownictwo okrętowe nie wykazało w I półroczu r. b. wielkich wahań. Zjawisko powyższe tłumaczy się tem, że armatorzy wycofując stary tonnaż, stanowiący bardzo poważny odsetek w ogólnym tonnażu światowym, dążą do zastąpienia go przez jednostki nowoczesne, bardziej ekonomiczne w eksploatacji. Obserwuje się też nadal wybitną przewagę w budowie statków motorowych.

Wynosiła ona w I kwartale r. b. 624.000 t, w kwartale zaś sprawozdawczym już 803.000 t, przy 3,057.735 b. r. t., będącego w budowie tonnażu morskiego. Również godny uwagi jest fakt, że tonnaż statków zbiornikowych wynosił zgorą 1,110.000 t, czyli przeszło 35% całego tonnażu, będącego w budowie. Fakt ten pozostaje zresztą w ścisłym stosunku do rynku frachtowego, na którym przewozy towarów płynnych, w porównaniu do innych ładunków, prawie nie zmniejszyły się, i stawki frachtowe pozwalają na normalną eksploatację tonnażu.

Tonnaż statków, których budowę rozpoczęto w II kwartale, wynosił 580.891 t, statków zaś spuszczonej w tym czasie na wodę — 886.876 t.

Wogóle w budowie znajdowało się 737 jednostek, a stan i rodzaj tonnażu na stocznich poszczególnych krajów przedstawiał się następująco:

K R A J	Parowe		Motorowe		R a z e m	
	S t a t o w e				włącznie statki drewn. i żaglowe	
	Ilość	Tonn rej. br.	Ilość	Tonn rej. br.	Ilość	Tonn rej. br.
Belgia	5	13.161	—	—	5	13.161
Brazylja	1	125	—	—	1	125
Dominja Brytyjskie	8	6.646	5	4.090	19	16.592
Danja	7	11.369	22	101.622	29	115.991
Francja	12	104.010	10	84.450	23	186.960
Gdańsk	6	7.060	4	3.200	10	10.260
W. Brytania { Anglja, Walja,	91	252.752	61	381.747	311	1.392.063
{ Szkocja	74	238.402	48	288.486		
Irlandja	12	65.650	15	160.762	37	187.445
Holandja	9	14.208	28	173.237		
Niemcy	45	72.963	25	164.505	70	237.468
Włochy	11	65.200	13	77.130	28	143.075
Japonja	4	10.565	13	111.042	17	121.607
Jawa	1	126	—	—	1	126
Norwegja	29	25.296	4	14.680	33	39.976
Z. S. R. R.	11	17.610	37	139.011	48	156.621
Hiszpanja	5	3.507	12	62.045	17	65.552
Szwecja	9	11.130	17	115.850	26	126.980
Stany Zjednoczone Am.	22	193.629	22	35.659	55	238.163
Chiny	1	2.850	1	450	3	3.700
Estonja	—	—	—	—	1	700
Litwa	1	220	2	950	3	1.170
Razem:	364	1,117.479	339	1,918.916	737	3,057.735
I kw. 1930 r.	418	1,307. 72	362	1,930.998	824	3,265.929
Wzrost (+) lub zmniejszenie (—) w II kw. 1930	— 54	— 189.993	— 23	— 12.082	— 87	— 208.194

¹⁾ Według Lloyd's Shipbuilding Returns"; dane za kwartał poprzedni — p. tyg. „Polska Gospodarcza” zesz. 21/1930, str. 958.

Największy spadek w budowie okrętów obserwuje się w Anglii (223.000 t), natomiast w niektórych krajach tonnaż na stoczniach wzrósł, jak w Z. S. R. R. (o 14.000 t), Stanach Zjedn. Am. (16.000 t), Niemczech (6.000 t). Pozostałe kraje większych wahań niż wykazują.

S. K.

FRANCJA

SYTUACJA PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO — W przeciwieństwie do stosunkowo pomyślnej konjunktury ogólnej, francuski przemysł bawełniany przeżywa silną depresję, dotykającą szczególnie tkaninie; zdaniem P. R. Laederick'a, Prezesa Syndykatu Francuskiego Przemysłu Bawełnianego, straty przedsiębiorstw francuskich są bardzo znaczne, nie istnieją zaś perspektywy, by sytuacja mogła ulec poprawie w najbliższym czasie. Przyczyną kryzysu są z jednej strony wahania cen surowca bawełnianego, z drugiej zaś trudności zbytu. Mianowicie, w przeciwieństwie do przemysłu jedwabnego i wełnianego, bawełnictwo francuskie jedynie znikome ilości zbywa w eksporcie do krajów obcych, natomiast eksport do kolonii francuskich jest bardzo poważny i wynosi powyżej 25% całej produkcji. W związku zaś ze światowym kryzysem rolnym nastąpił spadek cen głównych produktów kolonialnych jak orzechów arachidowych, wina, ryżu etc., powodując trudności płatnicze i znaczne zmniejszenie zakupów. Poza tem ogólny kryzys przemysłowy wzmógł konkurencję obcych tkanin bawełnianych; w niektórych wypadkach, gdy system celny uprzywilejowuje towar francuski, jak np. w Indochinach, obserwuje się niezwykle silny ruch przemysłowy. Pomimo przeżywanych trudności przemysł bawełniany nie zwalnia robotników, obawiając się trudności w znalezieniu pracowników należycie kwalifikowanych w momencie poprawy sytuacji; powoduje to wzrost zapasów i wydatki na robociznę wyższe, aniżeli pozwala na to stan zbytu.

Poprawa sytuacji zależna jest od położenia innych działów produkcji, decydującego o wysokości zapotrzebowania wewnętrznego na tkaniny. Główne nadzieje przywiązywane są jednak do prowadzonej obecnie przez Rząd akcji wzmoczenia tempa interesów w kolonjach, na co — jak wiadomo — desygnowano w bieżącym budżecie znaczne sumy. Jednocześnie przemysł bawełniany wysuwa dezyderat dalszego zacieśnienia związków gospodarczych pomiędzy metropolią a kolonjami i stworzenia na rynkach kolonialnych decydujących przywilejów dla towarów francuskich.

ANGLJA

MISJE ZAGRANICZNE. — Po pomyślnej misji lorda d'Abernoon w Ameryce południowej projektowane jest delegowanie szeregu podobnych misji zagranicznych. W najbliższym czasie nastąpi wyjazd komisji, mającej zbadać warunki pracy w europejskim przemyśle żelaznym i stalowym. Dwie dalsze misje mają za zadanie badanie nie kwestyj produkcyjnych, a możliwości rozszerzenia rynków zbytu. Jedną z nich, złożoną z reprezentantów sheffieldskiego przemysłu żelaznego, udaje się do Ameryki południowej dla gruntownego zbadania rynków Brazylii, Argentyny, Urugwaju, Chile

i Peru. Druga, o znaczeniu szczególnie poważnym, składa się z przedstawicieli produkcji maszynowej, wełnianej i bawełnianej, a udaje się na Daleki Wschód, mianowicie do Nankingu, Szanghaju, Hankou, Mandżurji, Kantonu i Japonji. Szczególną uwagę przykładają się do rynku tkanin bawełnianych, w związku z czem obok misji głównej działać będzie misja pomocnicza, badająca te specjalnie zagadnienia; również przewodniczącym misji jest znany przemysłowiec bawełniany P. E. Thompson.

STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI

PRZYSZŁOŚĆ PRZEMYSŁU NAFTOWEGO. — Przed kilku laty geolodzy Stanów Zjednoczonych Am. ogłosili bardzo pesymistyczny raport odnośnie przyszłości przemysłu naftowego, w którym twierdzili, że złoża naftowe Stanów Zjedn. są na wyczerpaniu. Powyższy fakt wywołał wielkie zdumienie oraz podejrzenie, że grają może w tem wszystkim rolę pewne polityczne momenty w związku z rządową polityką naftową celem zdobycia nowych bogatych terenów naftowych dla swoich obywateli w innych krajach świata, które, jak okazało się, znalazły się we władaniu angielskiego przemysłu naftowego (Royal Dutch-Shell). Pomimo iż duży odłam fachowców stwierdził, iż podobny pesymizm nie jest uzasadniony, zaniepokojenie sfer naftowych Stanów Zjedn. zmusiło Rząd do utworzenia Federalnej Komisji Gospodarczej dla Zachowania Złóż Naftowych. Owa komisja ogłosiła obecnie bardzo ciekawy i poparty dokumentami nowy raport o przyszłości przemysłu naftowego Stanów Zjedn. Am.

Na wstępie raport powyższy stwierdza, że określenie zasobów ropy w Stanach należy poddać rewizji ze względu na zmianę czynników, które obecnie tworzą podstawy rozwoju przemysłu naftowego. Prawda, wzrost produkcji ropy poszedł szybkimi krokami od 1925 r., co jest wynikiem intensywnej działalności przemysłu naftowego, jednak Rząd i przemysł winny współpracować usilnie, aby zabezpieczyć nowe złoża w eksploatacji przeciwko zbyt szybkiemu wyczerpaniu bez żadnych korzyści. Widzimy więc na samym wstępie zalecenie dla Rządu stosowania polityki interwencji, co jest zgodne z duchem czasu i stanowi odbicie wpływów innych państw, które taką polityką już prowadzą. Prawda, zalecenie powyższe podane jest w formie bardzo ogólnikowej.

Raport stwierdza dalej, że poszukiwania i badania geologiczne, eksploatacja głębokich złóż naftowych, bogatych w ropę, ulepszenie metod pracy i częściowe wskrzeszenie do życia pewnych pól naftowych, uważanych za wyczerpane, udowodniły, iż zasoby ropne Stanów Zjedn. nie odpowiadają starym liczbom. Metody poszukiwania geofizyczne, łącznie z badaniami geologicznymi, ulepszyły technikę określania stref, gdzie istnieją złoża naftowe, i udowodniły istnienie nowych uwarstwowień, pozwalających na gromadzenie się ropy. Przez użycie metod grafimetrycznych, magnetycznych, sejsmicznych i elektrycznych usunięto dużą część ryzyka wiertniczego, tak, że wiercenia za ropą wykonywane są z dużą pewnością; metody wiertnicze zaś pozwalają na osiągnięcie znacznych głębokości (3.000 m), gdzie zalegają bogate pokłady ropne.

Następnie zastosowanie ulepszonych metod technicznych eksploatacji, zachowanie ciśnienia gazów w złożach nowych i wskrzeszenie tego ciśnienia metodami technicznymi w złożach starych — oto są czynniki, które powiększyły znacznie zasoby ropy w Stanach Zjedn. Am.

Ponadto zachowanie złóż naftowych uzależnia Federalna Komisja od czynnika, który obecnie jest zbyt mało brany w rachubę. Czynnikiem tym jest dostosowanie produkcji ropy do spożycia produktów naftowych (wewnątrz kraju i eksport). Komisja uważa, że już dzisiaj obowiązkiem Rządu jest utrzymanie ograniczenia produkcji ropy, specjalnie w złożach naftowych nowoodkrytych.

Wreszcie stwierdza, że chociaż złoża naftowe w Stanach są bogate, i na przyszłość przemysłu naftowego można patrzeć bez obaw, to jednak warunkiem zachowania supremacji w dziedzinie naftowej dla Stanów Zjedn. jest oględna eksploatacja tych złóż.

Wł. Łag.

NIEMCY

NIEMIECKA LUFT-HANSA W 1929 R. — Dyrekcja Niemieckiej Luft-Hansy opublikowała niedawno obszernie sprawozdanie ze swej działalności w roku operacyjnym 1929, roku gospodarczego kryzysu w Niemczech, tem poważnie zaciężającego na działalność Niemieckiej Luft-Hansy, że rok operacyjny ubiegły był pierwszym okresem eksploatacyjnym, w ciągu którego to potężne towarzystwo żeglugi napowietrznej operować musiało przy znacznie zmniejszonych subwencjach Rzeszy Niemieckiej.

Jak wiadomo, w sytuacji finansowej Luft-Hansy, która zawsze podkreślała, że jej położenie finansowe zależy nie tyle od falowań ogólnej krzywej konjunkturalnej, ile od rozmiaru pomocy pieniężnej, udzielanej przez Skarb Rzeszy Niemieckiej i przez bogatsze kraje związkowe niemieckie, nastąpił z początkiem roku budżetowego 1929/30 ważny zwrot, wywołany przez zredukowanie przez Skarb Rzeszy dotąd wypłacanych subwencji o mniej więcej 50%. Wprawdzie, aby osłabić ujemne skutki tej znacznej i prawie nagle dokonanej redukcji subwencji, Skarb Rzeszy przyjął na siebie 2 ważne dla egzystencji Niemieckiej Luft-Hansy zobowiązania: 1) wypłacania w ciągu trzylecia 1930—1932 po RM 2 miljn. marek rocznie, 2) na podstawie ustawy z czerwca 1929 r. wypłacania RM 550.000 rocznie na pokrycie kosztów umarzania i oczyszczania pożyczki, jaką Luft-Hansa miała zaciągnąć na zagranicznym rynku kapitału dla dalszego rozszerzenia linii komunikacji napowietrznych.

Rok operacyjny 1929 stał tedy pod znakiem tej nowej regulacji subwencji państwowych i ujawnia już w pełni wpływ, jaki redukcja zapomóg Skarbu Rzeszy wywarła na bieg interesów eksploatacyjnych Niemieckiej Luft-Hansy, mianowicie, daje się zauważyć wyraźne załamanie krzywej rozwoju tego centralnego towarzystwa powietrzno-nawigacyjnego, załamanie tem ostrzejsze, że redukcja subwencji, wypłacanych przez Skarb Rzeszy, zbiegła się z ogólnym i to bardzo ostrem przesileniem gospodarczym w Niemczech.

Kryzys gospodarczy odbił się przede wszystkim na ruchu pasażerskim Luft-Hansy, mianowicie:

	1929	1928	1927
Liczba przewiezionych pasażerów . . .	87.019	111.115	102.681
Transport bagażu pasażerskiego — kg	690.609	868.460	821.921

W roku operacyjnym 1929 w porównaniu z rokiem 1928 liczba przewiezionych pasażerów zmniejszyła się o 21,07%, przewóz zaś bagażu pasażerskiego skurczył się o 20,05%.

Natomiast bardzo poważnie rozrósł się ruch w dziedzinie transportu ładunków pocztowych oraz w dziedzinie transportu towarów i druków, jak o tem świadczą dane statystyczne następujące:

	1929	1928	1927
Transport ładunków pocztowych — kg	366.845	317.588	274.073
Transport towarów i druków — kg	1.198.790	1.023.206	846.929

a więc w okresie roku sprawozdawczego 1929, w porównaniu z rokiem 1928, transport ładunków pocztowych zwiększył się o 17,2%, transport zaś towarów i druków wzrósł o 15,2%.

Tak poważny wzrost transportu ładunków pocztowych dał się osiągnąć dzięki poparciu, jakiego Luft-Hansa doznała ze strony niemieckiego Ministerjum Poczty, które nie tylko rozszerzyło przewozy przesyłek pocztowych na liniach lotniczych, przewidzianych normalnym rozkładem komunikacji powietrznych, ale dało inicjatywę do zaprowadzenia nowych specjalnych regularnych linii pocztowo-lotniczych.

Dosyć silny zaś rozrost transportu towarów i druków przypisać trzeba głównie dążeniom największych w Niemczech, zarówno w Berlinie, jak i w wielkich centrach gospodarczych wydawnictw prasowych do jak najszybszego obsługiwania prenumeratorów i wogóle czytelników w wielkich i średnich miastach Rzeszy Niemieckiej.

Na uwagę zasługuje rozszerzenie sieci specjalnych linii pocztowo-lotniczych pomiędzy stolicą Rzeszy—Berlinem, a stolicami innych państw obcych, jak: Paryżem, Londynem, Kopenhagą (z połączeniem do Malmö) oraz (przez Stralsund) ze Sztokholmem, a poza tem zaprowadzenie 2 linii pocztowo-pasażerskich, łączących: Berlin via Frankfurt n. Menem z Paryżem oraz Monachjum, Stuttgart i Karlsruhe, ztem centra Niemiec Południowych, z Paryżem.

Jednakże, z powodu zmniejszenia subwencji skarbowych, wypłacanych przez Rzeszę, a także częściowo i ze względów techniczno-komunikacyjnych, musiała dyrekcja Luft-Hansy zawiesić ruch lotniczy na 18 liniach, eksploatowanych do 1929 r. Wogóle, w polityce eksploatacyjnej Niemieckiej Luft-Hansy dała się w okresie 1929 r. zauważyć dążność do likwidowania linii komunikacyjnych krótkodystansowych, do rozszerzania natomiast sieci linii lotniczych dalekich przelotów. Sieć bowiem linii krótko-, średnio- i dalekodystansowych wynosiła (w %ach):

	1929	1928
Linje do 300 km długości . . .	44,7	55,3
Linje od 301 do 700 km długości	38,4	30,5
Linje powyżej 700 km długości	16,9	14,2

W związku ze zmniejszeniem subwencji, wypłacanych przez Rzeszę, dyrekcja Luft-Hansy dokonała bardzo znacznej redukcji personelu. Podczas kiedy liczba osób, zatrudnionych przez Luft-Hansę w połowie 1928 r. wynosiła 2.961, to w połowie 1929 r. spadła do 2.005, w końcu zaś roku sprawozdawczego do 1.815, czyli redukcja personelu wyniosła 38%, przeprowadzona zatem została bardzo surowo i doprowadzała niejednokrotnie do poważniejszych zatargów (strajk lotników etc.).

Park lotniczy Niemieckiej Luft-Hansy w ciągu roku sprawozdawczego 1929 — pomimo zawieszenia ruchu komunikacyjnego na licznych liniach, czyto ujawniających słabszą rentowność, czyto ze względów technicznych — zwiększył się jednak; w końcu bowiem 1928 r. park lotniczy Luft-Hansy liczył 148 aparatów, przy końcu zaś 1929 r. 159 aparatów, w tej liczbie 42 aparaty lotnicze ciężkiego typu, dla przelotów dalekich, najnowszej konstrukcji. W polityce zaopatrzeniowej Luft-Hansy daje się teraz zaobserwować tendencja ku ujednostajnieniu typów aparatów; kierownictwo Luft-Hansy zmierza do tego, aby cały swój park lotniczy sprowadzić do 3 zasadniczych jednolitych typów: wielkiego, średniego i małego, co oczywiście musi wpłynąć na obniżenie kosztów konserwacji, eksploatacji i poniekąd uzupełnienia parku lotniczego.

Dyrekcja Luft-Hansy komunikuje w swem sprawozdaniu bardzo ważną wiadomość, mianowicie, że w ciągu roku sprawozdawczego poczęto używać jako środka napędowego w aparatach, obsługujących 4 linje komunikacyjne, zamiast benzyny „naturalnej” — benzyny syntetycznej, produkowanej systemem hydracji węgla przez specjalne zakłady trustu barwnikowego niemieckiego w Leuna, pod Merseburgiem. Dyrekcja Luft-Hansy stwierdza, że osiągnięto tutaj dobre wyniki, co, niewątpliwie, zachęca do szerszego stosowania syntetycznej benzyny, jako materiału napędowego, przez Niemiecką Luft-Hansę, a tem samem doprowadzić musi do uniezależnienia się, pod względem zaopatrzenia się w materiały napędne, tej wielkiej kompanji powietrzno-nawigacyjnej od importowanych środków napędnych, do oparcia się pod tym względem na produkcie krajowym, t. j. na benzynie syntetycznej, stanowiącej jeden z ważnych wynalazków Prof. Bergiusa z Heidelbergu.

Współpraca Niemieckiej Luft-Hansy z zagranicznymi kompanjami lotniczymi, normowana specjalnymi konwencjami międzynarodowo-prawnego charakteru oraz dodatkowymi układami, zawieraniemii bezpośrednio przez zainteresowane towarzystwa lotnicze, w ciągu 1929 r. rozwijała się i rozszerzała normalnie. Liczba portów lotniczych niemieckich, regularnie obsługiwanych przez zagraniczne towarzystwa lotnicze w ciągu 1929 r. wzrosła z 10 do 17. Niemiecka Luft-Hansa dąży tutaj do takiego rozszerzenia systemu umów, aby móc eksploatować linje bardzo dalekich lotów, aby utrzymać stałą komunikację lotniczą z krajami zamorskimi i z krajami Dalekiego Wschodu.

Na zaznaczenie zasługują jeszcze specjalne działy eksploatacyjne Luft-Hansy, mianowicie organizacja pomocy okrętom, więzionym przez lody na Bałtyku, polegająca na dostarczaniu unieruchomionym przez lody okrętom: żywności, pomocy lekarskiej, poczty, oraz zorganizowanie regularnej służby katapultowej pocztowej na najszybszym dzisiaj okręcie Północno-Niemieckiego Lloydu „Bremen”, a także ruchu dowozu pasażerów i pilnej poczty na ten okręt na dystansie Niemcy — Cherbourg.

Dyrekcja Niemieckiej Luft-Hansy podkreśla w końcu znaczny wzrost bezpieczeństwa przelotów aparatami Luft-Hansy; podczas kiedy w 1926 r. jeden nieszczęśliwy wypadek ze skutką dla życia czy zdrowia ludzkiego przypadał na 426.550 km przelecianych, w 1927 r. — już tylko na 522.492 km, w 1928 r. — na 769.258 km, w roku sprawozdawczym zaś 1929 — tylko na 1.497.779 km. Jeśli nawet uwzględnić moment przypadkowości, trzeba stwierdzić jednak olbrzymi wzrost bezpieczeństwa na liniach, eksploatowanych przez Niemiecką Luft-Hansę.

W I połowie 1930 r. Niemiecka Luft-Hansa kontynuowała — ciągle pod naciskiem zmniejszonych subwencji Skarbu Rzeszy oraz efektów ogólnego kryzysu gospodarczego — zapoczątkowaną w sprawozdawczym 1929 r. reorganizację swej sieci lotniczej i racjonalizację całego instrumentu eksploatacyjnego. Linje lotnicze krótkodystansowe (do 300 km) były w dalszym ciągu likwidowane, i to w stopniu znacznym, albowiem liczba takich linii komunikacyjno-powietrznych w porównaniu ze stanem w 1929 r. zmniejszyła się teraz o 25%; linje lotnicze średniodystansowe (od 300 do 700 km) zmniejszyły się prawie o 10%; natomiast liczba linii komunikacyjnych dalekich dystansów (powyżej 700 km) wzrosła w pierwszych miesiącach 1930 r. prawie o 20%. Reorganizację sieci komunikacyjnej w kierunku rozszerzania sieci linii dalekich przelotów, likwidowania zaś dużej części linii przelotów średnich i małych prowadzi dyrekcja Niemieckiej Luft-Hansy dlatego, że doświadczenie 1929 r. wykazało, że największą frekwencją pasażerów i największym ruchem pocztowym i przesyłkowym cieszą się właśnie linje przelotów dalekich. Luft-Hansa rozszerzyła specjalnie sieć linii o długich przelotach nocnych, mianowicie: Hannover — Kolonia — Londyn i Hannover — Kolonia — Paryż, a także na linji, łączącej Berlin z ważnymi centrami gospodarczymi: Halle i Lipskiem.

W związku z tego rodzaju reorganizacją sieci komunikacyjnej uległa zmniejszeniu liczba wewnętrznych niemieckich portów lotniczych, obsługiwanych przez Niemiecką Luft-Hansę: ogólną liczbę 63 portów lotniczych, obsługiwanych w 1929 r., w I połowie 1930 r. zredukowano do 52 portów, natomiast w związku z rozszerzeniem sieci komunikacji dalekodystansowych, w związku z ze zwiększeniem połączeń z ważnymi centrami lotniczymi zagranicznymi — obsługiwaniem portów lotniczych zagranicznych przez Niemiecką Luft-Hansę ujawnia teraz relatywnie znaczny wzrost: z 21 do 26 portów lotniczych zagranicznych.

Również polityka załogowa Niemieckiej Luft-Hansy w I połowie 1930 r. prowadzona była po linię dalszych redukcji, dzięki czemu nastąpiła zmiana następująca: w 1929 r. 1 pracownik bądź robotnik, zatrudniony przez Luft-Hansę,

przypadał na 4.000 km rocznie dokonanych przelotów, w r. b. zaś norma ta zwiększył się do 5.000 km, czyli stopień zatrudnienia pracowników i robotników Luft-Hansy wzrosło — prawdopodobnie — w roku bieżącym o 25%.

Także sam postępek racjonalizacyjny ujawnia się w eksploatacji materiału przelotowego; podczas kiedy w 1929 r. zatrudnienie 1 maszyny lotniczej wyrażało się 55.250 km rocznie, to w roku bieżącym norma ta wzrosła, przypuszczalnie, do 61.350 km rocznie, czyli ujawni plus 10%.

Dyrekcja Niemieckiej Luft-Hansy oblicza przypuszczalny wzrost w 1930 r. ogólnej długości dokonanych przelotów do 900.000 km, głównie na liniach średnich i dalekich przelotów.

Sytuację Luft-Hansy ocenia dyrekcja jej na ogół optymistycznie; spodziewa się dodatnich rezultatów z dokonywanej i niezakończonych jeszcze reorganizacji sieci komunikacyjnej i racjonalizacji całego systemu eksploatacyjnego. Tem bardziej, że nie można wątpić, że zarówno Rząd Rzeszy, jak i rządy oddzielnych krajów związkowych w razie potrzeby udziału Niemieckiej Luft-Hansie pomocy finansowej nadzwyczajnej, pozwalającej tej kompanii powietrzno-nawigacyjnej dalszą realizację jej zamierzeń ekspansyjnych.

Dr Józef Frejlich

DOCHODY ŻEGLUGI MORSKIEJ.

Według danych Urzędu Statystycznego Rzeszy Niemieckiej, dotyczących bilansu płatniczego Niemiec za 1929 r., czysty zysk, osiągnięty przez żeglugę niemiecką (pasażerską i towarową) w tym okresie, wyniósł RM 368 miljn. O znaczeniu, jakie posiada żegluga morska dla bilansu płatniczego Niemiec, świadczy dobitnie poniższa tabelka (czysty zysk w miljn. RM):

1925	295
1926	343
1927	356
1928	335
1929	368

POROZUMIENIE FILMOWE ZE STANAMI ZJEDNOCZONEMI AM.

W końcu ub. m. zakończona została w Berlinie konferencja przodujących producentów filmów i aparatów do projekcji filmów mówionych z Niemiec i Stanów Zjednoczonych Ameryki. Zadaniem konferencji było ustalenie stref geograficznych, zarezerwowanych dla aparatów do projekcji mówionej każdego z powyższych państw, poza tem opracowanie ściślejszej standaryzacji filmów mówionych i zapewnienia najściślejszej ochrony patentów. W wyniku pertraktacji dla aparatów niemieckich zarezerwowane zostały rynki: niemiecki, austriacki, czeskosłowacki, holenderski (wraz z Indjami Holend.), duński, szwedzki, finlandzki, jugosłowiański, rumuński i bułgarski; aparaty amerykańskie mają zapewnioną wyłączność w Stanach Zjednoczonych Am., w Kanadzie, Australji, N. Zelandji, Indjach i Z. S. R. Informacje prasowe nie podają, jakiej produkcji zostały oddane rynki całego szeregu państw, powyżej niewymienionych, m. in. Polski. Natomiast wiadomo, że W. Brytania, Francja, Belgja, Hiszpanja i Włochy nie zostały objęte umową i na rynkach tych nadal stosowana będzie wolna konkurencja; zaznaczyć należy, że są to rynki najpojemniejsze, i ich pominięcie w umowie stanowi dowód wielkich trudności, na jakie napotkała konferencja.

AUSTRIA

UREGULOWANIE DŁUGÓW PRZEDWOJENNYCH.

W związku z zaciąganiem ostatniej pożyczki austriackiej wysunięto z wielu stron kwestję uregulowania długów przedwojennych, obciążających obecnie Republikę; wiadomo, iż w związku z niejasną sytuacją w tej dziedzinie nie brał udziału w pożyczce rynek francuski. Z drugiej strony podczas Konferencji Haskiej Kanclerz austriacki złożył zobowiązanie — wprawdzie nieoformalne — iż długi przedwojenne Austrii będą uporządkowane w przeciągu 6 miesięcy. Ponieważ okres ten liczyć należy od momentu ratyfikacji umów haskich, regulacja długów winna nastąpić w końcu r. b., a odnośne projekty ustawowe winny być przedłożone Parlamentowi w październiku r. b. Wedle wiadomości, opublikowanych przez „Frankfurter Ztg.”, ustalony już został plan postępowania, przewidujący konwersję przedwojennych długów zabezpieczonych, w wysokości 15% ich wartości nominalnej, bez różnicy przynależności państwowej posiadaczy obligacji; oprocentowanie pozostawione ma być na wysokości, równej oprocentowaniu pożyczki przedwojennej, t. j. przeważnie 4%, kupony mają być honorowane narówno z zasadniczą sumą pożyczki, jednakowoż tylko te, których płatność wypadała już po stabilizacji, t. j. po 1922 r.

Operacja pożyczkowa dotyczyć będzie pożyczek kolejowych, przyczem okazuje się, że chodzi tu o sumy stosunkowo niewysokie. Mianowicie wedle bilansu z 1927 r. całkowita suma pożyczek w różnych walutach wynosi Kor. 374 6 miljn. i RM 170 49 miljn., a więc 15% tej sumy wyniesie około 114 miljn. szylingów austr. Dodać tu należy, że Rząd austriacki dokonał w międzyczasie skupu na wolnym rynku bardzo znacznej części obligacji pożyczkowych, a mianowicie, wedle oceny fachowej, około 70% całości. Poza tem poważna ilość obligacji została zniszczona i zagubiona, tak, że do konwersji przedstawione będzie zapewne nie więcej jak 20% całej sumy, co odpowiada kapitałowi 22'8 miljn. szyl., a z doliczeniem wartości kuponów z ostatnich 8 lat kapitałowi około 30 miljn. szyl. Oprocentowanie wedle stopy 4% wyniosłoby więc 1'2 miljn. szyl., a uwzględniając, że niektóre pożyczki mają stopę wyższą — 1'3 miljn. szyl. Zważywszy, że budżet austriacki na 1930 r. przewiduje dochody ogólne Państwa na 1'975 miljn. szyl. — suma powyższa okaże się zupełnie nieznaczna, a jej wydatkowanie przyniesie niewspółmiernie większe korzyści, w postaci załatwienia sprawy drażniącej i hamującej swobodę ruchów Austrii na rynkach pieniężnych, oraz umożliwienia zaciągania nowych długów kolejowych.

WĘGRY

PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWE. — Ostatnio wyszedł w języku francuskim raport komitetu narodowego węgierskiego, przeznaczony dla Międzynarodowej Izby Pracy, zdający sprawę z działalności przedsiębiorstw państwowych węgierskich w ciągu ostatnich lat.

Jak z raportu tego wynika, pierwsze miejsce w rządzie przedsiębiorstw państwowych zajmują koleje. Z sieci kolejo-

wej długości 8.500 km bezpośrednią własność Państwa stanowi 3.286 km, t. j. 30%, poza tem jednak pod jego zarządem pozostaje sieć kolei lokalnych długości 3.755 km. W ten sposób kontrola Państwa rozciąga się ogółem na 82% całej sieci kolejowej węgierskiej.

Nieznaczna tylko część kolei zawdzięcza swe powstanie Państwu, większość powstała naskutek inicjatywy prywatnej. Państwo zaś wykupiło je następnie. Korzyści upaństwowienia kolei są tak znaczne, że dzisiaj z pewnych kół gospodarczych wysuwana jest myśl wykupienia i tych kolei prywatnych, które pozostają tylko pod zarządem Państwa. Chodzi tutaj głównie o ujednostajnienie taryf, względnie ich obniżenie, co miało wpływ na ogólne kształtowanie się cen.

Zyski przedsiębiorstwa kolei nie były znaczne (w 1926/27 r. wynosił dochód z przedsiębiorstwa 288'4 miljn. pengő, wydatki 275 miljn. pengő, czysty zysk zatem stanowił 13'4 miljn.); fakt ten tłumaczy się jednak przejściem na ciężar kolei węgierskich rent funkcjonariuszy, oddalonych przez rządy państw sukcesyjnych: Jugosławiji, Rumunii i Czechosłowacji. Obciążenie, stąd wynikłe, wynosi ok. 40 miljn. pengő. Zauważyć też należy, iż koleje państwowe podejmują się nieraz transportów niżej własnych kosztów ze względu na interes ogólny (transporty żelaza, furazju i t. p.).

Wielkiego znaczenia ogólnonarodowego są zakłady stalowe, należące do Państwa. Przed traktatem w Trianon posiadało ono cztery wielkie huty stalowe w Waydanhunjad, Zolyombero, Kudsir i Diosgyör, których produkcja stanowiła 1/6 produkcji całego kraju. Dzisiaj posiada Państwo Węgierskie tylko zakłady w Diosgyör.

Państwo Węgierskie posiada nadto fabrykę maszyn w Budapeszcie, zatrudniającą 3.400 robotników. Początkowo pracowała ona wyłącznie dla celów Państwa, dostarczając lokomotywy i konstrukcyj mostowycl, obecnie rozszerzyła ona swą aktywność i na rynek, fabrykując także automobile, śruby, piece i t. p. W 1913 r. kapitał obrotowy fabryki wynosił 128 miljn. kor. zł.; po wojnie nie sporządzono jeszcze dokładnego bilansu. Według ostatnich danych (1928 — 1929) wydatki dochodzą do sumy 48 miljn. pengő, dochody do 50 miljn. pengő.

Przed wojną węgierski przemysł stalowy był częścią kartelu stalowego austriako-węgierskiego, który decydował o cenach. Dzisiaj ceny te reguluje kartel europejski.

Niemniejszej doniosłości są państwowe kopalnie węgla. Zarząd państwowy obejmuje dwa różne przedsiębiorstwa: jedno z nich stanowią kopalnie w Borsad, które obsługują swą produkcją, wynoszącą 1'35 miljn. t rocznie, zakłady stalowe w Diosgyör. Prócz tych posiada jednak państwo także kopalnie węgla w Komló, zakupione w 1908 r. Roczna ich produkcja ok. 90 tys. t przeznaczona jest wyłącznie dla potrzeb rynku.

Kopalnie państwowe węgla korzystają ze znacznych ulg podatkowych. Budżet kopalń tych przewiduje 2'5 miljn. pengő wydatków i nadwyżkę w dochodach 37 tys. pengő.

Państwo zastrzegło sobie monopol zakupu i sprzedaży soli. Przed wojną posiadało ono kopalnie w komitacie Maramaros, który przypadł Rumunii. Obecnie

zakupują Węgry sól zagranicą za pośrednictwem przedsiębiorstw prywatnych i za ich też pośrednictwem dostarczają sól na rynek wewnętrzny. Dochody Państwa z tego przedsiębiorstwa wynoszą 21·5 miljn. pengő, wydatki 5·5 miljn. pengő.

Monopolem Państwa jest również (od lat 80) uprawa, fabrykacja i sprzedaż tytoniu, podobnie jak zakup surowca zagranicą. Dochody stąd wyniosły w 1927/28 r. ok. 137 miljn. pengő, wydatki 64·3 miljn. (koszt zakupu tytoniu — 49 miljn. pengő). Obrót zagraniczny tytoniem wyrażał się w liczbach 36.000 q importu i 40.000 q eksportu.

Przedsiębiorstwem państwowym jest wolny port nad Dunajem w Budapeszcie, otwarty w 1928 r. Prawo opcji na eksploatację jego otrzymała grupa finansistów, która jednak następnie odstąpiła swój portfel akcji Państwu Węgierskiemu.

BUŁGARJA

PROJEKT STWORZENIA NOWEGO BANKU PAŃSTWOWEGO. — W Bułgarii istnieją 3 banki państwowe, a mianowicie Narodna Banka (instytucja emisyjna), Bank Rolny i Bank Kooperatyw; od pewnego czasu przejawiały się plany utworzenia czwartego banku państwowego, mającego za zadanie regulowanie kredytu przemysłowego i handlowego. Według informacji, pochodzących od gubernatora Narodna Banka, plany te zostały ostatnio o tyle sprecyzowane, iż zamierzone jest przejęcie przez Rząd Banku Międzynarodowego, utworzonego w 1922 r. przez grupę finansistów zagranicznych i przy współudziale Narodna Banka, z kapitałem akcyjnym 75 miljn. lewów; udział swój w kapitale Banku Międzynarodowego Narodna Banka odstąpił w 1927 r. Bankowi Rolnemu, który posiadał około 43% akcji i decydujące wpływy. Nowy bank miałby powierzone głównie zorganizowanie kredytu towarowego, przez zbudowanie składów warrantowych, przyjmujących na skład towary nie psujące się i nie podlegające silnym wahaniom cen; przewiduje się, iż na podstawie listów warrantowych można łatwo uzyskać kredyty we wszystkich bankach bułgarskich. Ze strony miejscowych sfer bankowych projekt powyższy spotkał się z przyjęciem krytycznym. Zwraca się uwagę, że kredyt lombardowy jest dotąd prawie nieznanym w Bułgarii; projektowane składki warrantowe nie będą mogły uzyskać poważnego znaczenia, gdyż przemysł jest w kraju słaby, a główne płody rolne wykazują właśnie silne wahania cen, co utrudnia udzielanie kredytów lombardowych na ich zabezpieczenie.

ESTONJA

PRZEMYSŁ ŁUPKÓW PALNYCH. — Łupki palne, nazwane kukersitem przez botanika Zaleskiego z powodu występowania ich koło wsi Kuker w północnej Estonji, znane są już prawie od 200 lat. Jednak do czasu wybuchu wojny światowej, pomimo iż wielu uczonych zajmowało się ich badaniem, nie miały zastosowania praktycznego. W 1915 r. zainteresował się bliżej tym materiałem opałowym — w związku z brakiem węgla — Rząd rosyjski, a następnie po zajęciu Estonji Rząd niemiecki. Po wojnie Rząd estoński — głównie państwowe kopalnie

łupków — przeprowadził cały szereg badań odnośnie rozbudowy, rozkładu i odgazowania łupków, i dzisiaj przemysł łupków palnych przedstawia sobą poważny czynnik w gospodarstwie Estonji. Geologicznie kukersit zalega w słabych kilku pokładach (0·80 m) w potężnych warstwach łupków marglowych siluryjskich, powstających z alg morskich, bogatych w resztki skamieniałości wapiennych. Pokłady zalegają całą północną Estonję z bardzo lekkim pochyleniem na południe ($1/3^0$); na północy pokłady wychodzą na powierzchnię. Pokłady kukersitu, rozpostarte na przestrzeni 2.470 km², obliczono na 3·7 milj. tonn. Miąższość pokładów wzrasta z północnego zachodu na południowy wschód. Wydobycie odbywa się zapomocą kamieniołomów (na północy), na południu zaś bduje się kopalnie z szybami. Eksploatacja wymaga użycia materiałów wybuchowych.

Kukersit chemicznie składa się z połączeń następujących pierwiastków: węgiel, tlen, krzem, wapno (około 10%), wodor, glin, potas, żelazo (około 5%), azot, sód, magnezjum, fosfor, mangan (około 1%) oraz nieznaczných, ale szkodliwych bardzo ilości siarki (0·4%).

Przygotowanie kukersitu polega na możliwie dokładnym uwolnieniu go od kawałków wapienia, sortowaniu i ewentualnie mieleniu (dla fabryk cementu).

Wartość opałowa wynosi 2.200 — 3.560 jednostek cieplnych. Kukersit jest najtańszym środkiem opałowym. Gazy z kukersitu posiadają tę samą wartość opałową, co gazy z węgla, odznaczają się jednak wyższym ciężarem gatunkowym; wytworzenie gazów — ograniczone z braku zapotrzebowania. Metody przeróbki mają głównie na celu wytworzenia rozmaitych produktów naftowych: benzyn, oleju opałowego, różnych olejów smarowych, asfaltu. Z popiołu, którego ilości są znaczne (do 50% surowca), wytwarza się bardzo tanie i mocne kamienie budowlane. Zakłady przerobcze znajdują się w Kochtel (największy), Wannamois, Isenhof, Sillamägi.

Znaczenie przemysłu łupków palnych w ostatnich czasach silnie wzrosło się ze względu na udział poważny kapitałów angielskich, posiadających już rutynę w związku z eksploatacją łupków bitumicznych w Szkocji, nad którymi łupki palne estońskie górują pod względem wydajności różnych produktów i ich zastosowania praktycznego.

Wł. Łąg.

LITWA

SYTUACJA GOSPODARCZA. — Litewski Minister Skarbu w wywiadzie, udzielonym korespondentowi kowieńskiej „Idische Stimme”, dał obraz sytuacji gospodarczej Litwy w ciągu lat ostatnich, oraz wyprowadził wnioski na przyszłość.

Minister podkreślił przedewszystkiem aktywność litewskiego bilansu handlowego za rok 1929, który zamknięty został nadwyżką 23 miljn. litów, zaznaczając, że nadwyżka ta osiągnięta została nie tylko przez zmniejszenie importu, ale i przez zwiększenie eksportu, mimo złych koniunktur na światowym rynku gospodarczym dla litewskiego zboża i lnu.

Akcja budowlana rozwinęła się i na jej cele Litwa wydała w 1929 r. około 70 miljn. litów.

Ruch towarowy na kolejach litewskich, mimo konkurencji autobusów, dał dochodu

1·9 miljn. litów, co przewyższa kwotę z roku poprzedniego (1928) o 32%. Ruch statków na rzekach i w porcie przewyższył stan przedwojenny i wszystkie lata ubiegłe.

Wpływy podatku dochodowego osiągnęły w 1929 r. sumę 7·2 miljn. lit., co w porównaniu np. z 1926 r. stanowi zwiększenie o 43%. Pozycje dochodu w litewskich instytucjach kredytowych wzrosły z 175 na 215 miljn. litów. Liczba świadectw przemysłowych w porównaniu z 1928 r. wzrosła o 4%.

Odnosnie przyszłości gospodarczej Litwy w okresie najbliższym Minister oświadczył, iż program gospodarczy Rządu litewskiego jest już częściowo opracowany i zostaje wprowadzany w życie.

Najistotniejszym punktem tego programu jest zagadnienie produkcji rolnej. Rząd litewski pragnie podnieść dochodowość rolnictwa przez zwiększenie ilości ziemi uprawnej. Dotąd osuszono już 100 tys. ha. Na rok 1930 przewidziano meljorację dalszych 40 — 45 tys. ha. Aczkolwiek obecne urodzaje na Litwie są nieznaczne (przeciętnie 20 ctn. z ha) — Rząd litewski dąży do tego, aby zwiększyć wydajność ziemi o 50%.

Zdaniem Ministra perspektywy eksportu zboża nie są zadowalające. Minister uważa, iż krajowe zapasy zboża zużyte być powinny w pierwszym rzędzie dla celów hodowlanych. Hodowlę i gospodarstwo mleczne Minister traktuje jako podstawę dla rozwoju rolnictwa Litwy.

Niemcy traktują Litwini jako naturalny rynek zbytu dla swych produktów rolnych, a przedewszystkiem dla bydła i produktów. Dzisiaj rynek niemiecki pochłania blisko 80% całego eksportu litewskiego bydła i produktów.

Ponieważ ostatnimi czasy Niemcy systematycznie podnoszą cła wwozowe na produkty rolne — Rząd litewski starać się będzie o wyjednanie od Rzeszy określonych kontyngentów na bydło, mięso i masło oraz swobodny tranzyt tych produktów. W przyszłości Rząd litewski ma zamiar zabiegać o stworzenie dla artykułów swego eksportu rynków zbytu w Anglii, Francji, Belgji i innych państwach.

Według planu Rządu litewskiego położony będzie duży nacisk, aby w ciągu najbliższych 3 lat zwiększyć eksport z 300 na 600 miljn. litów.

Po załatwieniu sprawy rolnej Rząd ma dołożyć wszelkich starań o podwyższenie poziomu przemysłu Litwy. Przemysły: tytoniowy, zapalczany, gorzelniany, drzewny i cegielniany prawie w całości pokrywają potrzeby miejscowe. Chodzi więc o to, aby w najbliższych latach rozwinąć dalsze gałęzie przemysłu, jak papierniczy, cukrowniczy, szklany i cementowy.

Z powyższych wywodów odnosi się wrażenie, iż litewski Minister Skarbu, piastujący jednocześnie urząd Prezesa Ministrów Litwy, zapałuje się dość optymistycznie, szczególnie jeśli chodzi o perspektywę na przyszłość dla polityki ekonomicznej Litwy. Program, jaki Minister zakreślił w omawianym przez nas wywiadzie — w żadnym razie nie może być przeprowadzony w ciągu... lat trzech. Zbyt wielkiego wymagałoby to nakładu, który zresztą nie opłaciłby się w tak krótkim czasie.

A już niewątpliwie w sferze marzeń są zamiary, dotyczące uprzemysłowienia Litwy.

Już więcej cech realnych posiada zapowiedź litewskiego Ministra, jeżeli chodzi

o wyszukiwanie nowych dla Litwy rynków zbytu, a tem samem uniezależnienie handlu zagranicznego Litwy od Niemiec. Trudno jest bowiem marzyć jakimkolwiek państwu o minimalnej chociażby niezależności gospodarczej, kiedy w 80% jest się zależnym w eksporcie swoim od jednego rynku zbytu. Dobrze więc dla Litwy, że stara się o wyemancypowanie gospodarcze pod tym względem.

W. R.

JAPONJA

TRUDNOŚCI GOSPODARCZE.

Na złą obecną sytuację Japonii złożył się — oprócz kryzysu światowego — cały szereg specjalnych okoliczności, z pośród których wymienić należy zniesienie zakazu wywozu złota, spadek cen srebra i związa-ne z tem zmniejszenie się zakupów chińskich, podobne oddziaływanie tamtejszych wypadków politycznych, podwyżka taryfy celnej w Indiach, akcja oszczędnościowa Rządu, wzrost produkcji jedwabnej i bawełnianej w Chinach. Powstała sytuacja określana jest jako kryzys deflacyjny; odpływ złota od chwili zniesienia zakazu osiągnął wysokość 230 miljn. yen, rezerwy gotówkowe w kraju zmniejszyły się z Y 1 milj. na Y 870 miljn., a jednocześnie zapasy gotówkowe, deponowane zagranicą i wynoszące w chwili znoszenia zakazu Y 300 miljn., spadły o $\frac{1}{3}$ tej sumy. Handel zagraniczny zmniejszył się w porównaniu z ub. o 25%, przyczem pasywność bilansu handlowego wzrosła. Giełdy notują spadek kursów, wynoszący średnio 25%, produkcja jedwabiu i bawełny spadła o 20 — 30%, podobnie zre zta jak i inne gałęzie wytwórczości. Również dochody Państwa zmniejszyły się poważnie, w związku z czem projektuje się zmniejszenie zakupów rządowych o 10%; wątpliwe jest jednak, aby pozwoliło to uniknąć poważnego deficytu budżetowego.

SUBWENCJE DLA ŻEGLUGI.

Mimo ciężkiej sytuacji finansowej Japonia czyni duże wysiłki, by utrzymać i wzmocnić swe stanowisko w żegludze światowej. Dla tych celów w pierwszym rzędzie mają służyć świeżo uchwalone subwencje dla żeglugi i tanie kredyty na budowę statków. Budżet na rok 1930/31 przewiduje (według „Hansy” Nr. 29/1930) następujące sumy na subwencjonowanie żeglugi (w yenach):

Budżet	
Rządu centralnego	7,361.000
Rządu koreańskiego	992.000
„ Formozy	1,675.624
Zarządu japońskiego wyspy Sachalin	311.120
Zarządu terytorjów mandatowych na morzach południowych	760.000
Zarządu terytorjum dzierzawnego Kwantungu	35.300
Razem:	11.165.044

Rząd japoński subwencjonuje główne linje okrętowe, które utrzymują komunikację z San Francisco, Seattle, Ameryką Południową, Afryką Wschodnią, Londynem, Melbourne oraz z portami mórz południowych, dalej linje, utrzymujące komunikację z portami chińskimi i syberyjskimi.

Umowy w sprawie przewozu poczty z linją do San Francisco i z linjami w komunikacji do Ameryki Południowej

wygasły w dn. 31/XII 1929 r. Nowe kontrakty, zawarte z dniem 1 stycznia r. b. na przeciąg lat 5, przewidują następujące subwencje za przewóz poczty (w yenach):

Rok gosp.	W komunikacji z Ameryką Północną (Linja San Francisco)	W komunikacji z Ameryką Południową
1930/31	2,341.449	2,227.026
1931/32	2,865.140	2,186.932
1932/33	2,865.140	2,218.078
1933/34	2,856.713	2,043.672
1934/35	2,747.163	2,058.454

Linja San Francisco otrzymała za przewóz poczty w 1929/30 r. subwencję w wysokości Y 943.488, w 1928/29 r. zaś Y 534.427, podczas gdy w komunikacji z Ameryką Południową wypłacono tytułem subwencji pocztowych w 1929/30 r. Y 1.825.403 i w 1928/29 r. Y 1.791.416. Subwencje te podwyższono obecnie w celu ułatwienia linjom eksploatacji nowych motorowców, które zostały wzgl. będą uruchomione w żegludze na Pacyfiku.

Towarzystwu „Nishin Kisen Kaisha” zapewniono w bież. roku budżetowym za utrzymywanie żeglugi przybrzeżnej i śródlądowej na wodach chińskich subwencję w wysokości Y 543.000.

Ponieważ akcja subwencyjna w pierwszym rzędzie dotyczy towarzystw, utrzymujących komunikację na oceanie Spokojnym („Nippon Yusen Kaisha”, „Osaka Shosen Kaisha” i „Kawasaki Kisen Kaisha”), przeto niewątpliwie w najbliższym czasie jeszcze bardziej zaostrzy się konkurencja z linjami amerykańskimi na Pacyfiku. Jak bardzo wzrósł tonaż na liniach regularnych oceanu Spokojnego, świadczy porównanie sytuacji w 1925 r. z sytuacją w 1928 r. Podczas gdy w 1925 r. w żegludze regularnej na Pacyfiku zatrudnione były 4 towarzystwa z 61 statkami, to w 1928 r. w żegludze tej pracowało już 11 towarzystw ze 124 statkami, przyczem wzrost ten bynajmniej nie był usprawiedliwiony odpowiednim wzrostem ładunków.

Obecnie zaś nietylko żegluga będzie popierana przez Rząd, ale także otrzyma wydatne poparcie budownictwo okrętów — drogą przyznawania towarzystwom żeglugowym tanich kredytów na budowę statków, z zabezpieczeniem tych kredytów

na pierwszej hipotece statków. Z ustalonej stopy procentowej 6% przejmując na siebie Państwo płacone 1,5%, tak, że armator płacić będzie tylko 4,5%. Zwrot pożyczek budowlanych nastąpić musi w okresie 15 lat. Kredyty budowlane udzielane będą, o ile pojemność budowanych statków wynosić będzie najmniej 500 t rej. brutto, i o ile statki te będą miały szybkość przynajmniej 14 węzłów (dla statków frachtowych). Suma ogólna pożyczek na budowę statków określona została narazie na Y 5 miljn.

T.

PERSJA

BUDOWA KOLEI. — Budowa kolei między morzem Kaspijskiem i zatoką Perską oddana została swego czasu konsorcjum niemiecko-amerykańskiemu; po wykonaniu części robót wynikły różnice poglądów między Rządem perskim a syndykatem, które spowodowały ostatecznie zatrzymanie prac. Różnice te dotyczyły głównie amerykańskich członków konsorcjum. Ostatnio zaś grupa niemiecka w składzie: Julius Berger Tiefbau A. G., Philipp Holzmann A. G., i Siemens Bauunion, doszła do porozumienia z Rządem, w wyniku którego podjęta będzie budowa północnego odcinka Pahlevi — Teheran, podczas gdy odcinek południowy oczekiwać musi na uzgodnienie poglądów z amerykańskimi uczestnikami konsorcjum.

SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN. W PAŃSTW. ZAGR.

AUSTRIA. — Rewizja taryfy celnej. — Obowiązująca dotychczas austriacka taryfa celna, wprowadzona ustawą z dn. 5 września 1924 r., zmieniana była szeregiem ustaw, z których najważniejsze są następujące: 1) ustawa z dn. 18 marca 1926 r. („I nowela celna”), 2) ustawa z dn. 28 lipca 1926 r. („II nowela celna”) i wreszcie 3) ustawa z dn. 27 października 1927 r. („III nowela celna”).

Poz. tar. celnej	N a z w a t o w a r u	Cło Kor. zł. od 100 kg
1	Kakao w ziarnkach i łupinkach:	
	a) surowe	25'—
	b) palone	30'—
5	Pieprz, papryka mielona, piment	100'—
	U w a g a: Wymienione w tej pozycji towary (z wyjątkiem papryki) sprowadzane w rozdrobnionej postaci opłacają dodatki w wysokości 25% przewidzianej stawki celnej.	
19	Cukier innego rodzaju:	
	a) cukier skrobiowy (cukier gronowy, dekstroza), glikoza	48'—
	b) cukier do farbowania (karmel, barwnik piwny)	24'—
	c) cukier owocowy (lewuloza), maltoza cukier mleczny	12'—
23	Pszonica, orkisz	6'—
24	Zyto	6'—
25	Jęczmień	6'—
	U w a g a: Jęczmień na paszę	bez cła
	Za jęczmień pastewny uważa się jęczmień odpadkowy.	
26	Owies	6'—

U w a g a do poz. 23—26: Rząd może ustanawiać dopłaty do ceł od: pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa w tym celu, aby usunąć szkodliwy dla produkcji zbożowej i nie tylko przejściowy spadek cen wymienionych wyżej gatunków zboża. Dodatkowe cło nie może wynosić więcej niż Kor. zł. 10 od 100 kg. Rząd może również dodatkowe cło od pszenicy, żyta, jęczmienia

i owsa obniżyć lub uchylić, jeżeli stan produkcji zbożowej nie jest zagrożony przy niskim ciele. Czy, w jakiej wysokości i na jaki okres ma być wprowadzone cło dodatkowe, względnie obniżone lub uchylone, będzie ustalane w drodze rozporządzenia. Rozporządzenie to wymaga zgody Komisji Głównej Parlamentu.

Cło dodatkowe ma zastosowanie również przy obliczeniu cła od siodła (poz. 29) oraz od mąki i innych produktów młynarstwa (poz. 31), jak również przy określeniu wartości świadectw przywozowych dla zbóż.

29	Słód niepalony	dopłata 5'— do cła za 133 kg ięzemia
30	Rośliny strączkowe:	
	b) groch	4'80
	c) soczewica	1'—
	d) wyka, łubin	bez cła
	Uwaga do poz. 23—28 i do poz. 30: Zboże i strączkowe ze słomą opłacają połowę przewidzianej stawki celnej.	
31	Mąka i inne przetwory młynarskie (ziarno mielone, śrutowane, łamane; krupy, kasza, grysik) ze zboża i strączkowych	dopłata 8'— do cła za 200 kg surowca
	Uwaga do poz. 31: W wypadku zróżniczkowania ceł konwencyjnych od mąki pszennej jako podstawa do obliczenia stawek celnych od chleba i sucharów (poz. 92), wyrobów z ciasta (póz. 95), od krochmalu pszennej i mączki krochmalnej pszennej służy najwyższe, będące w zastosowaniu cło od mąki pszennej.	
35	Owoce osobno niewymienione:	
	a) luksusowe owoce stołowe	50'—
	b) inne	20'—
36	Owoce przyrządzone:	
	a) śliwki suszone:	
	1) nieopakowane, albo w opakowaniach o wadze 80 kg i wyżej brutto	32'—
	2) w innym opakowaniu	51'—
	b) inne owoce suszone, również owoce innego rodzaju zwyczajnie przyrządzone (t. zn. rozdrobnione, prasowane, gotowane, solone, w occie, jednak niecukrzone):	
	1) mus, rdzeń, moszcz owocowy	27'—
	2) w innej postaci	36'—
38	Cebula i czosnek	16'—
39	Warzywa osobno niewymienione i inne rośliny jadalne do użytku domowego, świeże:	
	a) luksusowe warzywa jadalne	50'—
	b) inne:	
	1) ziemniaki z wyjątkiem młodych	3'—
	2) buraki cukrowe i pastewne	bez cła
	3) wszelkie inne	10'—
55	Trzoda chlewna o wadze sztuki:	
	c) powyżej 40 do 150 kg	45'—
	d) powyżej 150 kg od sztuki	10'—
	Uwaga: Jeżeli średnia cena trzody chlewnej, objętej poz. 55c, przekroczy na wiedeńskim rynku rzeźnym w St. Marx w ciągu miesiąca sumę 2'50 szyl. za 1 kg żywej wagi, Rząd związkowy obniży przewidziane cło do takiej wysokości, przy której ceny powyższe utrzymają się na poziomie 2'50 szyl. Zniżone cło nie może jednak wynosić mniej niż Kor. zł. 27 za 100 kg. Jeżeli średnia cena przy ciele ulgowym w ciągu miesiąca spadnie poniżej granicy 2'50 szyl. za 1 kg żywej wagi, Rząd związkowy przywróci cło normalne.	
63	Mleko i śmietana:	
	b) śmietana	$\frac{2}{3}$ cła od masła natu- ralnego
64	a) jaja ptactwa domowego	30'—
	b) żółtko, białko płynne, również w hermetycznie zamkniętych naczyniach	50'—
65	Miód naturalny i sztuczny	60'—
96	Mięso:	
	a) świeże, mrożone (z wyjątkiem mrożonego mięsa zamorskiego), solone:	
	1) wieprzowe	dopłata 10'— do cła od 133 $\frac{1}{3}$ kg trzody chlew- nej (poz. 55c)
	2) inne	36'—
	c) przyrządzone (suszone, peklowane, wędzone również gotowane)	cło za 150 kg z poz. 96a i

Obecnie ogłoszona została w „Bundesgesetzblatt” (poz. 225) nowa ustawa z dn. 16 lipca r. b. pod nazwą „IV noweli celnej”.

Z uwagi na to, że wymieniona wyżej ustawa zmienia z górą 400 stawek celnych (III nowela zmieniła przeszło 130 pozycy towarowych) — uważać ją można za nową rewizję taryfy celnej.

Na szczególną uwagę zasługują zmiany ceł agrarnych.

Polityka celna w zakresie ochrony produkcji rolnej przechodziła w Austrii po wojnie szereg faz. Od polityki wolnego handlu, która zapoczątkowana została jeszcze w okresie wojny zawieszeniem ceł zbożowych w 1915 r., Austria przechodzi wkrótce do protekcjonizmu agrarnego, wprowadzając od 1 stycznia 1925 r. rucho- chome cła na zboża.

Skomplikowany system ruchomych ceł agrarnych przetrwał do 1927 r., t. j. do chwili wydania III noweli celnej, która wprowadziła stałe cła zbożowe.

Obecnie ogłoszona IV nowela celna rozpoczyna nową fazę polityki celnej w zakresie ochrony produkcji rolnej, którą możnaby nazwać powrotem do ruchomych ceł agrarnych.

Wprawdzie nowa ustawa nadal zachowuje stałe cła na artykuły rolne, upoważnia jednak Rząd do ustanawiania dopłat do stałych stawek celnych. Dopłaty te nie mogą przekraczać pewnego maksimum i mają na celu usuwanie szkodliwej dla produkcji rolnej niżki cen artykułów, wymienionych w odnośnych pozycjach taryfy celnej. Podobnie Rząd ma prawo obniżać lub znosić ustanowione dopłaty.

Jak wynika z powyższego, nowe cła agrarne dzięki systemowi dopłat tracą charakter ceł stałych, będą bowiem mogły w ten sposób ulegać zmianom w zależności od zmiany cen wymienionych w ustawie artykułów rolnych i od tego, jak często i w jakim stopniu Rząd będzie korzystał z nadanych mu uprawnień. W zakresie ceł zbożowych ustawa nie przewiduje granicy wahania cen, uprawniającej do ustanowienia dopłat, zastrzega tylko, że przejściowe zmiany tych cen nie mogą być brane pod uwagę.

Poza cłami zbożowymi, które zostały obecnie w stosunku do III noweli celnej znacznie podwyższone, nowa ustawa wprowadza podwyżki stawek celnych na: kakao, korzenie, cukier, słód, strączkowe, owoce, warzywa, trzodę chlewną, mleko, śmietanę, jaja, miód, mięso, wyroby włókiennicze (przędzę i tkaniny), papier i wyroby z papieru, szkło, wyroby ceramiczne, niektóre wyroby metalowe, chemiczne i t. p.

Ważniejsze zmiany przedstawiają się, jak następuje:

(patrz początek tablicy str. 1480)

Art. 2 upoważnia Rząd do ustanawiania w drodze rozporządzenia za zgodą Komisji Głównej Parlamentu, od jakiego terminu i w jakim zakresie będą wyznaczone cła dla następujących pozycji taryfy celnej: 64 b, 65, 74 a, 79 a, 80 a, 110 a, 124 a, c, e i uwaga 3, 126, 169, 188 b, c, d, 194, 195 b 2 i 3, 196, 227 a i b, 306 b, 307 a 2 i 3 i b, 365 c 1 i 2, 369, 375, 376 a, b i c, 403 b 1, 412 a i uwaga do 412, 414 a 3, b 2, c 1 i uwaga do 414, 416 a 3 i b 1, 417 c, 421 a, 423 a, 430, 436 Ab, 436 Bb, 500 b 2, 541 b i 546 a, — oraz od jakiego terminu zniesione będą uwagi do poz. 115 (ulga celna

97	Kiełbasy z mięsa: a) zwykłe	cło za 140 kg z poz. 96 p. a 1
106	Konserwy owocowe: a) owoce w cukrze, miąższ owocowy, pestki, również podobne korzenie i t. p. b) soki owocowe i jagodowe zgęszczone lub słodzone, zgęszczony moszcz, marmelady c) mus śliwkowy d) inne konserwy owocowe (poz. 33 do 36 włącznie)	180— 105— 30— 150—
107	Wszelkie osob. niewym. towary jadalne: a) mleko zgęszczone b) konserwy jarzynowe	50— 130—
246	Bibułka papierowa, papier jedwabny w arkuszach, rolach i bobinach; wata celulozowa, nieprzygotowana do celów leczniczych: a) bibułka do papierosów b) papier jedwabny: 1) japoński 2) inny c) wata celulozowa nieprzygotowana do celów leczniczych	50— bez cła 30— 30—
259	Obuwie gumowe, podeszwy i obcasy gumowe, również z dodatkami cennych materiałów: a) obuwie b) podeszwy i obcasy	250— 130—
271	Chodniki ceratowe, linoleum i materiały o podobnym składzie: a) linoleum o grubości powyżej 2'2 mm b) inne	60— 75—
273	Cerata osobno niewym., muślin ceratowy, tafta ceratowa i sztuczna skóra: a) całkowicie lub częściowo jedwabne b) z innych materiałów włóknistych	400— 120—
294	a) drzewo opałowe, również chróst, kora b) węgiel drzewny, brykiety z węgla drzewnego, faszyna	2— bez cła

U w a g a: 1) O ile cena za 100 kg drzewa opałowego w szcypach w stanie suchym (o zawartości najwyższej 10% drzewa okrągłego) długości 1 m franko st. Wiedeń, wyniesie dla drzewa twardego więcej niż 4'50 szyl., a dla miękkiego więcej niż 5'20 szyl., to cło zostanie dla danego gatunku drzewa (miękkiego lub twardego) obniżone do Kor. zł. 1.

Przy ustalaniu ceny uwzględnić należy koszty przewozu kolejowego i podatek obrotowy, biorąc za podstawę te stawki powyższych opłat, jakie obowiązywały w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy.

2) Postanowienia ustępu 1 nie będą miały zastosowania przy przejściowym wzroście cen, spowodowanym nadzwyczajnymi okolicznościami. O tem, czy zachodzą warunki, uprawniające do obniżenia względnie restytuowania cła na drzewo opałowe, rozstrzyga komisja, złożona z przedstawicieli: po 1 z Krajowej Izby Rolniczej, Wiedeńskiej Izby Handlowo-Przemysłowej i Wiedeńskiej Izby Pracy.

3) Magistrat Wiedeński (Urząd Targowy) obowiązany jest zawiadomić niezwłocznie Ministerstwo Rolnictwa o zwykłe względnie spadku zwykłej ceny targowej drzewa opałowego powyżej, względnie poniżej wymienionej w ustępie 1 granicy.

4) Czynności komisji ureguluje rozporządzenie Rządu w porozumieniu z Komisją Główną Parlamentu.

na kalafonję) i 320 (ulga celna na szkło do wyrobu klisz). Powyższe pozycje obejmują między innymi następujące ważniejsze artykuły: jaja, premier „jus”, kwas stearynowy, olej terpentynowy, tkaniny jutowe, sztuczny jedwab, blachę żelazną, aluminium i t. d.

Niezależnie od wyżej omówionych postanowień, nowa ustawa upoważnia Rząd (art. 3) do przeliczenia wszystkich obowiązujących stawek celnych na szylingi oraz ogłoszenia całej taryfy celnej (wraz z ustawą o taryfie celnej) z uwzględnieniem wszystkich zmian, jakie dokonane były od czasu ogłoszenia ustawy celnej z dn. 5 września 1924 r.

Przeliczenie stawek celnych na szylingi ma być dokonane w sposób, przewidziany omawianą ustawą. Mianowicie, w zależności od wysokości stawek celnych w koronach otrzymane sumy z przeliczenia tych stawek mają być odpowiednio zaokrąglane do sumy od 0'01 szylinga (przy stawkach do 1 korony włącznie) — do 5 względnie 10 szylingów (przy stawkach powyżej 500 koron).

Jak wynika z powyższego, w najbliższym czasie oczekiwać należy nowego oficjalnego wydania taryfy celnej, przeliczonej na obiegową walutę austriacką.

St. Fr.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ANGLJA. — W tygodniu od 30 lipca do 6 sierpnia sytuacja na rynku przedstawiała się następująco:

Cukier. — Ceny wszystkich gatunków cukru wykazują nieduży spadek. Wymieniano m. in. następujące ceny

(w £ za cwt): kryształ polski f. o. b. Gdańsk 0.7, biały jawański c. i. f. 0.8.6, 96%-owy kubański c. i. f. 0.5.6. Oficjalne notowania gatunków typowych wykazują identyczny spadek 3 d r a cwt w porównaniu do notowań z ubiegłego tygodnia. Tak więc trzcinowy (z cłem opłaconem) spadł: kostkowy do £ 1.5, najlepszy granulowany do £ 1.1.9, kryształ zachodnioindyjski do £ 1.1; buraczany (bez cła): zwyczajny granulowany do £ 0.8.6, 96%-owy nowy standard do £ 0.6.3, 88%-owy typu przedwojennego do £ 0.5 za cwt.

Mąka. — Tendencja cen mąki jest raczej słaba; jednakowoż daje się zauważyć duży popyt na produkty uboczne młynów, które osiągają ceny względnie dobre. Oficjalne notowania cen wykazują spadek; dobra kanadyjska spadła z £ 0.16.9 do £ 0.16.6, domowa przemiału londyńskiego z £ 0.16 do £ 0.15.9, angielska czysta z £ 0.15.3 do £ 0.15 za worek 140-funtowy.

Ryż. — Tendencja na rynku bardzo mało ożywiona. Zanotować można większe sprzedaży Kuby po £ 11.10 za tonnę c. i. f. Oficjalne notowania cen pozostały na poziomie notowań z tygodnia poprzedniego, a więc: oryginalny Carolina £ 33, Patna £ 24, imitacja Caroliny £ 25, hiszpański £ 16, birmański £ 13 za tonnę.

Herbata. — Obecne notowania cen różnych gatunków herbaty w zestawieniu z cenami sierpniowymi ubiegłych 2 lat wykazują dość poważny spadek. W tygodniu sprawozdawczym przeciętne ceny głównych gatunków były następujące: cejlońska 17'18 d, indyjska 12'89 d, jawańska 9'49 d za funt. Inne przeciętne wynosiły: Sumatra 10'68 d, Nyassa 8'96 d, Assam 12'35 d za funt.

Kawa. — Oficjalne notowania cen bez zmiany w porównaniu do notowań zesłotygodniowych, a więc: Jamajka £ 10, Costa Rica £ 6, Kenya dobra średnia £ 5, brazylijska Santos £ 2.15 za cwt.

Kakao. — Oficjalne notowania cen były następujące: Trinidad spadło z £ 3.2.6 do £ 3, Grenada przednie spadło z £ 2.11.3 do £ 2.10, Accra standardowe pozostało bez zmiany na poziomie 1.17.7 za cwt.

BYDŁO I MIĘSO

— Położenie międzynarodowego rynku mięsnego w II połowie lipca r. b. określić można jako dalszy etap pogarszania się sytuacji, zlagodzony nieznacznie zmniejszoną podażą. Zapotrzebowanie nielicznych rynków odbiorczych silnie zmalało i przeciętny poziom cen z poprzednich miesięcy utrzymuje się głównie kosztem redukcji dowozów trzody.

W Austrii ceny kształtowały się zniżkowo, i wzrost zapotrzebowania na towar polski był ściśle związany ze zmniejszeniem się dowozów trzody niemieckiej i obniżeniem się temperatury. W ostatnim tygodniu zaznaczyła się nieco korzystniejsza tendencja na trzodę słońinową. Dowozy trzody krajowej stale wzrastają.

W Czechosłowacji nastąpiło osłabienie tendencji wskutek zmniejszonego zapotrzebowania rynkowego i wzrostu podaży materiału rzeźnego pochodzenia miejscowego. W związku z powyższym eksport trzody chlewnej i bydła z Polski do Pragi znacznie zmalał.

W Anglii sytuacja na rynku bekonowym przedstawiała się niekorzystnie, jednakże w porównaniu do krytycznej

baissy z przed paru tygodni ostatnio doznała poprawy. Bekon polski, szczególnie tłusty, jest nadal sprzedawany po niebywale niskich cenach. Niewłaściwe przygotowanie materiału hodowlanego do produkcji bekonowej, a mianowicie jego przetłuszczenie, daje się obecnie dotkliwie we znaki bekoniarstwu.

W Niemczech spędy na poszczególne targowiskach uległy redukcji wskutek żniw. Jednoczesne oziębienie spowodowało mocniejszą tendencję w handlu hurtowym mięsem. Ceny trzody chlewnej bardzo nieznacznie zwyżkowały.

LONDYN. — Na rynku bekonów notowano oficjalnie — w sh za 1 cwt: bekon duński Nr. 1 sizeable 90 — 92, — Nr. 2 86 — 88, — Nr. 3 84, — Nr. 1 ciężkie 89 — 91, — Nr. 2 ciężkie 84 — 86, — szóstki Nr. 1 86 — 89, — Nr. 2 86 — 88, szwedzkie Nr. 1 sizeable 87 — 89, — Nr. 2 80 — 85, — Nr. 1 ciężkie 86 — 88, — Nr. 2 78 — 82 polskie najchudsze 74 — 76, — chude 72, — prima 70, — ciężkie chude 68 — 70, — prima 68, — szóstki 72.

PRAGA. — W jatkach Praga VII płacono — w Kcz. za 1 kg bitej wagi łącznie z podatkiem: cielęta 9'00 — 11'50, — wyjątkowo 12'00 — 12'50, cielęta polskie 8'50 — 11'00, świnie krajowe 12'00 — 13'50, — wyjątkowo 13'50 — 13'75, — polskie 12'00 — 13'75. Ceny na targowicy — w Kcz. za 1 kg bez podatku wynosiły: krajowe woły 5'00 — 7'20, stadniki 5'70 — 7'20, prima krowy 3'75 — 7'00, j łówki 5'70 — 7'50, polskie stadniki 5'40 — 6'50, — jałówki 5'50 — 6'25. Na targu świń cena żywca wyniosła — w Kcz.: świnie krajowe 9'70 — 10'40, — polskie 7'25 — 9'00, — rumuńskie 9'50 — 10'00, bagony słowackie 10'00 i wyżej, — węgierskie 9'40 — 10'00. Tendencja ogólna mocniejsza.

WIEDŃ. — Notowano — w szyl. austr. za 1 kg żywej wagi: słoninowe prima 1'80 — 1'85, angielskie krzyżówki 1'75 — 1'95, chłopskie 1'70 — 1'80, stare 1'65 — 1'75, mięsne 1'75 — 2'35.

MASŁO

W II połowie lipca na rynkach: niemieckim i angielskim podaż masła przewyższyła zapotrzebowanie, to też ceny wykazywały znaczne wahania. Siłą rzeczy eksport polski zaczął się kierować na inne rynki, na których dotychczas nie występował, albo też występował w niewielkich ilościach.

Rynek berliński wykazywał w okresie sprawozdawczym znaczne skoki cen, które dopiero uległy pewnej stabilizacji w II połowie okresu; tłumaczyć to należy zwiększonym zapotrzebowaniem na mleko świeże, przedewszystkiem w ośrodkach produkcji wskutek intensywnych robót w polu, a także i w ośrodkach konsumpcji. To zwiększone zapotrzebowanie na mleko odbiło się na jego cenie, jak również i na cenie masła. Wysokie notowania cen masła wpłynęły ujemnie na jego zapotrzebowanie, tak że szereg importerów oferowało towar poniżej oficjalnych cen. Masło polskie, które nadeszło w większych transportach, było oferowane poniżej oficjalnych notowań i pomimo to miało zbyt utrudniony.

Rynek angielski charakteryzowała silna tendencja na masło, i w końcu okresu sprawozdawczego notowania wzrosły, gdyż obniżenie się temperatury

dało impuls ku temu. Zapasy z chłodni likwidowane są stopniowo w obawie ze-psucia rynku. Dowozy masła na rynek angielski w r. b. przewyższają ilościowo dowozy z lat poprzednich; i tak, import masła do Anglii w czerwcu r. b. wynosił 682.965 cwt, podczas gdy w 1929 r. — 610.528 cwt, a w 1928 r. — 632.053 cwt.

Wobec dużych dowozów, zbyt masła polskiego pomimo niskich cen ograniczony.

Inne rynki, jak belgijski, duński i szwedzki, nie budzą specjalnego zainteresowania; skierowywane są tam nieznaczne transporty masła polskiego. Kraje te, posiadając nadwyżkę własnej produkcji, eksportują ją po cenach stosunkowo wysokich na rynki odbiorcze, mając wyrobioną markę i stałych odbiorców, i wskutek tego wewnętrzne zapotrzebowanie starają się pokryć tanim produktem polskim. Poza tem pierwsze transporty masła polskiego przeniknęły na rynek włoski — bezpośrednio i via Szwajcarija. Masło polskie, które przeszło via Szwajcarija, znalazło dobre przyjęcie, a to wobec wyrobionych stosunków handlowych szwajcarsko-włoskich. Natomiast bezpośrednio skierowane było zakupione przez mniejsze firmy importowe dla celów spekulacyjnych i spotkało się z zarzutem co do opakowania i techniki dostawy.

Rynek wiedeński i praski odgrywają rolę raczej jako rynki chwilowe wskutek koniunktury, spowodowanej mniejszonymi dostawami wewnętrznymi, i to dla małych partij towaru polskiego.

BERLIN. — Notowano — w RM za 50 kg: I gat. 143 — 145, — II gat. 133 — 135, — III gat. 117 — 119.

LONDYN. — Notowano — w sh za 1 cwt: nowozelandzkie najlepsze 134 — 136, — niesolone 146 — 150, australijskie najlepsze 132 — 134, — niesolone 131 — 134, argentyńskie najlepsze 124 — 130 — 134, irlandzkie 136, duńskie 148 — 150, holenderskie niesolone 150 — 152, polskie 112 — 126, rosyjskie 130.

JAJA

Na międzynarodowym rynku jajczarskim ogólne położenie w II połowie lipca poważniejszej zmianie nie uległo. Konsumpcja w dalszym ciągu, jak zwykle w tym okresie, nie była znaczna, jednak w wielu krajach tendencja była mocniejsza, i ceny nieco się podniosły.

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie od dn. 23 lipca do 8 sierpnia 1930 r. kształtowały się następująco (za kwintal):

	23 31/VII		1 — 8 VIII		Różnica (w %-ach)	
	w walucie krajowej	w \$	w walucie krajowej	w \$	cen z 1 — 18 VIII	w stos. do cen z 23 — 31/VII
Pszzenica:						
Berlin	28'99	6'93½	24'98	5'97½	— 3'4	
Praga	159'25	4'72	153'00	4'62½	— 3'9	
Chicago	—	3'23	—	3'31	+ 2'4	
Buenos Aires	—	4'05	—	4'11	+ 1'4	
Liverpool	—	4'04	—	4'04½	—	
Wiedeń	28'65	4'02	28'65	4'02	—	
Hamburg	9'52½	3'84	9'49	3'82½	— 0'3	
Zyto:						
Berlin	16'31	3'90	15'98	3'82	— 2'0	
Praga	93'50	2'75½	95'50	2'80	+ 2'0	
Chicago	—	2'42	—	2'53	+ 4'5	
Wiedeń	18'83	2'64½	18'83	2'64½	—	
Hamburg	—	—	—	—	—	

Na niemieckim rynku jajczarskim położenie spokojne. Dowozy naogół nie były duże, jednak zapotrzebowanie ze strony konsumentów było ograniczone i wzajemne ustosunkowanie się cen kupna i sprzedaży nie było korzystne dla handlu.

Na angielskim rynku dowozy umiarkowane, usposobienie żywsze, ceny nieco wyższe. Angielski towar cieszy się dość dobrym popytem, również poszukiwany jest i towar duński. Na jaja kontynentalne zapotrzebowanie nieregularne. Cena towaru polskiego utrzymywała się na prawie niezmiennym poziomie, większego jednak zainteresowania towarem nie było.

Na rynku austriackim — mimo nieznacznej konsumpcji — ceny wykazują tendencję zwyżkową.

Na rynku czeskosłowackim dowozy, jak i zapotrzebowanie, nie były duże.

Na rynku włoskim usposobienie spokojne, ceny towaru zagranicznego pozostają na dotychczasowym niskim poziomie, ceny zaś towaru włoskiego zwyżkowały. Zbyt towaru zagranicznego, a w tem i importowanego z Polski, nie jest łatwy.

Na rynku francuskim usposobienie, żywsze, dowozy małe.

Na rynku holenderskim tendencja mocna, zapotrzebowanie ze strony odbiorców zagranicznych dość ożywione, ceny zwyżkowały.

Na rynku duńskim panował spokój, tendencja cen — zwyżkowa.

BERLIN. — Notowano — w fenigach za 1 szt. franco wagon Berlin: jaja polskie normalne 8, niemieckie zupełnie świeże do picia ponad 55 g 12½, 48-gramowe 9, 18 lbs. duńskie 12½, jaja małe i brudne 7.

LONDYN. — Notowano — w sh za 120 szt.: polskie niebieskie 6/9 — 7/6, — czerwone 6/1½ — 6/3, angielskie 10/6 — 18/0, duńskie 18 lbs 14/3 — 14/6, holenderskie 18 lbs brunatne 14/0 — 14/6.

WIEDŃ. — Notowano — w groszach austr. za 1 szt.: polskie prima zależnie od wielkości 10½ — 11½, prima jugosłowiańskie i węgierskie przerobione 12, — oryginalne 11½.

MEDJOLAN. — Notowano — w lirach za 1 tuzin: jaj włoskie I gat. 5'20 — 5'30, — II gat. 4'90 — 5'00, zagraniczne 4'50 — 4'80.

O w i e s:

Berlin	17 92	4'28	18'45½	4'41½	+ 29
Praga	110'75	3'28½	112'50	3'34	+ 1'5
Chicago	—	2'52	—	2'77	+10'0
Buenos Aires	—	2'00	—	2'00	—
Liverpool	—	2'48½	—	2'80	+12'6
Wiedeń	22'62½	3'17½	22'62½	3'17½	—
Hamburg	5'16	2'08	5'40	2'17½	+ 46

Jęczmień browarowy:

Berlin	—	—	—	—	—
Praga	126'87	3'76	131'75	3'91	+ 3'8
Wiedeń	28'50	4'00	28'50	4'00	—
Hamburg	5'21	2'10	5'29	2'13	+ 1'5

Jęczmień zwykły:

Berlin	18'55	4'43½	18'75	4'48½	+ 1'0
Chicago	—	2'40	—	2'39	— 0'2

**SUROWCE I PÓLPRO-
DUKTY WŁÓKNISTE**

ANGLJA.—W tygodniu od 30 lipca do 6 sierpnia sytuacja na rynku przedstawiała się następująco:

Bawełna.—Z uwagi na oczekiwane naogół dobre zbiory tegoroczne, tendencja na rynku nie jest dobra, a zapatrywania przeważnie pesymistyczne. Cena bawełny surowej amerykańskiej „middling” w dn. 7 sierpnia wyniosła w Liverpoolu 7'50 d za funt; przędzy bawełnianej: amerykańskiej 11¼ d, egipskiej 20 d za funt.

Wełna.—Handel wełną z nowej strzyży zaczyna się w Australji około 1 września, w Anglii targi jesienne zaczną się koło 16 września. Narazie fabryki mają duże zapasy, to też w przeciągu paru tygodni można się nie spodziewać większego przywozu. Oficjalne notowania cen gatunków typowych pozostały bez zmiany w porównaniu do notowań z ubiegłego tygodnia i wynosiły: myta merynosowa Queensland £ 0.2.6, śnieżno-biała z Przylądka Dobrej Nadziei £ 0.2, Victoria tłusta średnia £ 0.1.3; krzyżówka: australazyjska przednia £ 0.1.6, średnia £ 0.1, licha £ 0.0.9 za funt. Topsy typ „64” £ 0.2.3 za funt.

Juta.—Obecne ceny na jutę z nowych zbiorów, a mianowicie przeciętnie £ 19 do £ 19.10 za tonnę w Anglii oraz 37 do 39 rupij za tonnę w Kalkucie, są niezmiernie niskie. Oficjalne notowania cen wykazują nieduży spadek (o sh 5 na tonnie) i wynosiły: przednia £ 19.5, „lightnings” £ 17.10, „hearts” £ 16.5 za tonnę.

Konopie.—Oficjalne notowania cen były następujące: sisal przedni pozostał bez zmiany w porównaniu do zeszytowej godniowych notowań, czyli £ 25.15 za tonnę, manilskie „J” nieznacznie spadły z £ 23.15 do £ 23.10, miękkie północno-włoskie Cannabis pozostały na bardzo niskim uprzednim poziomie £ 46.10 za tonnę.

Len.—Na rynku panuje zastój w oczekiwaniu nowych zbiorów. Na rynku zostały umieszczone pewne ilości niskogatunkowego lnu z kontynentu w cenie £ 52—£ 57 za tonnę. Oficjalne notowania były następujące: len przedni bez zmiany £ 100, średni bez zmiany £ 70, tylko lichy spadł z £ 55 do £ 50 za tonnę.

Jedwab.—Nareszcie ceny na jedwab chiński zaczynają trochę się poprawiać. Ceny na niektóre jego gatunki są obecnie wyższe o 3 d na funcie od cen lipcowych. Oficjalne notowania cen były następujące: japoński i włoski bez zmian jednakowo £ 0.12.6, chiński podniósł się z £ 0.10.3 do £ 0.10.6 za funt.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
ELEKTORALNA 2, pokój 26 (parter)

telefony:

412-66 (Red.), 412-73 (Adm.) i 412-68 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA

w kraju:

kwartalnie—zł 15, półrocznie—zł 30, rocznie—zł 60

z granicą:

kwartalnie—zł 25, półrocznie—zł 50, rocznie—zł 100

CENY OGŁOSZEŃ

w zeszytach zwykłych:

IV str. okładki—zł 1.200; II i III str. okł.—zł 900;

½ str. — zł 500; strony zwyczajne — zł 600,

¼ str. — zł 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110

Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ MICHALSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

Drukarnia Kujawska, Sp. Akc. w Inowrocławiu

zwołuje Akcjonariuszy na

Walne Zebranie

na dzień 25 września 1930 r. o godz. 2 po południu w lokalach Spółki.

Porządek obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za 1929/30 r.;
- 2) Przedłożenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat;
- 3) Sprawozdanie rewizyjne;
- 4) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej oraz podział zysków i strat;
- 5) Przystosowanie statutu do nowego prawa o Spółkach Akcyjnych (Rozp. Prezyd. Rzpl. z dn. 22 marca 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383, na 1928 r.);
- 6) Zniesienie akcji uprzywilejowanych;
- 7) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących;
- 8) Wolne wnioski.

Od dn. 10 września r. b. jest bilans wyłożony w naszej Administracji do wglądu dla Akcjonariuszy.

Akcjonariusze, biorący udział w zebraniu, winni złożyć do rąk Zarządu Spółki akcje, względnie poświadczenia Banku, że akcje złożone zostały, lub pełnomocnictwo, pełne siedem dni przed terminem zebrania. Akcjonariusze, którzy chcą stawić wnioski poza porządkiem obrad, winni takowe zgłosić do rąk Zarządu w terminie przewidzianym w art. 57 prawa o Spółkach Akcyjnych.

Inowrocław, dn. 6 sierpnia 1930 r.

Rada Nadzorcza: *Edward Pawłowski*, prezes

Zarząd: *Kazimierz Ziętowski*

ZARZĄD TOWARZYSTWA

Drogi Żelaznej Podjazdowej Piotrków-Sulejów

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 września 1930 r. w pierwszym terminie, a w razie nie-
dojścia do skutku w dn. 13 października 1930 r. w dru-
gim terminie, o godz. 5 po poł. w lokalu biura Zarządu,
w Łodzi, ul. Piotrkowska 96, odbędzie się

Doroczne Ogólne Zebranie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Zatwierdzenie Bilansu i Rachunku Zysków i Strat za 1929 r.;
- 3) Zatwierdzenie protokołu Komisji Rewizyjnej;
- 4) Określenie wynagrodzenia Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 5) Wybór Członków Zarządu i ich zastępców;
- 6) Wybór Członków Komisji Rewizyjnej;
- 7) Zatwierdzenie budżetu wydatkowego na 1931 r.;
- 8) Likwidacja Spółki;
- 9) Wybór Komisji Likwidacyjnej;
- 10) Wolne wnioski.

ZARZĄD

Fabryki Filcowych Kapeluszy „KAROL GOEPPERT”, S. A.

niniejszem zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że dn. 6 września 1930 r. o godz. 5 po poł. w biurze fabryki przy ulicy Podleśnej 3, odbędzie się **Nadzwyczajne Zgromadzenie Akcjonariuszów** z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór Przewodniczącego Zebrania;
- 2) Zmiana statutu Spółki stosownie do rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 22 marca 1928 r.;
- 3) Upoważnienie Zarządu podług § 18 do zaciągania zobowiązań hipotecznych w imieniu Spółki Akcyjnej z zabezpieczeniem takowych na nieruchomościach tejże spółki;
- 4) Wolne wnioski.

ZARZĄD SP. AKC.

pod firmą Fabryka Pończoch, Koronek i Wstążek EMIL EISERT I BRACIA SCHWEIKERT

W Ł O D Z I

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 16 września r. b., o godz. 4 po południu, w lokalu Spółki Akcyjnej przy ul. Gdańskiej Nr. 47, odbędzie się

NADZWYCAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym: 1) Uzgodnienie statutu Spółki z nowym prawem o spółkach akcyjnych (Rozp. Prez. Rzeczyposp. z dn. 22 marca 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39/1928 r.); 2) Wolne wnioski.

Bank Handlowy w Łodzi

SP. AKC.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że począwszy od dn. 15 sierpnia r. b. przystępuje do wymiany świadectw tymczasowych na akcje V emisji w Banku Handlowym w Łodzi i jego Oddziałach w Warszawie, Lublinie, Kielcach i Radomiu oraz w „Commerz- und Privat-Bank A. G.” w Berlinie.

Prenumerując

„Lot Polski”

popieracie L. O. P. P.

Prenumerata roczna *z* 12 — P. K. O. 7.860
Warszawa — Długa 50

Spółki Akcyjnej Wyrobów Bawełnianych I. K. Poznańskiego w Łodzi

podaje do wiadomości, że w „Monitorze Polskim” Nr. 174 z dn. 30 lipca 1930 r. ogłoszone zostało postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu treści następującej:

P O S T A N O W I E N I E

Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w sprawie zmiany statutu, oraz powiększenia kapitału zakładowego Spółki Akcyjnej pod firmą: „Spółka Akcyjna Wyrobów Bawełnianych I. K. Poznańskiego w Łodzi”, drogą nowej trzeciej emisji akcji.

Na zasadzie art. 1 Ustawy z dn. 29 kwietnia 1919 roku o zatwierdzaniu i zmianie statutów Spółek Akcyjnych, oraz art. 170 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o prawie o spółkach akcyjnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39/1928 r., poz. 383) zezwala się Spółce Akcyjnej pod firmą: „Spółka Akcyjna Wyrobów Bawełnianych I. K. Poznańskiego w Łodzi”, z siedzibą w Łodzi:

I. — Na powiększenie kapitału zakładow. Spółki o zł 6,250.000, czyli do zł 31,250.000, drogą trzeciej emisji 2.500 sztuk nowych akcji imiennych uprzywilejowanych, nominalnej wartości zł 2.500 każda, na następujących warunkach:

a) każda akcja imienna uprzywilejowana daje prawo do trzykrotnej ilości głosów w stosunku do akcji na okaziciela, z tem, że każde pięć akcji imiennych uprzywilejowanych daje prawo do trzech głosów; b) akcje imienne uprzywilejowane dają prawo do dywidendy w wysokości o dwa punkty wyżej ponad przeciętną stopę dyskontową Banku Polskiego od weksli krajowych, nie wyżej jednak, niż 8%, w stosunku rocznym, z pierwszeństwem przed wszystkimi innymi akcjami; o ile w danym roku operacyjnym nie wystarczy na wypłacenie dywidendy na akcje uprzywilejowane, to niewypłacona część dywidendy będzie wypłacona z zysków lat następnych, jednak najwyżej do lat 5; c) akcje imienne uprzywilejowane korzystają z pierwszeństwa przy rozdziale majątku, w razie likwidacji Spółki Akcyjnej; d) pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzednich, w stosunku do ilości posiadanych akcji, czyli w stosunku jednej nowej akcji do czterech akcji emisji poprzednich; e) dla wykonania prawa poboru dla dawnych akcjonariuszów (p. „d”) winien być określony termin sześciotygodniowy od dnia ogłoszenia subskrypcji na akcje nowej emisji w „Monitorze Polskim”; f) reparycji tych akcji, na które dotychczasowi akcjonariusze z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa się nie zapiszą, dokona Rada Spółki według swego uznania i określi ich kurs emisyjny, który nie może być niższy od ceny emisyjnej; g) cena emisyjna akcji nowej emisji dla dawnych akcjonariuszów, którzy wykorzystają prawo poboru, określa się na zł 2.500; h) akcje nowej emisji będą uczestniczyły w dywidendzie od dnia określonego przez Radę Spółki; i) całkowita wpłata kapitału zakładowego winna być uskuteczniiona w ciągu 3 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia w „Monitorze Polskim”; j) w terminie miesięcznym od dnia zamknięcia subskrypcji, szczegółowe sprawozdanie wraz z planem podziału i wykazem sprzedanych akcji, z za-

znaczeniem otrzymanej za nie ceny emisyjnej, winne być złożone do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Dopiero po złożeniu takiego sprawozdania Spółka będzie mogła zarejestrować dokonane powiększenie kapitału zakładowego; k) w ogłoszeniach o subskrypcji winno być w całości publikowane postanowienie, zezwalające na przeprowadzenie nowej emisji akcji;

II. — Na zmianę § 9, 12, 43, 53 i 65 statutu Spółki, które po potwierdzeniu przez prawomocne Walne Zgromadzenie uchwały Walnego Zgromadzenia z dn. 28 czerwca 1930 r. w sprawie zmian statutu, oraz po przeprowadzeniu emisji, otrzymują następujące brzmienie:

§ 9. — Kapitał Zakładowy Spółki wynosi zł 31,250.000 (trzydzieści jeden milionów dwieście pięćdziesiąt tysięcy) i podzielony jest na 10.000 (dziesięć tysięcy) sztuk akcji zwykłych o wartości nominalnej zł 2.500 (dwa tysiące pięćset), oraz na 2.500 (dwa tysiące pięćset) sztuk akcji imiennych uprzywilejowanych o wartości nominalnej zł 2.500 (dwa tysiące pięćset) każda.

§ 12. — Akcje zwykłe Spółki mogą być stosownie do życzenia posiadaczy imienne albo na okaziciela. Na imiennych akcjach wymienia się imię, nazwisko (firma) posiadacza. Akcje uprzywilejowane są imienne. Zamiana akcji uprzywilejowanych na akcje na okaziciela skutkuje utratą uprzywilejowania. Akcje wycinają się z księgi, oznaczają się numerami porządkowymi i wydają się zaopatrzone podpisami dwóch członków Zarządu, buchaltera i kasjera, oraz pieczęcią Spółki.

§ 43. — Po zatwierdzeniu sprawozdania przez ogólne Zebranie z rocznego czystego zysku, czyli z sumy, jaka pozostaje po pokryciu wszystkich wydatków i strat i po opłaceniu procentów i amortyzacji obligacji, odlicza się suma, równająca się nie mniej 5% (pięć procent) pierwotnej wartości budynków i 10% (dziesięć procent) pozostałego ruchomego i nieruchomego majątku na amortyzację wartości tego majątku i nie mniej niż 10% (dziesięć procent) na kapitał zasobowy. Z pozostałej sumy wypłacona będzie przedewszystkiem dywidenda na akcje uprzywilejowane w wysokości o dwa (2) punkty wyżej ponad przeciętną stopę Banku Polskiego od dyskonta weksli krajowych, nie wyżej jednak niż 8% (osiem procent); następnie wypłaca się ewentualną resztę dywidendy od akcji uprzywilejowanych, niewypłaconą w ciągu ostatnich 5 lat. Z pozostałej sumy wypłacona będzie dywidenda jako superdywidenda, akcje zwykłe i uprzywilejowane uczestniczą w niej na równych prawach.

§ 53. — W końcu paragrafu dodaje się ustęp następujący: „Każde pięć akcji uprzywilejowanych daje prawo do 3 (trzech) głosów”.

§ 65. — Po § 65 dodać § 65a w brzmieniu następującem: „Właściciele akcji uprzywilejowanych korzystają z prawa pierwszeństwa przed właścicielami akcji zwykłych, przy podziale majątku Spółki w razie jej likwidacji”.

Warszawa, dn. 15 lipca 1930 r.

Za Ministra Przemysłu i Handlu: (—) *J. Kożuchowski*, Podsekretarz Stanu.
Za Kierownika Ministerstwa Skarbu: (—) *Barański*, v. Dyrektor Departamentu.

Wobec powyższego Rada Nadzorcza, przystępując do emittowania trzeciej emisji, składającej się z 2.500 sztuk akcji wyłącznie imiennych i uprzywilejowanych, wartości nominalnej zł 2.500 każda, czyli na ogólną sumę zł 6,250.000, wzywa PP. Akcjonariuszów do zgłoszenia drogą pisemną na ręce Zarządu Spółki, Łódź, ul. Ogrodowa Nr. 17, swych udziałów w subskrypcji tychże imiennych akcji uprzywilejowanych, które korzystają z następujących przywilejów:

a) każda imienna akcja trzeciej emisji daje prawo do trzykrotnej ilości głosów w stosunku do akcji poprzednich emisji z tem, że każde pięć imiennych uprzywilejowanych akcji daje prawo do trzech głosów na Walnych Zgromadzeniach Spółki Akcyjnej;

b) imienne uprzywilejowane akcje dają prawo do dywidendy w wysokości o dwa punkty wyżej ponad przeciętną stopę dyskontową Banku Polskiego od weksli krajowych, nie wyżej jednak niż 8% w stosunku rocznym, z pierwszeństwem przed wszystkimi innymi akcjami; o ile w danym roku operacyjnym nie wystarczy na wypłacenie dywidendy na akcje uprzywilejo-

wane, to niewypłacona część dywidendy będzie wypłacona z zysków lat następnych, jednakże najwyżej do lat 5;

c) imienne akcje uprzywilejowane korzystają z pierwszeństwa przy rozdziale majątku w razie likwidacji Spółki Akcyjnej.

Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej trzeciej emisji służy właścicielom akcji poprzednich emisji w stosunku: jedna akcja nowej emisji do czterech akcji poprzednich emisji.

Dla wykonania prawa poboru dla dawnych akcjonariuszów wyznacza się termin od dnia 16 sierpnia 1930 r. do dnia 27 września 1930 r.

Cena emisyjna jednej imiennej uprzywilejowanej akcji trzeciej emisji określa się na zł 2.500 i winna być ona wniesiona do kasy Spółki Akcyjnej, Łódź, ul. Ogrodowa Nr. 17, jednocześnie ze zgłoszeniem subskrypcji.

Reparycji tych akcji trzeciej emisji, które nie będą subskrybowane przez danych akcjonariuszów, dokona Rada Nadzorcza Spółki Akcyjnej, według swego uznania po cenie nominalnej, t. j. po zł 2.500 za sztukę.

Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe „Saturn”, Sp. Akc.

Bilans na dzień 31 grudnia 1929 roku.

STAN CZYNNY:

1) Koncesje zł 25,569.103'14; Wylączności górnicze zł 21.428'57; 2) Dobra i lasy zł 4.254.525'25; 3) Grunta i place zł 1,067.096'07; 4) Budynki kopalniane i domy mieszkalne zł 40,584.585'79; 5) Maszyny, urządzenia techniczne i ruchomości zł 20,524.140'80; 6) Budynki, maszyny i urządzenia cegielni w Rogoźniku zł 539.216'43; 7) Budowle i urządzenia w wykonaniu zł 1,486.264'04; 8) Rachunki bieżące w bankach zł 1,159.101'27; 9) Kasy zł 25.346'22; 10) Weksle zł 1,128.996'66; 11) Papiery procentowe i wartościowe w kasie i depozytach zł 319.838'33; 12) Kaucje otrzymane zł 434.001'00; 13) Dłużnicy zł 7,233.420'55; 14) Materjały w magazynach zł 1,481.911'78; 15) Produkty zł 148.233'99; 16) Papiery procentowe im. s. p. J. Kunitzera zł 5.838'00; 17) Depozyty Członków Rady Zarządzającej zł 420.000'00; 18) Różni za akcepty gwaranc. zł 84.000'00; 19) Sumy przejściowe zł 5.818'38; 20) Budowa Cementowni „Saturn” w Wojkowicach zł 5,469.261'34; **Razem zł 111,962.127'61.**

STAN BIERNY:

1) Kapitał akcyjny 150.000 szt. akcji po zł 200'00 nom. zł 30,000.000'00; 2) Kapitał zapasowy: A) pozostałość dywidendę zł 2,334.747'33; B) dopisano w 1929 r. niepodniesioną dywidendę zł 26.368'47; C) dopisano w 1929 r. z zysku brutto zł 323.542'85; Ogółem zł 2,684.658'65; 3) Kapitał rezerwowy zł 26,028.493'85; 4) Kapitał amortyzacyjny zł 42,521.298'64; 5) Kapitał konwersyjny obligacji zł 1,159.060'40; 6) Wierzyciele zł 4,627.842'92; 7) Dywidenda niewypłacona zł 42.813'95; 8) Składający kaucje zł 457.291'00; 9) Fund. im s. p. T. Kunitzera zł 5.838'00; 10) Depozyty Członków Rady Zarządzającej zł 420.000'00; 11) Akcepty kaucyjne zł 84.000'00; 12) Akcepty zł 1,650.480'00; 13) Sumy przejściowe zł 86.193'93; 14) Zysk zł 2,194.156'27; **Razem zł 111,962.127'61.**

Rachunek Strat i Zysków za 1929 rok.

WINIEN:

1) Podatek od nadań górniczych zł 10.980'00; 2) Podatek dochodowy za 1924 r. zł 143.000'00; 3) Podatek dochodowy za 1925 rok zł 41.420'91; 4) Podatek dochodowy za 1926 rok zł 74.800'00; 5) Odpisano na kapitał zapasowy zł 323.542'85; 6) Amortyzacja za 1929 rok zł 3,953.157'85; 7) Zysk zł 2,194.156'27; **Razem zł 6,741.057'88.**

MA:

1) Dochód z eksploatacji kopalń mniej straty na majątkach zł 6,595.679'60; 2) Wpływ należności za węgiel dawniej spisany na straty zł 7.666'08; 3) Różnice kursowe zł 3.271'35; 4) Procenty otrzymane mniej zapłacone zł 134.440'85; **Razem zł 6,741.057'88.**

Bilans powyższy oraz rachunek Strat i Zysków został zatwierdzony przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 25 lipca 1930 r. Z pozostałości zysku postanowiono przeznaczyć zł 1,200.000'00 na dywidendę, resztę zaś na tantjemy i rezerwy na podatki.

BILANS SUROWY BANKU ANGIELSKO-POLSKIEGO, S. A. W WARSZAWIE na dzień 30 czerwca 1930 r.

STAN CZYNNY: 1) Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O i B-ku Gosp. Krajow. zł 1,704.267'03; 2) Waluty zagraniczne zł 228.880'64; 3) Papiery wartościowe własne: a) pożyczki państwowe zł 139.330'20, b) papiery hipoteczne zł 2.402'05, c) akcje zł 223.002'93 — razem zł 364.735'18; 4) Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych zł 96.344'97; 5) Towary —; 6) Banki krajowe zł 164.731'43; 7) Banki zagraniczne zł 405.942'56; 8) Weksle zdyskontow. zł 30,315.727'65; 9) Weksle protest. zł 623.094'88; 10) Rachunki bieżące (saldo debet.e): a) zabezpieczone zł 2,616.454'66, b) niezabezp. zł 2,896.049'53 — razem zł 5,512.504'19; 11) Pożyczki termin. zł 6,178.534'84; 12) Nieruch. zł 464.715'50; 13) Różne rachun. zł 175.622'14; 14) Koszty, różnice kursowe i t. p. zł 745.622'14; 15) Oddziały —; 16) Długoterminowe pożyczki hipoteczne —; **Ogółem zł 48,480.224'14.**

STAN BIERNY: 1) Kapitały własne: a) zakładowy zł 2,500.000'00, b) zapasowy zł 356.514'14, c) inne rezerwy zł 148.252'15, d) fundusz amortyzacyjny zł 221.963'28, razem zł 3,226.729'57; 2) Wkłady: a) terminowe zł 7,302.512'73; b) à vista zł 3,251.941'27 — razem zł 10,554.454'00; 3) Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zł 6,477.310'19; 4) Zobowiązania inkasowe zł 179.472'84; 5) Redyskonto weksli zł 22,487.502'04; 6) Banki krajowe zł 10.603'06; 7) Banki zagraniczne zł 3,716.643'84; 8) Wierzyciele hipoteczni —; 9) Różne rachunki zł 983.645'92; 10) Procenty, prowizje i różne zyski zł 843.862'68; 11) Oddziały —; 12) Listy zastawne (obligacje) —; **Ogółem zł 48,480.224'14.**

Gwarancje zł 3,118.037'73.
Inkaso zł 7,615.168'60.

BANK HANDLOWY W ŁODZI, S. A.

Bilans netto na dz. 31 grudnia 1929 r.

STAN CZYNNY:		zł	zł	STAN BIERNY		zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji:				Kapitały własne:			
a) gotówką w kasie		983.531'99		a) zakładowy		5.000.000'00	
b) pozostałość w Banku Polsk. i P. K. O.		838.716'14		b) zapasowy		380.480'71	
c) pozostał. w B-ku Gosp. Kraj.		1.104'80	1.823.352'93	c) inne rezerw.		1.207.785'22	
Waluty zagraniczne:				d) fundusz amortyzacyjny		363.609'89	6.951.875'82
a) banknoty i monety		357.778'83		Wkłady:			
b) czek i przekazy		—	357.778'83	a) terminowe ponad 3 mies.	6.178.717'58		
Papier wartościowe własne:				term. ponad 14 dni do 3 mies.	2.617.602'21	8.796.319'79	
a) bilety skarbowe		—		b) à vista		4.274.472'18	
b) papiery państwowe		84.352'27		c) na książeczki wkładcowe i asygnaty kasowe płatne okazicielowi		—	13.070.791'97
c) listy zastawne		176.744'18		Rachunki bieżące (saldo kredytowe)			7.694.368'34
d) obligacje		282.766'28		Zobowiązania inkasowe			422.524'23
e) akcje		469.259'10	1.013.121'83	Redyskonto weksli:			
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorscjalnych			3.250.111'06	a) w kraju	3.614.080'02		
Papier wartościowe ustawowe go kapitału zapasowego			245.692'80	b) zagranicą	1.226.335'50	4.840.415'52	
Banki „Loro”:				Banki „Loro”:			
a) krajowe		21.076'38		a) krajowe	703.834'73		
b) zagraniczne		0'17	21.076'55	b) zagraniczne	65.591'91	769.426'64	
Banki „Nostro”:				Banki „Nostro”:			
a) krajowe		228.682'05		a) krajowe	13.655'74		
b) zagraniczne		4.478.777'66	4.707.459'71	b) zagraniczne	15.099.640'57	15.113.296'31	
Weksle zdyskontowane:				Przekazy na Bank			46.361'26
a) krajowe		17.707.189'32		Sumy przechodnie			1.379.456'31
b) zagraniczne		—	17.707.189'32	Dywidenda niepodniesiona			7.579'50
Weksle protestowane			165.886'86	Różne rachunki			375.204'42
Rachunki bieżące:				Zyski:			
a) zabezpieczone:				a) z lat ubiegłych	2.129'98		
1) papierami wartościow.	511.126'08			b) za 1929 r.	172.627'54	174.757'52	
2) weksłami z 2 podpis. i listami gwarancyjn.	5.608.560'38						
3) hipoteką	3.477.035'64						
4) towar. i list. przewoz.	1.814.112'14						
b) niezabezpieczone	909.852'47	12.320.686'71					
Ruchomości		143.931'02					
Nieruchomości		8.005.351'58					
Sumy przechodnie		315.433'44					
Różne rachunki		768.985'20					
Suma bilansowa:		50.846.057'84		Suma bilansowa:		50.846.057'84	
Udzielone gwarancje		1.269.892'25		Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancji		1.269.892'25	
Inkaso		8.458.267'70		Różni za inkaso		8.458.267'70	
Razem:		60.574.217'79		Razem:		60.574.217'79	

Rachunek Zysków i Strat na dz. 31 grudnia 1929 r.

WINIEN:		zł	zł	MA:		zł	zł
Procenty wypłacone:				Pozostałość zysków z lat ubiegł.			2.129'98
a) od wkładów		1.016.378'68		Procenty pobrane:			
b) od rachunków bieżących		283.865'76		a) z rachunków bieżących i pożyczek terminowych	1.954.682'41		
c) od redyskonta		309.249'59		b) z dyskonta	1.393.499'57		
d) bankom		2.195.851'95		c) od banków	1.352.989'18		
e) różnym		—	3.805.345'98	d) różne	337.240'57	5.038.411'73	
Prowizje wypłacone			282.143'96	Prowizje pobrane:			
Koszty handlowe:				a) z rachunków bieżących	415.770'70		
a) wydatki osobowe		1.492.391'97		b) z inkasa	577.970'87		
b) świadczenia socjalne		90.498'04		c) z operacji walutow. i dewiz	153.841'54		
c) wydatki rzeczowe		551.678'82	2.134.568'83	d) z operacji papierami wart.	6.661'42		
Podatki			388.625'19	e) od gwarancji	36.030'64		
Amortyzacja:				f) różne	359.070'80	1.549.345'97	
a) nieruchomości		38.915'85		Różnice kursowe:			
b) ruchomości		7.196'47	46.112'32	a) zyski na papierach wartościowych i udziałach	141.357'68		
Administracja nieruchomości			17.531'85	b) różnice kurs. na rach. walut.	117.457'24	258.814'92	
Czysty zysk			174.757'52	Zwrot sum dawniej odpisanych			383'05
							6.849.085'65
							6.849.085'65

ZAKŁADY CHEMICZNE GRODZISK

SP. AKC.

Bilans Zamknięcia na dzień 31 grudnia 1929 roku

STAN CZYNNY. I. — Aktywa Stałe: Nieruchomości zł 1.830.391'29; Maszyny, Aparaty i urządzenia techniczne zł 1.228.201'85; Tabor kolejowy i transporty zł 230.684'88; Ruchomości i narzędzia zł 114.165'23; Inwestycje w fabryce „Hajnowka” zł 660.423'91; Akcje, udziały i papiery procentowe zł 483.670'40; Razem zł 4.547.537'56. II. — Aktywa płynne: Kasa zł 21.499'63; Banki zł 17.349'87; Weksle w portfelu zł 39.868'77; Dłużnicy zł 1.603.050'88; Towary gotowe zł 528.992'82; Surowce i półfabrykaty zł 459.567'69; Materiały techn. i opakowanie zł 366.775'45; Razem zł 3.037.105'11. III. — Inne rachunki: Depozyty zł 401.556'00; Weksle w obiegu zł 1.110.345'70; Sumy Przechodnie zł 21.286'41; Różni za gwarancje zł 60.000'00; Razem zł 1.593.188'11
Suma Bilansowa zł 9.177.830'78.

STAN BIERNY. I. — Kapitały własne: Kapitał Akcyjny zł 3.250.000'00; Kapitał zasobowy zł 542.868'33; Fundusz amortyzacyjny zł 482.189'83; Razem zł 4.275.058'16; II. — Kapitały obce: Akcepty zł 1.290.187'24; Wierzyciele zł 1.975.171'24; Niepodniesiona dywidenda zł 321'01; Razem zł 3.265.679'49. III. — Inne rachunki: Deponeanci zł 401.556'00; Rymesy żyrowane zł 1.110.345'70; Gwarancje zł 60.000'00; Sumy przechodnie zł 65.191'43; Razem zł 1.637.093'13. **Suma Bilansowa zł 9.177.830'78.**

Rachunek strat i zysków za 1929 rok

STRATY.—Koszty fabrykacji zł 6.934.475'06; Koszty ogólne zł 436.800'42; Procenty zł 188.328'34; Koszty dyskonta i prowizje banków zł 114.908'32; Straty na odbiorach zł 3.217'33; Amortyzacja nieruch. maszyn i ruchomości zł 164.933'19 **Razem zł 7.842.662'66.**

ZYSKI.—Produkcja zł 7.841.014'56; Różnice kursowe zł 975'71; Zysk z papierów procentowych zł 672'39. **Razem zł 7.842.662'66.**

Na Zwyczajne Walne Zgromadzenie Tow. Akc. „CUKROWNIA CHEŁMŹA”

które się odbędzie w poniedziałek dn. 8 września 1930 r. o godz. 10 min. 30 przed poł. w „Hotelu Pomorskim” w Chełmży, wszystkich uprawnionych do głosowania członków tegoż towarzystwa niniejszem uprzejmie zapraszamy.

Porządek Obrad: 1) Sprawozdanie Zarządu o przebiegu i stanie interesów oraz przedłożenie bilansu; 2) Sprawozdanie rewizorów wybranych przez Walne Zgromadzenie dla sprawdzenia rachunków ubiegłego roku rachunkowego; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej dotyczące bilansu, rachunku zysków i strat oraz podziału czystego zysku; 4) Zatwierdzenie bilansu i udzielenie pokwitowania; 5) Podział czystego zysku; 6) Wybór pięciu rewizorów, których zadaniem będzie sprawdzić rachunki następnego roku obrachunkowego i złożyć sprawozdanie z tej czynności przy następnym Walnym Zgromadzeniu.

Wszyscy pięciu wybrani mogą być też nieakcjonariuszami. Dotychczas są to: PP. Działowski — Mirakowo, Klug — Różankowo, Mellin — Kuczwały, Plehn — Józefkowo, Doerfel — Bydgoszcz.

7) Wybór członków do Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących zgodnie z przepisami: PP. Feldtkeller'a z Koniczynki, Feldt'a z Kowroza, Loga z Wichorza, Cleinow'a z Książek.

W miejsce zmarłego P. Kurta Wegnera z Ostaszewa jest również wybór jednego członka do Rady Nadzorczej konieczny.

8) Uchwała, dotycząca zmiany statutu, a mianowicie: a) według nowego rozporządzenia o spółkach akcyjnych art. 172 l. 1 brzmienie firmy musi być następujące: „Cukrownia Chełmża — Spółka Akcyjna”; b) § 17 statutu musi brzmieć: Zaproszenia na Walne Zgromadzenie dokonuje Zarząd przez dwukrotne ogłoszenie w czasopiśmie publikacyjnych Spółki i ustawowo przewidzianych organach. Pierwsze ogłoszenie musi być dokonane przynajmniej na dwadzieścia jeden dni, a drugie przynajmniej na dziesięć dni przed terminem Zgromadzenia; c) § 22 ustę 2

musi brzmieć: W obu wypadkach jest większość ³/₄, oddanych głosów wymagana; d) § 26 l. 12 musi brzmieć: Rada Nadzorcza ma prawo zwołać przez swego przewodniczącego Walne Zgromadzenie ilekroć uważa to za potrzebne; e) Dodatek do statutu musi brzmieć: Wskutek uchwał Walnych Zgromadzeń z dn. 27 sierpnia 1928 r. i 8 września 1930 r. odpowiada statut przepisom rozporządzenia o spółkach akcyjnych z dn. 22 marca 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383 i tem samem została Spółka podporządkowana nowemu rozporządzeniu; 9) Uchwała w sprawie zakupu akcji Banku Handlowego w Warszawie; 10) Powzięcie uchwały co do prawidłowo nadesłanych wniosków i zażeń, które na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem wpłynąć muszą.

• Rada Nadzorcza „Cukrowni Chełmża” Spółka Akcyjna
Feldtkeller, Przewodniczący.

PP. Akcjonariuszy uprasza się w myśl kod. handl. § 255 ust. 3 o piśmienne zgłoszenie Zarządowi swego udziału na Walnym Zgromadzeniu najpóźniej na 3 dni przed Walnym Zgromadzeniem, celem uzyskania prawa do głosowania. Wszystkich tych Panów, którzy akcjonariuszów zastępują, uprasza się celem zbadania pełnomocnictw i odebrania kartek do głosowania, o rychłe przybycie przed rozpoczęciem Walnego Zgromadzenia. Ostemplowane karteczki do głosowania, zaopatrzone w odpowiednią ilość głosów, zechcą PP. Akcjonariusze odebrać w dniu odbycia Walnego Zgromadzenia w biurze, które znajdować się będzie w sali „Hotelu Pomorskiego”, począwszy od godz. 9½ przed południem. Jedynie przez biuro ostemplowane kartki do głosowania są ważne. Wszystkich tych PP. Akcjonariuszy, którzy w Walnym Zgromadzeniu udziału brać nie mogą, uprasza się, aby upoważnili osoby trzecie do zastąpienia siebie. Po Walnym Zgromadzeniu odbędzie się wspólny obiad. Udział w obiedzie prosimy zgłosić w biurze Cukrowni do dnia 1 września r. b.

OGŁOSZENIE w sprawie subskrypcji na nową emisję akcji.

Zarząd Spółki Akcyjnej „Polskie Zakłady Skody” Spółka Akcyjna w Okieciu pod Warszawą podaje do wiadomości pp. Akcjonariuszów, iż postanowieniem pp. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 26 czerwca 1930 r. — (Monitor Polski Nr 166 z dnia 21 lipca 1930 r.) wydano pozwolenie na powiększenie kapitału zakładowego Spółki Akcyjnej „Polskie Zakłady Skody Sp. Akc.” o zł 12.000.000 drogą nowej emisji akcji.

Postanowienie to ma następujące brzmienie:

POSTANOWIENIE

Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w sprawie zmiany statutu oraz powiększenia kapitału zakładowego Spółki Akcyjnej pod firmą: „Polskie Zakłady, Skody, Spółka Akcyjna”, droga IV emisji akcji.

Na zasadzie artykułu 1 Ustawy z dnia 29 kwietnia 1919 r. o zatwierdzeniu i zmianie statutów spółek akcyjnych, oraz art. 170 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. — o prawie o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/1928, poz. 383), zezwała się Spółce Akcyjnej pod firmą: Polskie Zakłady Skody, Spółka Akcyjna” z siedzibą w Warszawie:

I. — na powiększenie kapitału zakładowego spółki o złotych 12.000.000 czyli zł 15.000.000 drogą IV emisji złotych 120.000 sztuk nowych akcji nominalnej wartości zł 100 każda, z których 12.000 sztuk, będą akcje imienne uprzywilejowane (§ 24 statutu), 9.700 będą akcje imienne zwykłe i 98.300 sztuk na okaziciela, na następujących warunkach:

a) pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielowi akcji emisji poprzednich, w stosunku do ilości posiadanych akcji tego samego rodzaju,

b) dla dokonania prawa poboru dla dawnych akcjonariuszów (p. „a”) winien być określony termin miesięczny od dnia ogłoszenia subskrypcji na akcje nowej emisji w Monitorze Polskim,

c) repartycji tych akcji, na które dotychczasowi akcjonariusze z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa się nie zapiszą, dokona Rada Zawiadowcza, według swego uznania i określi ich kurs emisji który nie może być niższy od ceny emisyjnej,

d) cena emisyjna akcji nowej emisji dla dawnych akcjonariuszów, którzy wykorzystają prawa poboru, określa się zł 110, z których zł 100 przeznaczają się na kapitał zakładowy, reszta zaś po pokryciu kosztów z emisją nowych akcji związanych na kapitał zapasowy,

e) pod względem praw przysługujących akcjonariuszom, akcje nowej emisji będą zrównane z akcjami emisji poprzednich, z chwilą wpisania podwyższenia kapitału zakładowego, Warszawa, dnia 26 czerwca 1930 r.

dowego do Rejestru Handlowego, które winno być uskutecznione w ciągu miesiąca od dnia zamknięcia subskrypcji i uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia określonego przez Radę Zawiadowczą,

f) całkowita wpłata kapitału zakładowego oraz zapasowego winna być uskuteczniiona w ciągu 2 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia w Monitorze Polskim,

g) w terminie miesięcznym od dnia zamknięcia subskrypcji, szczegółowe sprawozdanie winno być złożone do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dopiero po złożeniu takiego sprawozdania, Spółka będzie mogła zarejestrować dokonane powiększenie kapitału zakładowego,

h) w ogłoszeniach o subskrypcji winno być w całości publikowane postanowienie, zezwalające na przeprowadzenie nowej emisji akcji,

i) w ciągu dwóch miesięcy od dnia zamknięcia subskrypcji, akcje nowej emisji winny być wydane akcjonariuszom,

II. — na zmianę § 4 statutu, a mianowicie:

a) przez dodanie, po uskutecznieniu podwyższenia kapitału do zł 15.000.000 w § 4-ym nowego ustępu ósmego, w brzmieniu następującem: „Uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, z dnia 26-go kwietnia 1930 r. — powiększono kapitał zakładowy o 12 milionów złotych drogą 4-ej emisji 120.000 sztuk akcji po zł 100, nominalnej wartości każda, z czego 12.000 sztuk akcji imiennych uprzywilejowanych, 9.700 sztuk akcji imiennych zwykłych i 98.300 sztuk akcji okazicielskich”.

b) przez dodanie po uskutecznieniu podwyższenia kapitału zakładowego w § 4-ym nowego ustępu dziewiątego w brzmieniu: „Obecnie kapitał zakładowy Spółki wynosi złotych 15 milionów i dzieli się na 150.000 sztuk akcji po zł 100, nominalnej wartości każda, a mianowicie: 15.000 sztuk akcji imiennych uprzywilejowanych, 12.125 sztuk akcji imiennych zwykłych i 122.875 sztuk akcji na okaziciela”.

c) przez dodanie w § 4-ym ustępu 10 w brzmieniu jak dotychczasowy ustęp 9-ty.

Za Ministra Przemysłu i Handlu:

(—) *J. Koźuchowski*

Podsekretarz Stanu

Za Kierownika Ministerstwa Skarbu:

(—) *W. Broniewski*

v. Dyrektor Departamentu

Wobec powyższego Zarząd wzywa pp. Akcjonariuszów pragnących skorzystać z przysługującego im prawa poboru nowych akcji, ażeby w terminie do dnia 8 września 1930 r. i godzinach od 14 do 16 codziennie z wyjątkiem świąt przedstawili swe akcje nowo emitowane do ostemplowania; równocześnie wpłacając całą należność za akcje nowo emitowane. Subskrypcje i wpłaty przyjmuje biuro Spółki w Warszawie przy ul. Złotej 68.

WALNE ZEBRANIE AKCJONARIUSZÓW
PLESZEWSKICH MŁYNÓW PAROWYCH TOW. AKC. W PLESZEWIE

odbędzie się we wtorek dn. 2 września 1930 r., o godz. 15 min. 30 w sali posiedzeń Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu; ul. Wjazdowa 11.

Na porządku obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za 1929/1930 r.;
- 2) Przedłożenie bilansu oraz rachunku zysków i strat z uwzględnieniem przewartościowania rzeczowych wartości majątku Spółki na podstawie opinii zaprzysiężonych rzeczoznawców;
- 3) Potwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat 1929/30 r. i udzielenie pokwitowania Zarządowi oraz Radzie Nadzorczej;

Pleszew, dn. 13 sierpnia 1930 r.

- 4) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących;
- 5) Zmiana statutu przez uchwałę zmniejszenia kapitału zakładowego.

W celu uczestniczenia w Walnym Zebraniu otrzymają Akcjonariusze odpowiednie legitymacje, po złożeniu akcyj najpóźniej w trzecim dniu powszednim przed terminem Walnego Zebrania w Banku Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu, lub w naszej instytucji w Pleszewie.

Pleszewskie Młyny Parowe Tow. Akc. w Pleszewie

Rada Nadzorcza: *Kazimierz Żychliński*, prezes
Zarząd: *Tadeusz Szulczyński*

CUKROWNIA „KUJAWY” SPÓŁKA AKCYJNA
W JANIKOWIE

Zaprasza P. P. Akcjonariuszów na

WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Akcyjnej Cukrowni „Kujawy” w Janikowie i Pałoci, które odbędzie się w dn. 20 września 1930 r. w Hotelu Basta w Inowrocławiu o godz. 10 rano z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie;
- 2) Wybory Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia;
- 3) Sprawozdanie, przedłożenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok obrotowy 1929/30;
- 4) Wniosek o udzielenie pokwitowania zarządowi i radzie nadzorczej;
- 5) Wybory do rady nadzorczej w miejsce ustępujących członków;
- 6) Wybory rewizorów i zastępców;
- 7) Zamknięcie Walnego Zgromadzenia.

PP. Akcjonariusze, pragnący zamieścić dodatkowe

sprawy w obradach na Walnym Zgromadzeniu, winni zgłosić je najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. Sprawy mogą być umieszczone, o ile § 17 statutu na to zezwala.

PP. Akcjonariusze, pragnący mieć prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, winni stosownie do § 18 statutu złożyć w Spółce Akcyjnej Cukrowni Kujawy w Janikowie przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia swoje akcje nowo wydane lub zaświadczenie na dowód złożonych akcji u polskiego notariusza albo w Banku Cukrownictwa w Poznaniu lub w Banku Ludowym w Inowrocławiu lub też w Banku dla Handlu i Przemysłu w Poznaniu lub we filji Banku dla Handlu i Przemysłu w Inowrocławiu. W zaświadczeniach wymienione winno być liczba akcji i zapewnienie, że akcje przed terminem ukończenia powyższego walnego zgromadzenia nie będą wydane.

Zarząd

Janikowo, dn. 12 sierpnia 1930 r.



Zasadą nowoczesnego kupca jest:

„Największy obrót i najmniejsze zapasy, by nie więzić kapitału obrotowego”.
Zasadę tę realizuje samolot, przywożąc towary z odległych miast z szybkością telegraficzną.

Samoloty kursują codziennie. Niskie taryfy przewozowe. Ułatwione formalności celne. Dostawa do domów.

Informujcie się w biurach Polskich Linij Lotniczych „LOT”.

MAPA
Produkcji, Zużycia i Wywozu
WĘGLA KAMIENNEGO
W POLSCE W 1927 R.

OPRACOWAŁ
Inż. Dunin-Marcinkiewicz

CENA 25

Do nabycia w Administracji Tygodnika
„POLSKA GOSPODARCZA”

„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE
OSIOWE. — PARAFINE, ŚWIECE, WAZE-
LINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-
NĄ, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —
NAFTE: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNĄ. OLE-
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34
KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82
LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74
LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 114-75
POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36
SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08
TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99
WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

WŁASNY PARK CYSTERNOWY

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

CENTRALA W WARSZAWIE
UL. KRÓLEWSKA 5

DEPARTAMENT
BUDOWLANY
WARSZAWA,
ULICA SIENNA Nr. 17

ZAŁATWIA OPERACJE BANKOWE, W SZCZEGÓLNOŚCI:

- 1) SKUP I SPRZEDAŻ WEKSLI
- 2) NABYWANIE I SPRZEDAWANIE NA RACHUNEK WŁASNY WALUT OBCYCH ORAZ PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH PAŃSTWOWYCH, KOMUNALNYCH I INNYCH
- 3) INKASOWANIE WSZELKIEGO RODZAJU NALEŻNOŚCI
- 4) WYDAWANIE PRZEKAZÓW NA MIEJSCOWOŚCI W POLSCE ORAZ ZAGRANICĄ POŁOŻONE
- 5) PRZYJMOWANIE DO DEPOZYTU WSZELKICH PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH, DOKUMENTÓW ORAZ KOSZTOWNOŚCI
- 6) UDZIELANIE KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO PRZEZ EMISJĘ 7% LISTÓW ZASTAWNYCH, 7% OBLIGACYJ KOMUNALNYCH, A DLA POTRZEB PRZEMYSŁU 7½% OBLIGACYJ BANKOWYCH.

PAPIERY TE WYSTAWIONE W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WALUCIE ZAOPATRZONE SĄ W GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA ORAZ ZABEZPIECZENIE HIPOTECZNE.

KAPITAŁY WŁASNE BANKU WYNOSZĄ zł 200,000.000

20 ODDZIAŁÓW PROWINCJONALNYCH

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH
WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA